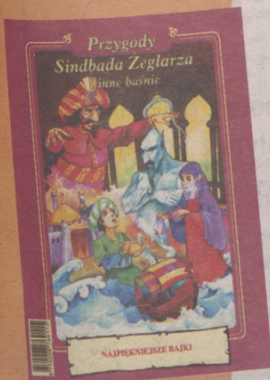


Dziś szukaj
Dziennika
z książką



Dziś część nakładu
„Dziennika”
dostępna jest
z książką

Przygody
Sindbada
Żeglarza
i inne baśnie
w rewelacyjnej
cenie 3,50 zł
plus cena gazety

Jeśli chcesz
kupić gazetę
z książką,
pytaj o nią
sprzedawcę

Dziennik Bałtycki

wtorek 7 czerwca 2005 r.

Wydawca: Wydawnictwo Bałtyckie
im. Josepha Conrada Korzeniowskiego
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
CZYTELNIKA CZASOPISNIA
Nakład 70 429 egz.
nr 130 (18 418)
indeks 350028
Rok wydawania 61
cena 1 zł 30 gr
w tym 17% VAT



Atlas Pomorza
Dziś druga część atlasu
i kupon konkursowy!



Partner wydania



Jarre bez kontraktu

Główne wydarzenie muzyczne
obchodów 25-lecia „Solidarności”
pod znakiem zapytania



5 TYLKO Z DZIENNIKIEM BAŁTYCKIM

5 POMORZE

Przestępczość. Oskarżenia wobec byłego ministra Wałęsy

WACHOWSKI NA CELOWNIKU

Czy Mieczysław Wachowski kontaktował się z gangiem pruszkowskim, otrzymywał od przestępców setki tysięcy dolarów i pomagał im w przemyśle narkotyków do Polski? Ten były bliski współpracownik prezydenta Lecha Wałęsy właśnie znalazł się w kręgu podejrzeń. On sam uważa jednak, że jest niewinny.

Wachowskiego oskarżają dwaj skruszeni gangsterzy, którzy twierdzą, że pomagał on gangowi pruszkowskiemu przemycić gigantycznych ilości narkotyków do Polski. Miał rzekomo zabezpieczać przejazd w porcie w Gdyni. Skruszony przestępca stwierdził, że „Wachowski występował na Wybrzeżu jako persona, która siedzi w narkotykach”.

– Wiedziałem to od ludzi bardzo mocno siedzących w narkotykach, jak „Schwarzenegger”, z którym się przyjaźniłem, jak Nikodem Skotarczak, ps. „Nikoś”, jak „Jurand”. Ci ludzie byli zorientowani, kto i jak trzyma na Wybrzeżu narkotyki – powiedział gangster.

Lech Wałęsa jest zaskoczony tą informacją. Uważa jednak, że to pomówienie. Prokuratura w Krakowie, która prowadzi śledztwo w sprawie przemycu kokainy, potwierdza, że w aktach śledztwa „przewijają się nazwisko Wachowskiego”.

Waldemar Ulanowski

Więcej na str. 6



– Jestem spokojny, bo to bzdury – powiedział o oskarżeniach Mieczysław Wachowski.

Fot. Adam Warzawa

Sopot. Dwa Teatry
Laury
rozdane



Fot. KFP

Piąty jubileuszowy festiwal Dwa Teatry z roku na rok staje się coraz ciekawszy. Grand Prix dla najlepszego spektaklu Teatru TV otrzymał „Pamiętnik z Powstania Warszawskiego” Miłona Białoszewskiego. Wśród słuchowisk zwyciężył „Saksofon basowy”. Jury doceniło niezwykle wysoki poziom sztuki aktorskiej i przyznało nagrody honorowe. Wśród wyróżnionych znalazł się Wojciech Malajkat. Nas cieszy nagroda aktorska dla Haliny Winiarskiej (na zdjęciu), znanej aktorki, legendy teatru Wybrzeże.

Więcej na str. 11

Gdańsk. Stocznia
na wokandzie
Wiedzieli,
co robią

Osiemnastu miesięcy więzienia w zawieszaniu żąda prokurator dla dwojga byłych prezesów Stoczni Gdańskiej. Oskarżeni są o narażenie firmy na stratę 205 milionów złotych. Prokurator Łucja Łukac chce także, żeby Bogumił B. i Elżbieta D. nie mogli przez trzy lata zajmować kierowniczych stanowisk w spółkach prawa handlowego. Do tego, oboje powinni zapłacić po 10 tysięcy złotych grzywny.

Czytaj na str. 3

opinie@prasabalt.gda.pl


 Bezpłatna infolinia
0 800 1500 39

 Redakcja
„Dziennika Bałtyckiego”
80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11

PODOBA MI SIĘ

... trochę Arkę. Awans po 23 latach to już sukces. Kibicuję Lechowi, ale rozumiem radość gdyńskiej drużyny. I gratuluje. Zibi, internauta z Gdańska

DENERWUJE MNIE

... to nie jest prawół Sejm, uchwalając ustawę dotyczącą świadczeń alimentacyjnych, pokazał, jakie nasze państwo jest słabe i nieudolne w egzekwowaniu prawa. Mam na myśli ściąganie zasądzonych alimentów. Najlepiej je zabrać samotnym matkom, a raczej bezbronnym dzieciom, które trzeba kochać. Państwo to my, a dzieci to nasza przyszłość! Czy my sami mamy walczyć w obronie konstytucji?

internauta Marzena ... zapomnieli rybaczy. To, co dzieje się obecnie z naszą gospodarką, to wstyd dla polskiego rządu! Niech chociaż jeden z polityków popracuje na kuzynie i zobaczy, jaka to lekka praca... A wszystko niby uzgodnione z Unią. Przecież to nie są żadne rozwiązania! To wszystko przeciwko ludziom!

internauta kk ... nie tędy droga. Przecież pani Bochniarz jest zwolenniczką nieograniczonych praw dla pracodawców – zero dla pracowników. Ci powinni świadczyć pracę najlepiej za przysługującą miskę zupy...

internauta Gosia ... „naprawicie”. Wszystkim teraz zależy na naprawie państwa – kto wygra, ten wycałuje nową jakość... Niby jak? A najbardziej śmieszy mnie SLD, który także stałe do tych zawodów. W końcu człowiek powinien uczyć się na swoich błędach. Powinien...

Robert z Sopot

 Więcej opinii na stronach serwisu www.naszemiasto.pl

Kościerzyna. Rada Miasta dla byłego prezydenta Honorowy Wałęsa

Lech Wałęsa otrzymał podczas wczorajszej sesji Rady Miasta Kościerzyna honorowe obywatelstwo. Jest piątą osobą, która posiada ten najwyższy tytuł przyznawany przez kościerski samorząd. Inicjatorem nadania byłemu prezydentowi honorowego obywatelstwa był przewodniczący Rady Miasta, Kazimierz Stoltmann.

Przyznanie tytułu jest podziękowaniem dla Lecha Wałęsy za rolę jaką odegrał w historii naszego kraju, Europy oraz całego świata – powiedział Kazimierz Stoltmann. – Z kolei obchody 25. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” są doskonałą okazją do wręczenia tytułu.

Lech Wałęsa powiedział w czasie swego wystąpienia, że bardzo się cieszy z tego, że wła-



Lech Wałęsa odbiera insygnia Honorowego Obywatela Kościerzyny z rąk burmistrza Zdzisława Czuchy. Obok stoi Kazimierz Stoltmann, przewodniczący RM Kościerzyna.

P.R. Maciej Wajer

dze Kościerzyny przyznały mu tytuł Honorowego Obywatela.

Taki tytuł nadany w tak trudnych czasach musi cieszyć – powiedział Wałęsa. – Przyznam, że tak jak każde inne wyróżnienie, tak i to będzie mobilizowało mnie do większej pracy.

Do tej pory honorowe obywatelstwo Kościerzyny przyznano abp. Henrykowi Muszyńskiemu, ks. Hilaremu Jastakowi, byłemu ambasadorowi RP w Niemczech Januszowi Reiterowi i bp. Janowi Bernardowi Szladze.

Maciej Wajer

Pod naszym patronatem. Archiwum „Solidarność” Znaczek konspiracyjny

Zestaw znaczków „Solidarność” do archiwum Komisji Krajowej związku przysłał gdańszczanin, pan Antoni Dutko. Wśród nich jest prawdziwe cacko – kilkumilimetrowa, ale doskonale czytelna replika znaczka związkowego do wpięcia w kłapę. Rozmiar wykonanego na początku lat 80. emblematu jest prawdziwie konspiracyjny.

Pan Antoni, członek „S” od momentu powstania związku, pracował w latach 80. m.in. w gdańskich zakładach Mera-Blonie i Unitra-Magmor. Swoje skarby przez lata przechowywał skrytnie w szufladzie. Zdecydował się je przekazać do archiwum KK pięć lat temu, na 20 urodziny „Solidarność”.

Pamiętki przekazują jako dar serca mojego i syna Jarosława – napisał m.in. w liście dołączonym do pamiętek.



Fot. Robert Kwiatkowski

Pamiętki zebrane i przekazane przez Antoniego Dutko dla archiwum „Solidarność”.

Poza znaczkami (jest wśród nich i całkowicie czarny emblemat noszony przez członków i sympatyków związku w okresie stanu wojennego) w zbiorze jest album znaczków solidarnościowej poczty, niktowany medal z Lechem Wałęsą oraz kilkadziesiąt kopert okolicznościowych.

(ml)

Możesz przekazać

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” od lat gromadzi, przechowuje i udostępnia materiały archiwalne dokumentujące historię związku. Jeśli w Państwa posiadaniu są fotografie, bibuła czy inne archiwalia, to bardzo prosimy o przekazanie ich do archiwum Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Uratujmy wspólnie pamięć o „S”.

Materiały można przekazywać:

■ Osobiście – w siedzibie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” ul. Wały Piastowskie 24, 80-855 Gdańsk, pok. 015 w przyszłości od poniedziałku do piątku w godz. 8.30 – 16.30 (tel. 308 43 92).

■ Poczta – odbiorca pokrywa koszty przesyłki.

■ Pracownicy archiwum odbierają też materiały z miejsc wskazanych przez przekazujących.

■ W redakcji „Dziennika Bałtyckiego” – Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.

 W każdą sobotę
z filmami

 Już w sobotę z Dziennikiem kolejna płyta z nowej serii
DOBRANOCKI WSZECH CZASÓW


W sobotę

Wędrowki Pyzy

w rewelacyjnej cenie

3,50 złotych plus cena gazety

Płyta będzie dołączona do części nakładu „Dziennika Bałtyckiego”

Specjalna oferta tylko dla prenumeratorów

Prenumeratory mogą kupić w oddziałach „Dziennika Bałtyckiego” płyty z Dobranockami Wszech Czasów („Przygody Żwirka i Muchomorka”, „Proszę słońca” i „Wędrowki Pyzy”)

w cenie 2,50 złotych

UWAGA: Przy zakupie należy okazać dowód dokonania opłaty prenumeraty.

Informacje: 0 800 15 00 26 (bezpłatna infolinia)

DZIŚ

Świętują: Robert, Wiesław



Zachmurzenie duże. W ciągu dnia przelotne opady deszczu. Wiatr umiarkowany, północno-zachodni, o prędkości 5 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↑ 1004 hPa

JUTRO

Świętują: Seweryn, Maksym



Zachmurzenie małe. Bez opadów. Wiatr umiarkowany, północno-zachodni o prędkości 9 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↑ 1011 hPa

KRESKA DNIA



Rys. Henryk Sawka

Gdańsk. Finał procesu byłych prezesów Stoczni Gdańskiej

Prokurator: dobrze wiedzieli, co robią

Osiemnaście miesięcy więzienia w zawieszeniu żąda prokurator dla dwojga byłych prezesów Stoczni Gdańskiej. Oskarżeni są o narażenie firmy na stratę 205 milionów złotych. Wyrok w pominięciu.

Ale to nie komplet żądań oskarżenia. Prokurator Łucja Łukuc chce, żeby Bogumił B. i Elżbieta D. nie mogli przez trzy lata zajmować kierowniczych stanowisk w spółkach prawa handlowego. Do tego oboje powinni – zdaniem oskarżenia – zapłacić po 10 tysięcy złotych grzywny. – Sytuacja majątkowa oskarżonych jest bardzo dobra – zdradziła Łukuc.

Prokuratura nie ma wątpliwości, że ekspreszi rozmownie narazili stocznice na straty.

– Byli świadomi, że godzą w interes przedsiębiorstwa – przekonywała prokurator. – Są ludźmi wykształconymi, ludźmi, którzy bezmyślnie nie postępują. Oboje mieli konkretny cel. Bardziej dbali o interes Synergii niż stocznice, którą kierowali.

Przypomnijmy: przy okazji sprzedaży terenów postoczniojących przed siedmioma laty spółka Synergia 99 przejęła między innymi pochylnie. W umowie sprzedaży zawarto klauzulę, że jeśli z jakichś powodów stocznica nie będzie mogła korzystać z pochylni, Synergia zapłaci jej 205 milionów złotych odszkodowania. Tymczasem szef stoczniojowej „Solidar-



Stoczniojcy, często obecni w sądzie, wprost wyrażają swoje zdanie na temat byłych prezesów.

Fot. Robert Kwiatkowski/archiwum

ności” Roman Gałęzewski wytropił, że w czerwcu 2000 roku prezes stocznioj i jego zastępca zwolnili z tego Synergii, zmieniając zapisy tej wcześniejszej umowy.

A pochylnie są „być albo nie być” dla stocznioj. Już raz Synergia chciała usunąć stamtąd statki. Na szczęście zawarto w tej sprawie porozumienie.

Tymczasem oskarżenia są przekonani o swojej niewinności.

– Mam głębokie przeświadczenie, że prokuratorskie zarzuty są błądzeniem w krainie absurdu – powie-

dział sentencjonalnie b. prezes Bogumił B. – Prawdziwi sprawcy bankructwa stocznioj nie siedzą na ławie oskarżonych.

Nie wskazał jednak, kogo ma na myśli. Nazwisko przynajmniej jednego zna Karol Guzikiewicz, wiceprzewodniczący stoczniojowej „Solidarności”. – Prawda jest, że ta dwójka była tylko wykonawcami poleceń z góry. Ta góra to Janusz Szlanta i zarząd spółki Synergia 99.

Guzikiewicz jest zadowolony z prokuratorskich żądań. Nie chodzi mu o wymiar kary, tylko o to, by

w Polsce przestrzegano prawo.

– Karą dla nich najsurowszą będzie zakazanie im pełnienia / funkcji w spółkach handlowych – mówi wiceszef stoczniojowej „S”. – To może ich pozbawić na trzy lata sporych zarobków.

Bogumił B. jest dzisiaj pełnomocnikiem zarządu Stoczni Gdynia SA do spraw kooperacji z zagranicą. Jego koleżanka z ławy oskarżonych – dyrektorem finansowym stocznioj.

Karolina Ołoś
Darek Janowski

Po pierwsze A-1. List do Marka Belki Panie premierze, dłużej czekać nie można

Samorządowcy z miast, przez które przebiegała autostrada A-1, domagają się od premiera Marka Belki podjęcia szybkich działań umożliwiających rozpoczęcie inwestycji. Wysłał właśnie do szefa rządu oświadczenie, w którym wyrażają swoje zaniepokojenie brakiem realizacji porozumienia z sierpnia ubiegłego roku, zawartego między ministrem infrastruktury a Gdańsk Transport Company SA, koncesjonariuszem budowy pomorskiego odcinka autostrady.

– Termin rozpoczęcia inwestycji określony był początkowo na 4 maja, potem przelożono go na 26 maja. Byliśmy nawet zapraszani na te uroczystości, ale je odwołano – mówi Wojciech Szczurek, prezydent Gdyni i prezes Stowarzyszenia Miast Autostrady Bursztynowej. – Budowa stoi, a sytuację tę oceniamy jako lekceważenie inwestycji, uznawanej przez władze Unii Europejskiej za priorytetową w tej części Europy. Pomimo upływu dziewięciu miesięcy od daty podpisania porozumienia pomiędzy Ministerstwem Infrastruktury a Gdańsk Transport Company nie przedstawiono opinii publicznej wiarygodnej informacji o dacie rozpoczęcia budowy. Dochodzą do tego nas słuchy o inicjatywach mających uniemożliwić zawarte porozumienie, dlatego jesteśmy zaniepokojeni. Konsekwencją



Wojciech Szczurek pokazuje kopię listu, który wysłał do premiera Marka Belki.

może być bowiem przesunięcie terminu rozpoczęcia budowy autostrady, która jest dla naszego regionu jedyną szansą na rozwój. Dlatego liczę, że premier Belka w możliwie najkrótszym terminie poinformuje nas o zamierzeniach rządu odnośnie A-1. Dłużej czekać i odzwlekać tej inwestycji nie można. Trzeba przerwać tę spiralę bezsilności.

Stowarzyszenie Miast Autostrady Bursztynowej zawiązało się 10 lat temu, by lobbować na rzecz tej inwestycji. Oprócz Gdyni do SMAB należą m.in. Katowice, Częstochowa, Toruń, Łódź i Gliwice. Organizacja współpracuje z instytucjami gospodarczymi, które oceniają, że budowa autostrady jest niezbędna dla gospodarczego rozwoju kraju, wspiera ją też wielu parlamentarzystów.

Szymon Szadurski

Straciłeś pracę?

Ekspert Gazety Prawnej wyjaśniają: kiedy pracodawca musi wypłacić pracownikowi odprawę po zwolnieniu.

już jutro w Dzienniku

INFRA

Gazeta Prawna

Dziennik Bałtycki

R E K L A M A



Pod naszym dachem

www.balex.com.pl



BALEX METAL

LIDER W PRODUKCJI POKRYĆ DACHOWYCH I ŚCIENNYCH

Centrala → Boleśzewo, tel. (58) 778 44 44
Oddziały → Gdańsk, tel. (58) 344 74 90

→ Tczew, tel. (58) 532 29 02
→ Słupsk, tel. (59) 84 220 20

Partnerzy → Borowo, tel. 505 073 064
→ Brusy, tel. (58) 398 30 16
→ Bytów, tel. (59) 822 39 65
→ Bytów, tel. (59) 822 38 58
→ Chojnice, tel. (52) 397 40 46
→ Chojnice, tel. (52) 396 22 60
→ Chojnice, tel. (52) 397 80 71
→ Czersk, tel. (52) 398 48 82
→ Czersk, tel. (52) 398 88 77
→ Człuchów, tel. (59) 834 14 53
→ Dzieżon, tel. (55) 276 26 37
→ Elbląg, tel. (55) 235 35 50
→ Gdańsk, tel. (58) 349 58 28
→ Głogów, tel. (59) 866 27 34
→ Karłowice, tel. (58) 686 69 90
→ Karłowice, tel. (58) 681 45 25
→ Kościerzyna, tel. (58) 686 69 90
→ Kościerzyna, tel. (58) 686 21 24
→ Kwidzyn, tel. (55) 261 18 16

→ Kwidzyn, tel. (55) 279 50 62
→ Lębork, tel. (59) 862 84 69
→ Lubichowo, tel. (58) 588 52 88
→ Łeba, tel. (59) 866 27 34
→ Malbork, tel. (52) 272 30 01
→ Malbork, tel. (55) 272 33 02
→ Mielno, tel. (59) 857 59 85
→ Olsztyn, tel. (58) 582 93 62
→ Pelplin, tel. (58) 536 45 00
→ Pinczyna, tel. (58) 588 30 70
→ Pruszcz Gd., tel. (58) 692 98 90
→ Pruszcz Gd., tel. (58) 683 84 18
→ Sierakowice, tel. (58) 681 67 85
→ Sopot, tel. 507 155 779
→ Stara Kiszewa, tel. (58) 687 63 66
→ Starogard Gd., tel. (58) 563 30 41
→ Straszyn, tel. (58) 691 01 17
→ Trąbk Wielkie, tel. 503 969 969
→ Zblewo, tel. (58) 588 33 92

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY DYSTRYBUTORÓW

Gdańsk. Wykład prof. Wiktora Osiatyńskiego Potrzebne jest społeczeństwo



Prof. Wiktor Osiatyński wygłosił wykład związany ze swoją książką „Rzeczpospolita obywateli”.

Państwo zawsze będzie łupem złodziei i psychopatów, jeśli nie będzie miało silnego społeczeństwa – mówił wczoraj w Gdańsku profesor Wiktor Osiatyński.

Osiatyński, wybitny konstytucjonalista, jeden ze współautorów obecnej konstytucji Polski, był gościem Politechniki Gdańskiej. Zdaniem profesora polskie społeczeństwo w wyniku 15 lat transformacji ustrojowej jest ciągle przestraszone i zagubione. Co gorsza, politycy tego zagubienia nie doceniają, a ono mocno wpływa na jakość życia ludzi.

– Ciężko wyrwać się z tego zagubienia, bo dziś nie ma

chyla nikogo, kto byłby w stanie przewidzieć, w którym kierunku ta nasza transformacja przebiega – dodał Osiatyński.

Wychodzenie z komunizmu porównał do wychodzenia z alkoholizmu. Według Wiktora Osiatyńskiego w jednym i drugim przypadku problem polega na tym, że trzeba wpisać człowiekowi nawyk brania spraw we własne ręce.

– I tak osiągnęliśmy w tym względzie wielki sukces, bo połowa społeczeństwa już doskonale sobie z tym radzi – podkreślał Osiatyński. – Na Zachodzie taki proces trwał znacznie dłużej.

(ml)

R E K L A M A

Nie pozwól, aby problemy w sypialni popsuły Ci wakacje!



Postaw na lato!



**MOŻESZ SKUTECZNIE POPRAWIĆ
SPRAWNOŚĆ SEKSUALNĄ!**

Fundacja Żyjmy Zdrowo zaprasza na
BEZPŁATNE KONSULTACJE*
do lekarzy specjalistów.

ZADZWOŃ NA INFOLINIĘ 8 801 15 05 15

I ZNAJDŹ GABINET W TWOIM MIEŚCIE. *Ilość osób ograniczona.

Władysławowo. Burza po odejściu proboszcza Walczą o księdza

Rezygnacja ks. Stanisława Gładysza, proboszcza władysławowskiej parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, wywołała w mieście burzę. Mieszkańcy już planują pielgrzymkę do sąsiedniego Swarzewa i modlitwę o powrót proboszcza w tamtejszym Sanktuarium Maryjnym. Ma ona się odbyć w najbliższą niedzielę. W pielgrzymce raczej nie weźmie udziału żaden duchowny.

W mieście huczy od plotek, dlaczego ks. Gładysz ma opuścić Władysławowo. Oficjalnie podczas mszy pożegnalnej parafianie usłyszeli, że na własną prośbę. Pojawiają się jednak pogłoski, że został do tego zmuszony. Dlaczego? Bo padły pod jego adresem oskarżenia natury obyczajowej. Nie wszystkim podobają się niekonwencjonalne pomysły duszpasterskie ks. Gładysza.

Oficjalnie parafianie nie wypowiadają się, inaczej jest jednak w Internecie. Na stronach puck. naszemiasto.pl i hel. naszemiasto.pl, gdzie znajduje się artykuł z „Dziennika Bałtyckiego” o proboszczu, wczoraj było już blisko 200 komentarzy!

To m. in. tutaj ogłaszane są apele o udział w pielgrzymce, ale i o bojkot dawania na tacę we Władysławowie. W mieście pojawiają się też plakaty o mszy w Swarzewie. Już w tę niedzielę w sanktuarium Maryjnym modlił się obrońcy ks. Gładysza.

– Nie wiem, ilu nas było w sumie, w mojej ławce byli tylko mieszkańcy Władysławowa, kiedy się odwróciłam, także widziałam sa-



Ksiądz Stanisław Gładysz słynie z niekonwencjonalnych pomysłów. Na parafialnym festynie sportowym zjawił się w koszulce z napisem „David Beckham” i ścigał się z młodzieżą.

Fot. Krzysztof Miśdziół

me znajome twarze – powiedziała nam jedna z uczestniczek mszy. – Gdy zjawił się swarzewski ksiądz, wziął nas za turystów i powiedział coś o początku sezonu...

W obronie proboszcza jego sympatycy zebrali ponad 3,5 tysiąca podpisów, z którymi pojechali do gdańskiej kurii i poznańskiej siedziby Towarzystwa Chrystusowego (to chrystusowcy prowadzą władysławowską parafię). Nie poznali jednak do dzisiaj powodów odejścia proboszcza.

Ksiądz Stanisław Gładysz władysławowską parafię objął 3 lata temu. Zasiadł z niekonwencjonalnych pomysłów – Marszu dla Jezusa ulicami miasta, z transparentami, mszy nad brzegiem morza, festynów i letnich koncertów muzycznych, postaci

olbrzymiego kraba Sebastiana (którego grał przebieraniec), z którym podczas kazania konwersował, na jego przykładzie

pokazując najmłodszym, jak nie powinni się zachowywać.

Krzysztof Miśdziół

Waszym zdaniem

■ Wstyd! Czy tego chciał i w tym duchu prowadził nas Jan Paweł II? Co w naszym władysławowskim społeczeństwie zostało z Jego nauk: nienawiść, pomówienia, plotki, niszczenie drugiego człowieka? Może wreszcie ludzie nienawidzący proboszcza ujawnią się – ale brak im odwagi!

Patrycja

■ Zostawcie nam proboszcza. Co takiego złego jest w tym, że mieliśmy kraba Sebastiana? Moje dzieci bardzo lubiły msze z krabem... Czekaliśmy na niedzielę. Ksiądz Stanisław to wspaniały człowiek... a że niekonwencjonalny? Czy to taki grzech? Ludzie opamiętajcie się, przywróćcie nam Stasia!!! Kochamy GO!

hmm

■ Swojski klimat. Ha! ha! to niewiarygodne, że jeszcze gdzieś panuje taki rodzinny klimat! Tu każdy o innym wie więcej niż sami zainteresowani o sobie. Ludzie. Wy chyba nie macie naprawdę, co robić! A może by tak zająć – każdy na swoje podwórko...? Jak dla mnie, to „obraz człowieka wierzącego i głoszącego wiarę” wygląda trochę inaczej... ale pewnie dlatego, że ja z „innej wsi” jestem.

turystka

Zajrzyj na puck. naszemiasto.pl, hel. naszemiasto.pl

Gdańsk. Ludzki płód znaleziony w akademiku

Nikt nie wiedział, że jest w ciąży

W jednym z akademików Politechniki Gdańskiej w Gdańsku Wrzeszczu ratownicy gdańskiego pogotowia znaleźli ludzki płód. Nie wiadomo jeszcze, czy w chwili porodu dziecko było żywe czy martwe. Okoliczności zdarzenia bada policja i prokuratura.

Pogotowie zostało powiadomione w niedzielę rano. Z naszych informacji wynika, że płód z pewnością i łożyskiem został znaleziony w toalecie jednego z pokoi. Zaprzecz temu kierowniczka domu studenckiego Bożena Niemyska. – Wszystko działo

się w pokoju, na łóżku. Dziewczyna, która była w ciąży, sama z telefonu komórkowego powiadomiła pogotowie.

25-lletnia studentka Magdalena S. prawdopodobnie poroniła. Lekarze wstępnie ustalili, że płód miał około sześciu miesięcy. Ratownicy natychmiast o zdarzeniu powiadomili policję.

W domu studenckim nikt nie wiedział o dramacie 25-lletniej studentki. Nikt również nie zdawał sobie sprawy, że dziewczyna była w ciąży. Studentki w akademiku mieszkają w tzw. segmentach. W segmencie są dwa

jednoosobowe pokoje, których lokatorki dzielą ze sobą wspólną łazienkę. Całą historię zaskoczona była nawet najbliższa koleżanka Magdaleny S. mieszkająca w sąsiednim pokoju. – Magda jest przemilą osobą, zawsze uczynna i skora do pomocy – mówi z przejęciem. – Ale do głowy by mi nie przyszło, że jest w ciąży. Zresztą zawsze była bardzo skryta i nigdy nie zwierzała się ze swoich problemów. Żałuję, że nie było mnie wtedy w akademiku, bo może mogłabym jej jakoś pomóc.

Zaskoczone są również inne koleżanki, mieszkające

w sąsiednim segmencie. – Czasami mijaliśmy się na korytarzu, ale nigdy nie zamieniliśmy ze sobą więcej niż kilka słów. O tym, że była w ciąży, nie miałyśmy pojęcia. Ale Magda ma taką konstrukcję fizyczną, że łatwo jej było ukryć ciążę.

Sprawą zajęła się już gdańska prokuratura. Płód przewieziony został do Zakładu Medycyny Sądowej. Dopiero po sekcji zwłok będzie można poznać dokładne okoliczności zdarzenia. Magdalena S. przebywa obecnie w szpitalu. Grzegorz Janowski

inicjały studentki, która poroniła, zostały zmienione.

w czwartek
tylko z Dziennikiem

100
60

PLAKAT
ze zdjęciem
rodziny politechnicznej

Patroni medialni:

Dziennik Bałtycki

Sponsor główny:

LOTOS

Sponsorzy:

B&G S.A.

Sprint

YOGT

25-lecie „Solidarności”. Jean Michael Jarre bez kontraktu Co z tym koncertem?

Rozmowy na temat koncertu Jeana Michaela Jarre'a trwają nieprzerwanie od stycznia tego roku. Jak na razie nie doczekały się finału w postaci podpisania ostatecznego kontraktu na występ francuskiego muzyka, a przecież ma to być główne

wydarzenie muzyczne 25 rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania „Solidarności”. Czasu jest coraz mniej, ale jest szansa, że decyzja zapadnie dzisiaj.

– Będzie spotkanie na ten temat, na razie nic więcej nie możemy powiedzieć – usłyszeliśmy wczoraj w biurze prasowym Telewizji Polskiej,

która wspólnie z Agencją Kontakt Grzegorz Furgo, organizuje koncert.

Sam Grzegorz Furgo, którego firma ściągnęła już do Trójmiasta m. in. Tinę Turner, Erosa Ramazzottiego czy Ricky Martina, odmówił na razie komentarza w tej sprawie. Przedłużającymi się rozmowami niepokoją się władze Gdańska.

– To prawda, ale ponieważ w całe przedsięwzięcie zaangażowane są dwie poważne firmy (TVP i Agencja Kontakt - red.) jesteśmy dobrej myśli – powiedział Maciej Turmowiecki, rzecznik prezydenta Gdańska, Pawła Adamowicza.

Według nieoficjalnych informacji, problem leży po stronie Telewizji Polskiej, a dokładniej kosztów jakie będzie musiała ponieść w związku z koncertem i jego transmisją. Ma to być ok. 3,5 mln złotych. W tym roku TVP poniosła już duże koszty m. in. obsługi wydarzeń związanych ze śmiercią Jana Pawła II. Zaangażowała się też w przedsięwzięcia, które na razie są kosztowne, ale oka-

zały się niewypałem, np. program „Miasto marzeń”. Dlatego nie jest skora do wydawania kolejnych pieniędzy. Poza tym nieoficjalnie przedstawiciele TVP narzekają też na termin koncertu. Jarre ma zagrać w Gdańsku 27 sierpnia wieczorem. W tym samym dniu w Zakopanem będą odbywać się skoki na igelice w ramach Letniego Grand Prix. Zawody z udziałem m. in. Adama Małysza będą transmitowane w TVP na pewno, bo ma ona prawa do pokazywania tej imprezy. Oczywiście transmisja jest planowana w porze najlepszej oglądalności, czyli... także wieczorem. Z tego powodu koncert Jarre'a może zostać przesunięty na późniejszą godzinę.

Dlatego w pomoc w poszukiwaniu sponsorów komercyjnych dla koncertu włączyły się władze Gdańska. Urzędnicy nie chcą zdradzać firm, które zgodziły się dać pieniądze, wiadomo tylko, że chodzi o największe przedsiębiorstwa w mieście.

Michał Lewandowski

Jean Michel Jarre - wielka gwiazda coraz dalej od Gdańska.
Fot. PAP/REPA

Jarre w stoczni

Jean Michael Jarre, znany z gigantycznych widowisk „Światło i dźwięk” instrumentalista i kompozytor, ma zagrać na terenie Stoczni Gdańskiej. Konkretnie jest to teren miasta, przejeżdżający w tym roku, a znajdujący się za słynną bramą nr 2 i salą BHP gdańskiego zakładu. W tej chwili stoją tam jeszcze opuszczone baraki, które do sierpnia mają być rozebrane. Koncert zaplanowany jest na późne godziny wieczorne 27 sierpnia.

Stłusk. Były dyrektor szpitala chce pieniędzy Teraz zawołał z „203”

Były dyrektor szlupskiego szpitala Andrzej Piotrowski idzie w ślady pielęgniarek i domaga się wypłaty zaległych pieniędzy ze słynnej „ustawy 203”. Tymczasem kiedy zaczął obowiązywać przepis, dyrektor otrzymał podwyżkę w wysokości ponad 4 tys. zł. To praktycznie podwajało jego dochody. Pomimo to dyrektor żąda jeszcze ponad 7 tys. zł. Kierownictwo szpitala odmawia, powołując się na przepisy. Według nich, dyrektor otrzymując wysoką podwyżkę wynagrodzenia zasadniczego i dodatków: funkcyjnego oraz służbowego – nie miał prawa do dodatkowych świadczeń.

Wczoraj przed Sądem Pracy w Słupsku spotkały się strony sporu. Zdaniem reprezentującej byłego dyrektora mecenas Alicji Natkarnie, podwyżka pensji ze stycznia 2001 roku nie ma związku z realizacją „ustawy 203”.

– To podwyższenie pensji trwało zaledwie przez kilka miesięcy. Na pewno nie miało to związku z ustawą o negocjacyjnym systemie kształtowania wynagrodzeń. Tym bardziej że szpital kwestionował przyznawanie takiego wynagrodzenia – dodaje.

Dyrekcja szpitala wojewódzkiego w Słupsku utrzymuje jednak, że podwyżka pensji (o ponad 4 tys. zł – dop. red.) była w rzeczywistości między innymi wypełnieniem zapisów ustawy – w ramach tego wynagrodzenia wchodzi składnik z tak zwanej ustawy 203 i to zwielokrotniony – twierdzi mecenas Dariusz Młynarkiewicz, pełnomocnik szpitala.

Zachowanie byłego dyrektora szpitala nie podoba się związkowcom i pracownikom szpitala, którzy – paradoksalnie – właśnie jego obwiniają o opóźnienie wypłat z tytułu „ustawy 203”.

– To skandal – twierdzi Jądwig Stęca, szefowa NSZZ „Solidarność”, w szlupskim szpitalu. Jestem zbulwersowana postawą pana Piotrowskiego. Dyrektor z urzędu wzstrzymał wypłatę podwyżki, o którą walczą pielęgniarki. Zawarli oczywiście porozumienie ze związkami, jednak to opóźniło wypłaty o dwa lata. Pełną kwotę wypłacano tylko osobom, które odchodziły z pracy.

Dzisiaj szlupski szpital jest winien pracownikom szpitala około 10 mln zł.

Marcin Kamiński

Gdańsk. Gość najmłodszych Nasz kochany Michał



– Kochamy go! To nasz Michał! Jest najlepszy, bo lubi dzieci – krzyczał Janek Rębziej z Kartuz. Ma 9 lat. Cierpi na porażenie mózgowie. Wczoraj spełniło się marzenie wielu niepełnosprawnych dzieci – do kościoła św. Jana w Gdańsku przyjechał Michał Wiśniewski. Piosenkarz przybył specjalnie na zaproszenie muzyków należących do Europejskiej Kolorowej Orkiestry Osób Niepełnosprawnych. Żeby chwilę porozmawiać z idolem i zrobić sobie z nim zdjęcie dzieci zjechały z całego Pomorza. Przy muzyce Ich Troje bawili się około 100 osób. (agka)

Pomorze. Kolejarze chcą strajku

W obronie miejsc pracy

Na początku wakacji mogą zaskoczyć nas strajki na kolei. Pracownicy PKP w specjalnie zorganizowanym referendum odpowiadali na pytanie, czy są za protestem. Wstępne obliczenia wyników głosowania wskazują, że za strajkiem opowiadają się nie-

mal wszyscy zatrudnieni w tym przedsiębiorstwie. Sondaż zorganizowały związki zawodowe.

– „Tak” odpowiedziało aż 98 procent uczestników referendum na terenie województwa pomorskiego – mówi Wojciech Lipiński, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Prote-

stacyjno-Strajkowego w Gdyni. – 9 czerwca zbiera się w Warszawie Krajowy Komitet i podejmie decyzję o dacie terminu i formy strajku.

Związkowcy twierdzą, że proponowane przez władze państwowe przekształcenia własnościowe PKP doprowadzą do drastycznego ograni-

czenia zatrudnienia. Uważają, że przyjęta w lutym br. przez rząd RP „Strategia restrukturyzacji i prywatyzacji Grupy PKP SA” zmierza jednoznacznie do ostatecznej likwidacji kolei i wypycha jej najcenniejszych składników majątkowych.

Kazimierz Netka

Skompletuj Atlas Pomorza! tylko z „Dziennikiem Bałtyckim”

Jutro kolejna część atlasu
i trzeci kupon konkursowy!



Zbieraj kupony i wygrywaj nagrody

KONKURSI!

Dla Czytelników, którzy będą zbierać kolejne odcinki Atlasu Pomorza mamy niespodziankę - konkurs z cennymi nagrodami. Główną nagrodą to tygodniowy pobyt dla dwójki rodziców z dziećmi w ośrodku wczasowym na Kaszubach. Ponadto na Czytelników czeka 15 rowerów i 10 zestawów porcelany.

By wziąć udział w konkursie wystarczy:

- Wyćinać z gazety kupony, które **codziennie, do piątku, 24 czerwca**, będą się ukazywać na łamach „Dziennika”
- Przesłać komplet kuponów do **środę, 7 lipca br.**, pod adresem: Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk
- Spośród osób, które nadesłają zestawy kuponów, wylosujemy zdobywców nagród. Listę nagrodzonych zamieścimy w sobotę, 9 lipca br., w „Dzienniku”.
- Informacje o konkursie oraz regulamin: Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” - tel. (0-58) 30-03-175.

www.konkurs.pl

TYLKO
DLA PRZEMIANTERÓW
Dziennik Bałtycki

■ Prosto do domu

Zamawiając prenumeratę, masz gwarancję stałych dostaw ulubionej gazety, codziennie prosto do domu. Korzystnie jest zamówić prenumeratę na okres trzech miesięcy lub dłuższą. Dzięki temu m.in. masz zagwarantowaną stałą cenę - niższą niż w kiosku, możesz otrzymać bezpłatną skrzynkę na prasę na czas prenumeraty, a także możesz kolekcjonować różne dodatki, które są dołączane do gazety.

■ Wyjeżdżasz - zawięz prenumeratę

Jeżeli posiadasz prenumeratę domową, czyli otrzymujesz „Dziennik” przed godz. 8, masz możliwość zawieszenia dostawy prenumeraty.

Zawieszenie jest bardzo przydatne, jeżeli właśnie wyjeżdżasz na kilka dni i nikogo nie będzie w domu. Warunkiem zawieszenia jest zgłoszenie telefoniczne pod nr 0 800 15 00 26 na 3 dni robocze przed terminem zawieszenia.

R E K L A M A

Zakład Wodno-Kanalizacyjny w Sopocie,

ul. Polna 62, 81-740 Sopot, tel./fax 551-12-32, 551-12-33, 551-72-53, zsk@zsk.sopot.pl

ogłasza postępowanie o zamówienie publiczne
w trybie przetargu nieograniczonego na:

opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego pn. „Wymiana sieci wodociągowej z rur azbesto-cementowych w ulicy Sępiej i Haffnera w Sopocie”.

Wymagany termin realizacji: 15.12.2005 r.

Kryterium oceny ofert:

- cena brutto - 100%.

Oferta musi być zabezpieczona wadium w kwocie: 1000 PLN.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

Zamawiający nie wyraża zgody na składanie oferty częściowej, wariantowej, ani na zatrudnianie podwykonawców.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (cena 20 PLN) można uzyskać w siedzibie Zamawiającego, adres jw., pokój nr 37 lub za załącznikiem pocztowym. Uprawniona do kontaktów z oferentami - insp. nadzór Julitta Woźniak (tel. 551-12-32, 551-12-33, 551-72-53, zsk@zsk.sopot.pl, pokój 31, w godz. od 8.00 do 15.00. Oferty należy składać do dnia 21.06.2005 r. do godz. 9.00 w kancelarii Urzędu Miasta w Sopocie, ul. T. Kościuszki 25/27 - pokój nr 16.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21.06.2005 r. o godz. 10.00 w siedzibie Zamawiającego, w pokoju nr 20.

Warunkiem udziału w postępowaniu jest spełnienie wymogów określonych w art. 22 ust. 1 Ustawy Prawo zamówień publicznych i niewykluczenie na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 oraz spełnienie wszystkich warunków zawartych w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

45606A



POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE

Oddział Gospodarowania Nieruchomościami w Gdańsku

ul. Dyrekcyjna 2-4, 80-950 Gdańsk, tel. (0-58) 721 49 05

fax (0-58) 721 49 06 e-mail: n.ssekretariat@pkp.com.pl

www.pkp.pl

ogłasza na dzień 22 czerwca 2005 r. nieograniczonego przetargu pisemny na:

5-letni najem niepełnowartościowych lokali mieszkalnych, położonych na terenie województwa pomorskiego.

Przedmiotem przetargu jest najem niżej wymienionych lokali mieszkalnych:

1. Włeherowo, ul. Sucharskiego 6 o powierzchni użytkowej 68,64 m², składający się z trzech pokoi i kuchni, cena wynosząca za 1 m² wynosi 5,02 zł (stawka nie obejmuje mediów).

2. Łódź, ul. 10a o powierzchni użytkowej 46,44 m², składający się z dwóch pokoi i kuchni, cena wynosząca za 1 m² wynosi 4,82 zł (stawka nie obejmuje mediów).

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Oddziału w Gdańsku, ul. Dyrekcyjna 2-4 w dniu 22 czerwca 2005 r. o godz. 10.00 w pok. nr 418.

Nieruchomość można oglądać w dni robocze po uzgodnieniu terminu z Zarządcą Rejonu Administracyjnym i Utrzymaniu Nieruchomości - w Gdańsku, tel. (0-58) 721-14-00, dot. poz. 1.

- w Słupsku, tel. (0-58) 843-82-51 wew. 521, dot. poz. 2.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

1. Wpłacenie wadium w wysokości 100,00 zł za każdy lokal.

Wadium należy wpłacić do dnia 20 czerwca 2005 r. na konto podane w materiałach przetargowych.

2. Złożenie oferty sporządzonej zgodnie z regulaminem przetargu do dnia 22 czerwca 2005 r. w siedzibie Oddziału w pok. 422 do godz. 8.00.

Przystąpienie do przetargu jest równoznaczne z zapoznaniem się z regulaminem przetargu i przyjęciem go bez zastrzeżeń.

Wadium wygranej oferty zostanie zwrócone po podpisaniu umowy najmu, a pozostałym oferentom w ciągu 7 dni po przetargu. Zastrzeżenie się, iż wpłacenie wadium przepada na rzecz wynajmawcy, w przypadku, jeżeli oferent

Sponsorzy:



Przestępczość. Czy Mieczysław Wachowski przemycił narkotyki? W kręgu podejrzeń

Dwóch skruszonych gangsterów uważa, że Mieczysław Wachowski pomagał przestępcom w przemyśle gigantycznych ilości narkotyków. Ten był bliski współpracownik Lecha Wałęsy przyznaje, że to bzdury.

Wałęsa w rozmowie z „Dziennikiem” stwierdza: - To się w głowie nie mieści!

Prokuratura potwierdza, że nazwisko Wachowskiego przewija się w materiałach śledztwa dotyczącego obrotu narkotykami.

O tej sprawie mówi dwóch niezależnych od siebie gangsterów. Pierwszy opowiedział swoją historię reporterom RMF FM. Obecnie jest on pod „opieką” oficerów z amerykańskiej agencji antynarkotykowej DEA, którzy twierdzą, że jego zeznania są wiarygodne. Gangster uważa, że Wachowski obiecywał pomoc w ulatwieniu przemytu do Polski 800 kg kokainy z Wysp Bahama. Miał załatwić bezpieczny transport narkotyków z portu w Gdyni. Miał też za to dostać od jednego z bossów gangu pruszkowskiego Andrzeja Zielińskiego ps. „Słownik” około 300 tysięcy dola-

rów. Skruszony przestępca stwierdził, że „Wachowski występował na Wybrzeżu jako persona, która siedzi w narkotykach”.

- Wiedziałem to od ludzi bardzo mocno siedzących w narkotykach, jak „Schwarzenegger”, z którym się przyjaźniłem, jak Nikodem Skotarczak ps. „Nikoś”, jak „Jurand”. Ci ludzie byli zorientowani, kto i jak trzyma na Wybrzeżu narkotyki - powiedział reporterom gangster.

Gangster dodał też, że był minister prezydenta Lecha Wałęsy miał kontakty z Edwardem Mazurem, mieszkającym na stałe w USA, poszukiwanym listem gończym za zlecenie zabójstwa byłego szefa polskiej policji Marka Papalę.

Sam Wachowski w niedzielnym programie TVN „Najszub” pyta” zaprzeczył wszystkiemu.

- Jestem spokojny, bo to wszystko są bzdury - powiedział.

Wczoraj próbował śmy skontaktować się z Wachowskim, jednak

nie odbierał telefonu komórkowego. Udało nam się za to dozwonić do Lecha Wałęsy, który przyznał, że jest zdziwiony informacjami na temat rzekomych kontaktów swojego bliskiego współpracownika z gangsterami.

- Jestem tym bardzo zaskoczony. Moim zdaniem to jakieś pomówienia - powiedział „Dziennikowi” były prezydent.

Podejrzania jednak są, ponieważ okres rzekomych kontaktów Wachowskiego z gangsterami

pruszkowskim ma sięgać początku lat 90. Wtedy też doszło do ulaskawienia „Słowika” przez Lecha Wałęsę. Urzędnicy Kancelarii Prezydenta mieli za to otrzymać 100 tys. dolarów łapówki.

Waldemar Ulanowski



To nazwisko pada

Włodzimierz Krzywicki

rzecznik Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie

- Nasza prokuratura prowadzi od wielu miesięcy śledztwo w sprawie przemytu ogromnych ilości narkotyków do Polski. W sprawie mamy już czterech podejrzanych, kolejnych trzech poszukiwanych jest listami gończymi. Pyta się mnie pan, czy w materiałach przewija się nazwisko byłego ministra Lecha Wałęsy. Tak, to nazwisko występuje. Więcej jednak ujawnić nie mogę. Te informacje będą weryfikowane.

Kim jest Wachowski

Dziś ma 55 lat. Od początku lat 90. blisko związany z ówczesnym prezydentem Polski Lechem Wałęsą. Uważany za „szarą eminencję” Kancelarii Prezydenta. Mówi się, że Wałęsa nie podjął żadnej decyzji bez konsultacji z Wachowskim. W mediach pojawiło się wówczas słynne określenie „kto nie z Mieczem tego nie zmieniam”. Wachowski stracił pracę u Wałęsy po przegranych wyborach w 1995 roku. Nadal jednak łączy ich przyjaźń. Niedawno obaj procesowali się z Lechem Kaczyńskim, który jakoby miał ich pomówić.

Warszawa. Grupa Refleksyjna o konstytucji UE Kontynuować ratyfikację

Grupa Refleksyjna, pod przewodnictwem prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, opowiedziała się za przeprowadzeniem w Polsce referendum w sprawie europejskiej konstytucji. Zarówno prezydent, jak i minister spraw zagranicznych, Adam Rotfeld, stwierdzili po spotkaniu, że najlepszym terminem przeprowadzenia takiego referendum byłby 9 października. Oznacza to, że głosowanie w sprawie konstytucji Unii Europejskiej odbyłoby się łącznie z pierwszą turą wyborów prezydenckich.

Tylko połowienie tych terminów daje gwarancję na spełnienie wymogu 50-procentowej frekwencji dla ważności referendum - podkreślał minister Adam Rotfeld.

Szef MSZ powiedział też, że nie jest zaskoczony po niedzielną decyzję rządu Wielkiej Brytanii o zawie-

seniu procedury ratyfikacyjnej europejskiej konstytucji. O takim rozwoju wydarzeń uprzedził go brytyjski szef dyplomacji Jack Straw. Według Rotfelda, w Europie w tej chwili notowania Polski bardzo wzrosły i jest ogromne oczekiwanie na to, jakie Polska zajmie stanowisko.

Aleksander Kwaśniewski uważa, że na razie z decyzjami w sprawie referendum trzeba poczekać, przynajmniej do szczytu UE w połowie czerwca.

Polska powinna w referendum wypowiedzieć się, co sądzi o Traktacie Konstytucyjnym UE - dodał jednak prezydent.

- To jest sprawa naszej współodpowiedzialności za to, co dzieje się w Europie. Jesteśmy za dużym narodem, za bardzo liczącym się w tej nowej Europie, by nie powiedzieć, co sądzimy o traktacie i całej perspektywie europejskiej.

Decyzję, co dalej z unijną konstytucją po odrzuceniu jej przez Francję 29 maja i Holandii 1 czerwca, przywódcy europejscy podejmą na czerwcowym szczycie UE w Brukseli 16-17 czerwca.

(ml, PAP)

Grupa Refleksyjna

Została powołana w 2001 roku przez Kancelarię Prezydenta przy współpracy z MSZ. Celem było stworzenie forum debaty nad rozwojem instytucjonalnym Unii Europejskiej z udziałem przedstawicieli różnych opcji politycznych oraz ustanowienie stałej platformy wymiany poglądów na ten temat. Do udziału w pracach grupy zaproszono przedstawicieli Sejmu, Senatu, klubów parlamentarnych, instytucji rządowych, ośrodków naukowych, organizacji pozarządowych oraz Kościoła.

W SKRÓCIE

■ Kłopoty Kulczyka

Kulczyk Holding oświadczył, że nie złamał prawa i rzetelnie udzielił informacji Komisji Papierów Wartościowych i Giełd na temat posiadanych akcji PKN Orlen. Komisja ma inne zdanie. Podejrzewa, że firma mogła zataić ważne informacje giełdowe. W związku z tym rozważa skierowanie do prokuratury zarządzenia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Kulczyk Holding.

■ Nie zabiega

Prezydent Aleksander Kwaśniewski powiedział wczoraj, że „w tej chwili” nie ma zamiaru ubiegać się o funkcję sekretarza generalnego ONZ. - Jest sekretarz generalny, wypełnia swój urząd do końca 2006 roku, a co się później zdarzy, zobaczmy - powiedział prezydent i dodał, że formalnie nie zabiega o to stanowisko, ale nie ukrywa, że są w świecie osoby, które go pytają, czy byłby zainteresowany.

(Leś, PAP)

Ukraina. Cmentarz Orłat Lwowskich ma być otwarty jeszcze w czerwcu

Koniec kilkuletniego sporu

Prezydent Aleksander Kwaśniewski powiedział wczoraj, że data otwarcia Cmentarza Orłat Lwowskich jest „nieodległa” i nastąpi to jeszcze w czerwcu. To historia, która jest bardzo bogata w różnego rodzaju kontrowersje, ale i kompromisy. Do uzgodnienia są jeszcze szczegóły - podkreślił prezydent.

O tym, że Cmentarz Orłat Lwowskich będzie otwarty jeszcze w czerwcu tego roku, poinformował również minister spraw zagranicznych Adam Rotfeld. Wyjaśnił on, że - na prośbę władz ukraińskich - polski MSZ nie podaje na razie szczegółów porozumienia. Minister dodał, że zrobią to wkrótce władze Lwowa.

- Z punktu widzenia politycznego sprawa jest zamknięta, strona ukraińska zgodziła się z nami na wszystkie elementy związane z otwarciem cmentarza - wyjaśnił Rotfeld.

Z punktu widzenia formalnego, ostateczny głos należy do władz lwowskich. - Władze Ukrainy prosiły nas, by nie wygłaszać publicznych oświadczeń ze względu na respektowanie władz lokalnych Lwowa - dodał minister.

Cmentarz Orłat Lwowskich wchodzi w skład Cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie. Spoczywają tam Polacy polegli w walkach z Ukraińcami w latach 1918-1919 i w czasie wojny polsko-sowieckiej z 1920 r. Pochowanych jest tam blisko 3 tys. żołnierzy, głównie młodych chłopców - stąd na-

zwa Cmentarz Orłat. Po II wojnie światowej cmentarz został zdewastowany. Prace porządkowe strona polska rozpoczęła w 1989 r. Spór w sprawie cmentarza ciągnął się przez kilka lat. Cmentarz miał być otwarty w 2002 r., ale do uroczystości nie doszło, bo Ukraińcy nie zgodzili się na napis na płycie głównej. „Bohaterom poległym za Polskę w latach 1919-1921”. W połowie maja tego roku osiągnięto kompromis w sprawie napisu na płycie głównej cmentarza, który ma brzmieć: „Tu leży żołnierz polski poległy za Ojczyznę”.

- Lwowska rada miejska nie otrzymała jeszcze oficjalnej informacji na temat zawartego w Warszawie porozumienia o otwarciu Cmentarza Orłat Lwowskich. Czekamy na

powrót z Polski naszej delegacji, ale decyzja o dacie otwarcia może być podjęta już w najbliższy czwartek - powiedział wczoraj przewodniczący rady Zinowij Siłyk.

Thor Hawryszkewycz, dyrektor Muzeum Cmentarza Łyczakowskiego, na terenie którego znajduje się polska nekropolia, uważa, że do jej otwarcia może dojść 24 czerwca. Hawryszkewycz poinformował również, że opiekującą się cmentarzem Orłat firma EnergoPol-Kijów rozpoczęła tam wczoraj prace renowacyjne.

- Są to poprawki kosmetyczne, polegające na naprawie uszkodzonych przez deszcz i śnieg elementów, czyszczeniu płyt, poprawianiu alejek - powiedział.

(Leś, PAP)



Ukraińcy zapewniają, że Cmentarz Orłat Lwowskich może być otwarty już 24 czerwca. Na płycie głównej znajdzie się napis „Tu leży żołnierz polski poległy za Ojczyznę”.

Fot. PAP/J. Sikora

Rzym. Oświadczenie ojca Hejmy

Naiwna otwartość

Nie byłem nigdy świadomym donosiocielem z zamiarem szkolenia osobom prywatnym, współpracownikom zakonnym, hierarchii czy Kościołowi - oświadczył o. Konrad Hejmo. Zarazem przeprosił „wszystkich współpracowników w wierze i tych, którym moje słowa lub postawa utrudniły wejście do Wspólnoty Dzieci Bożych”.

W oświadczeniu, wydanym wczoraj w Rzymie, dominikanin ustosunkował się szczególnie do ujawnionego w środę raportu Instytutu Pamięci Narodowej o jego współpracy z tajnymi służba-

mi PRL. Według autorów opracowania, w latach 1975-1988 o. Hejmo świadomie współpracował z tajnymi służbami PRL, mógł zaś nie wiedzieć, że zarejestrowały go one jako tajnego współpracownika.

„Wszelkie wypowiedzi, skrzętnie zarejestrowane przez agentów PRL, dotyczące osób z imienia, z okresu kilkunastu lat mojej pracy, są zwyczajnym, normalnym, dzieleniem się na temat spraw bieżących, znanych obiegowo, prawie wszystkim. Dlatego nie mają znamienia zdrady tajemnicy, co najwyżej

są dowodem na, nie zawsze opanowane, gadulstwo i naiwną otwartość wobec ludzi” - napisał dominikanin.

Duchowny podkreśla, że „najpierw dokonano bezprawnego zgłotytnowania mnie, bez procesu, bez uwzględnienia moich praw ludzkich, bez wysłuchania drugiej strony, bez postawienia mi konkretnych zarzutów, niby za donoszenie na Ojca Świętego - żeby się lepiej nagłośniło - a potem zrobiono sąd ostateczny za drobne informacje obiegowe, za plotki, nikomu nieprzynoszące szkody.”

(Leś, PAP)

Londyn. Decyzja angielskiego rządu

Referendum odłożone

Refereendum w sprawie ratyfikacji Traktatu Konstytucyjnego Unii Europejskiej w Wielkiej Brytanii zostało odłożone bezterminowo. Stało się więc to, co większość analityków i brytyjskich mediów przewidywała już w weekend.

Jak tłumaczył anonimowy przedstawiciel rządu, w związku z wynikami głosowania we Francji i Holandii kontynuacja procesu ratyfikacyjnego nie ma sensu. Dodał, że wyniki francuskiego i holenderskiego plebiscytu zostaną omówione na szczycie Unii Europejskiej, który odbędzie się w Brukseli 16-17 czerwca.

Według przedstawicieli rządu premiera Tony'ego Blaira, bezterminowe odłożenie referendum w Wielkiej Brytanii nie oznacza tego samego, co uznanie konstytucji za „martwą”.

Tym bardziej że już dawno Blair zobowiązał się do ratyfikowania traktatu w drodze referendum. Nigdy jednak nie padł konkretny termin ewentualnego głosowania.

- To, co robimy, odzwierciedla jedynie fakt, iż żyjemy w niepewnych czasach, a w niepewnych czasach nie powinno się automatycznie dawać odpowiedzi - twierdzą przedstawiciele rządu.

Potwierdzenie decyzji rządu w sprawie referendum pojawiło się na kilka godzin przed planowanym oficjalnym oświadczeniem brytyjskiego sekretarza stanu, szefa dyplomacji Jacka Strawa. Straw w Izbie Gmin przedstawił później stanowisko rządu w sprawie kryzysu w UE po francuskim i holenderskim „nie” dla unijnej konstytucji.

(mł, PAP)

Dziennik Bałtycki
z bezpłatną
dostawą
do domu rano
0 800 15 00 26

**Już w sobotę
z Dziennikiem
Wędrowniki
Pyzy**
na płycie VideoCD



145 lat historii

18% światowego rynku*



* osiągnięto elektromontażowego

460 punktów dystrybucji

7200 produktów



Legrand.

100% satysfakcji dla milionów odbiorców.

Liczy mówią za siebie. Legrand to światowy ekspert w dziedzinie produktów i systemów dla instalacji elektrycznych i teletechnicznych. Mamy na to niezliczone dowody w postaci zdobytych nagród i zaufania odbiorców. Gdy liczy się niezawodność i bezpieczeństwo instalacji elektrycznych, pomyśl o firmie Legrand. Na nas zawsze można liczyć.

legrand
www.legrand.pl

420000A

3.06. - 4,1215 zł
6.06. - 4,0920 zł
3.06. - 3,3569 zł
6.06. - 3,3353 zł
3.06. - 6,0996 zł
6.06. - 6,0654 zł

-0.03 zł
0.02 zł
-0.03 zł

269 mln euro

Polska nie będzie musiała dopłacić takiej kwoty do budżetu UE w ramach składowki za ten rok, mimo że wskutek zmiany kursu w przeliczeniu na euro składowka wzrosła.
— Polska składowka w złotych pozostaje taka sama — powiedziała Ewa Hedlund, rzecznik Komisji Europejskiej.

wtorek 7 czerwca 2005 r.

Dziennik
Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

LICZBA DNIA

Targi Polfish 2005. Dziś otwarcie Rybki i krewetki

Ryby z całego świata i przetwory rybne będą prezentować wystawcy z 15 państw, uczestniczący w VIII Międzynarodowych Targach Przetwórstwa i Produktów Rybnych Polfish 2005, które zaczynają się dzisiaj w Gdańsku. Gościem imprezy będzie Grzegorz Łukasiewicz, dyrektor Departamentu Rybołówstwa Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W Targach weźmie udział ponad 150 wystawców polskich i zagranicznych, m.in. z Irlandii, Norwegii, Włoch, Kanady, Szkocji, Wietnamu, Tunezji i Chin — powiedziała Anna Lasocińska, komisarz Polfish 2005 z Międzynarodowych Targów Gdańskich SA.

Firmy zagraniczne, których połowę stanowią firmy i organizacje handlowe, będą oferować ryby ale także owoce morza, w tym krewetki, kalmary i homary. Obecne będą pra-

wie wszystkie polskie przetwórcy rybne wytwarzające konserwy rybne, wędzonego łosia i makrele. To bardzo silna branża. W ubiegłym roku nasze zakłady sprzedały odbiorcom zagranicznym produkty wartości ponad 363 mln euro. Aż 80 proc. ich wyrobów trafiło do krajów Unii. Polskie firmy są też dobrym klientem. W Polsce rozwija się przetwórstwo rybne w oparciu o dostawę surowca importowanego m.in. z Norwegii, Islandii, Irlandii i Holandii. Polskie przetwórcy kupują co roku za zagranicą ponad 270 tys. ton ryb. Są to m.in. śledzie, makrele, mintaje, morskiczki, tuńczyki, sardynki i łosie. Oprócz firm przetwórczych osobną grupę stanowią będą producenci i dostawcy urządzeń, linii przetwórczych, opakowań oraz technologii.

Jacek Sieński

Program targów

Centrum Wystawienicze Międzynarodowych Targów Gdańskich SA, ul. Benilowskiego 5, Gdańsk, 7–9 czerwca.
Zwiedzanie: wtorek i środa — godz. 10–18, czwartek — godz. 10–17
Bilet wstępu — 10 zł. Bezpłatne zwiedzanie — grupy uczniów szkół branżi spożywczej z nauczycielami.

7 czerwca

godz. 11 — Uroczyste otwarcie Targów Polfish 2005, hala 5.

godz. 12 — Debata „Branża rybną w Polsce w rok po wstąpieniu do Unii Europejskiej” hala 5.

godz. 13 — „Fit for Europe — Szansą na nawiązanie współpracy z partnerem zagranicznym”, hala 5, antresola, Agencja Rozwoju Pomorza.

godz. 14–15 — Prezentacja — „Eurofish and the Polish Fisheries and Seafood Industry”, budynek B7, organizator Eurofish International, budynek B7, wstęp z zaproszeniami.

godz. 16 — „Fit for Europe — Szansą na nawiązanie współpracy z partnerem zagranicznym, budynek B7, Agencja Rozwoju Pomorza.

8 czerwca

godz. 11–14 — XII Konferencja Technologów Przemysłu Rybnego, budynek B7, organizator — Morski Instytut Rybaki w Gdyni.

godz. 14.45 — Prezentacja — „Wykorzystanie funduszy pomocowych UE oraz wspieranie rozwoju innowacyjnych technologii”, budynek B7.

godz. 19 — Uroczystość wręczenia nagród w konkursie Mercurius Gedanensis Polfish 2005

9 czerwca

godz. 10–17 — zwiedzanie ekspozycji targowej

NOTOWANIA

Dane z kantorów 3-4.06.2005 r.

Kapitał sprzedaży/waluty	„Max” Gdańsk Jagiellońska 36 D	„Green” Gdańsk CH Caravello „Morona” PKP Włocławek	„W Sopocie” ul. Bolesława Prusa 61 Dom Handlowy Laura
USD	329 / 341	329 / 341	329 / 341
EUR	402 / 418	402 / 418	402 / 418
SEK	43.9 / 45.4	43.9 / 45.4	43.9 / 45.4
GBP	593 / 613	593 / 613	593 / 613
CHF	262 / 272	262 / 272	262 / 272

USD — dolar amerykański, EUR — euro, SEK — korona szwedzka, GBP — funt brytyjski. — spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego; ▲ — wzrost ceny; ● — cena bez zmian. Cena za 100 jednostek

SPROSTOWANIE

W dniu wczorajszym w dodatku „Praca” na stronie 5 zostało błędnie zamieszczone nieaktualne już ogłoszenie

Powiatowego Urzędu Pracy w Gdańsku, dotyczące WIOSENNYCH TARGÓW PRACY, które miały miejsce w maju.

Powiatowy Urząd Pracy w Gdańsku oraz zainteresowanych Czytelników przepraszamy za zaistniały błąd.

Redakcja „Dziennika Bałtyckiego”

Unijne dotacje. Wypłaty dla części rolników się opóźnią

Agencja bez akredytacji

O późnienie wypłat dla gospodarstw produkujących na własne potrzeby (niskotowarowych) oraz środków na dostosowanie gospodarstw do standardów europejskich zapowiedział Jerzy Pilarczyk, minister rolnictwa. Przyczyna to brak specjalnej akredytacji resortu finansów dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARIMR). Resort jej nie przyznał, ponieważ agencja na czas nie przygotowała swojego systemu informatycznego do obsługi tych wypłat.

— Uruchomienie działań w ramach Wspólnej Polityki Rolnej odbywa się po raz pierwszy i być może stąd te trudności — powiedział minister.

Do tego w maju rząd zmienił rozporządzenie, w którym wydanie decyzji o uzyskaniu akredytacji przez ARIMR odłożył na czas nieokreślony.



Z powodu braku systemu informatycznego wypłaty dla gospodarstw produkujących na własne potrzeby oraz środków na dostosowanie gospodarstw do standardów europejskich będą opóźnione.

Fot. Przemysław Świdziński

Rzecznik prasowy agencji Iwona Musiał uspokaja jednak, że system ruszy we wrześniu i ma nadzieję, że uda się załatwić zgodę Ministerstwa Finansów. Wtedy też rolnicy powinni otrzymać decyzje dot. przyznania pieniędzy.

Wypłaty ruszą w październiku.

Agencja opóźnienie tłumaczy nawalem działań, które w ostatnim czasie podjęła.

— Priorytetem było uruchomienie dopłat bezpośrednich dla rolników i to

zostało zrealizowane. W drugiej kolejności agencja postawiła na uruchomienie programu rent strukturalnych i choć z opóźnieniem, renty są wypłacane. Od lipca tego roku renty strukturalne będą płacone rolnikom na bieżąco — podkreśliła Iwona Musiał. — Teraz musimy się skoncentrować na dokończeniu budowy systemu informatycznego. Oprócz tego, że system musi działać, konieczne jest jeszcze przeszkolenie pracowników nie tylko w centrali, ale we wszystkich biurach powiatowych.

Wnioski o wsparcie na dostosowanie do standardów europejskich do tej pory złożyło w sumie 74 tys. gospodarstw, zaś z gospodarstw niskotowarowych wpłynęło 114 tys. wniosków. Zainteresowanie to przetransformowało się w możliwości finansowe agencji.

Dariusz Dulab

Gdańsk. Ograniczanie zadłużenia

Polnord sprzedaje część majątku

Gdańska giełdowa firma budowlana Polnord SA zamierza pozbyć się niepotrzebnego majątku. Nabywców szuka na lokal biurowy w Gdyni, udziały w spółce Weneda oraz pensjonat w Szklarskiej Porębie.

— W wyniku fuzji z Energobudową mamy trochę zbędnego majątku i chcemy go zamienić na „żywą” gotówkę — mówi Andrzej Ubertowski, prezes Polnordu SA. — Pensjonat np. czy hotel nie jest potrzebny firmie budowlanej. Sprzedaż majątku była od początku wpisana w naszą strategię. Pozwoli nam to spłacić część zadłużenia i poprawić wskaźniki firmy.

Polnord zamierza także sprzedać część własnych akcji, a pieniądze przeznaczyć na podniesienie kapitałów własnych.

— Chcemy sprzedać 14,6 proc. własnych akcji — dodaje Ubertowski. — Zainteresowani jesteśmy znalezieniem nabywcę, który kupiłby cały pakiet. Innym, aczkolwiek mniej korzystnym dla nas rozwiązaniem, będzie ich umorzenie.



— Mamy trochę zbędnego majątku i chcemy go zamienić na gotówkę — mówi Andrzej Ubertowski, prezes Polnordu SA.

Fot. Grzegorz Mielichowski

W ubiegłym roku Polnord uzyskał przychody ze sprzedaży w wysokości

ponad 300 mln zł, jednak zysk wyniósł tylko nieco ponad 1 mln zł.

Na niskiej rentowności odbija się jeszcze niedawna fuzja. W grudniu 2003 roku spółka połączyła się z firmą Energobudowa i przyjęła nazwę Polnord — Energobudowa. Jednak już w maju ubiegłego roku powróciła do starej nazwy Polnord, o czym zdecydowali akcjonariusze spółki na walnym zgromadzeniu, ponieważ drugi członek nazwy zaczął się niekorzystnie kojarzyć. Finansami Energobudowy zainteresowała się bowiem prokuratura. W związku z tym przeprowadzono badanie sprawozdań Energobudowy. Zdaniem firmy audytorskiej, wyniki finansowe spółki za ostatnie dwa lata istotnie różniły się od tych zapisanych w bilansach sporządzonych przez poprzednią zarząd. Po zapoznaniu się z raportem rada nadzorcza Polnordu-Energobudowy podjęła decyzję o odwołaniu dwóch członków zarządu.

Obecnie Polnord znajduje się w trakcie restrukturyzacji, która ma zapewnić poprawę sytuacji finansowej firmy w tym roku.

Jacek Klei



OSM POLAND

(przedstawiciel „OSM Norway AS”)

w związku ze spodziewanym dalszym powiększeniem
zarządzanej floty statków typu offshore supply, cable laying,
pipe laying, diving support, AHTS, ROV, DP)

poszukuje:

ELEKTRYKÓW OKRĘTOWYCH

Oferujemy:

- kontrakty w stałej rotacji,
- prace na nowoczesnych jednostkach.

Preferencje dla osób z doświadczeniem
na statkach typu offshore.

Zainteresowanych prosimy o kontakt:

(58) 661 59 61

www.osm.com.pl

Przedsiębiorstwo handlowo-usługowe
z Gdańska poszukuje kandydata na stanowisko
PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO
Wymagania:
- wykształcenie minimum średnie
- prawo jazdy kat. B (doświadczenie
w prowadzeniu samochodów)
- umiejętność obsługi komputera
- umiejętność pracy zespołowej
- dyspozycyjność
- doświadczenie na podobnym stanowisku
Opis stanowiska:
- obsługa dotychczasowych klientów
- poszukiwanie nowych
- prowadzenie działalności technicznej
- negocjacje handlowe
Prosimy o kontakt telefoniczny: 556-74-20

442020A

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
zatrudni
Elektryka
- pomiarowca do kierowania
Pogotowiem Technicznym
Wymagania:
- uprawnienia pomiarowe
- prawo jazdy
- znajomość kosztorysowania
- wykształcenie min. średnie
KONTAKT: (058) 346-67-59
(w godz. 8.00-15.00)
0-604-484-535

443421A

ERONTRANS
Dynamicznie rozwijająca się firma transportowo-logistyczna zatrudni:
SPEDYTORÓW
Od kandydatów oczekujemy:
- doświadczenia w spedycji min. 2 lata * znajomości języków obcych
- dyspozycyjności i zaangażowania * umiejętności pracy w warunkach stresowych
KIEROWCÓW
Od kandydatów oczekujemy:
- prawa jazdy kategorii C+E * praktyki min. 3 lata * ADR
MECHANIKA POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH
OPERATORA WÓZKÓW WIDŁOWYCH
MAGAZYNIERA
SPRZEDAWCĘ - MAGAZYNIERA CZĘŚCI
ZAMENNYCH DO SAMOCHODÓW
CIĘŻAROWYCH
CV oraz list motywacyjny prosimy składać w siedzibie firmy:
ul. Grunwaldzka 64a, 83-100 Pruszcz Gdański, fax (0-58) 77 39 333
lub e-mail: kadry@erontrans.pl

450721A

Hands To Work
BOKARSTWO PERSONALNE
www.handstowork.pl
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ POSZUKUJE
Specjalistów ds. spedycji na region wielkopolski
Od kandydatów wymagamy:
- doświadczenia zawodowego minimum 2 letniego na podobnym stanowisku
- wykształcenie średnie
- znajomość języka niemieckiego lub angielskiego
- umiejętność organizacyjna
- doświadczenie w zarządzaniu zespołem pracowników
- dyspozycyjność
Zainteresowanych ofertą prosimy o przesłanie cv na adres
praca@handstowork.pl, lub kontakt telefoniczny
062 783 38 48 i 034 351 12 01

430000E

PRACA
W HOLANDII
Najbardziej prestiżowa praca
wymagany
paszport
niemiecki
atrakcyjne warunki
zakwaterowania
Va! Omap

CHIŃSKO-POLSKIE TOWARZYSTWO OKRĘTOWE S.A.

Oddział w Gdyni, ul. Ślaska 17

ZATRUDNI

NA STATKACH TOWARZYSTWA

STARSZYCH MECHANIKÓW

KONTAKT:

tel.: (58) 6286-540, 541

fax: (58) 6286-531,

e-mail: chipolbrok@chipolbrok.com.pl

tel.: (58) 6286-566,

fax: (58) 6286-504,

e-mail: technical@gdy.chipolbrok.com.pl

440001A

Duży Zakład Produkcyjny
zatrudni

Kierowników Robót Montażowych

oraz

Kierowników Projektów

Od kandydatów oczekujemy:

- dużego doświadczenia w zakresie montażu konstrukcji stalowych, rurciągów, urządzeń energetycznych i przemysłowych
- staż minimum 5 lat na podobnym stanowisku
- znajomość języka angielskiego

Oferty e-mailem na adres: info05@wp.pl

440001A



zatrudni:

- SPRZEDAWCÓW SPECJALISTÓW Z DZIAŁU:
SANITARNO-HYDRAULICZNEGO
NARZĘDZIOWO-ELEKTRYCZNEGO I BUDOWLANEGO

- PRACOWNIKÓW MAGAZYNOWYCH
posiadających wykształcenie średnie,
uprawnienia do obsługi wózków widłowych

- PRACOWNIKA GOSPODARCZEGO
posiadającego uprawnienia
do obsługi wózków widłowych

Przedsiębiorstwo Handlowe „Chemia” Sp. z o.o.
ul. Grunwaldzka 48/50, tel. 76-27-525;
e-mail: kadry@chemiagda.com.pl

445000A

BB

SOLID SECURITY

zatrudni na stanowisko

KIEROWNIKA OCHRONY FIZYCZNEJ Z REJONU GDAŃSKA

Oczekujemy:

- umiejętności kierowania pracownikami
- posiadania licencji pracownika ochrony II stopnia
- własnego samochodu
- wieku 25-40 lat

Oferujemy:
- samodzielne, odpowiedzialne stanowisko
- atrakcyjne warunki wynagrodzenia

Oferty zawierające c.v. ze zdjęciem należy składać na adres:
80-169 GDAŃSK, ul. Rakoczego 31
Tel. (058) 302-64-64
gdansk@solidsecurity.pl
z dopiskiem „kierownik”

440021A

BB

SOLID SECURITY

zatrudni kobiety i mężczyzn na stanowiska:

PRACOWNIKÓW OCHRONY Z LICENCJĄ I BEZ ORAZ DETEKTYW SKLEPOWY

Praca na obiektach handlowych z terenu Trójmiasta.

Oczekujemy:

- niekaralności
- wieku 21-35 lat

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie
- pracę od zaraz z regularnymi terminami wypłat

GDAŃSK, UL. RAKOCZEGO 31, TEL. (058) 302-64-64

440000A

Auto+moto
+gratka
zamów reklamę
w **środe**
w **Dzienniku**

Kucharza

do pracy w Gdańskim Hotelu

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV z zdjęciem oraz listu motywacyjnego biuro.gdansk@wp.pl
lub na adres:
PPUH Dekom
ul. Czarny Dwór 4
80-365 Gdańsk

440001A



Z Nami Sie *Uda*

W związku z powiększeniem zespołu
obsługi klienta
Firma LEROY MERLIN POLSKA Sp. z o.o.
Hipermarket Budowlany
w Gdańsku
poszukuje

Doradców Handlowych

do pracy na działach: budowlany,
deweloperski, narzędzi, glazury,
ogrzewanie, sanitarium, hydraulicznym,
ogrod, metalowym, farb, dekoracji,
oświetlenia.

Wymagania:
- znajomość branży (doświadczenie
lub ukończona szkoła kierunkowa)
- osoby dynamiczne
- chęć do pracy w soboty i niedziele
- pasja w obsłudze klienta
- chęć do osobistej pracy, 35. roku życia

Oferty proszę przysłać
na adres sklepu:

LEROY MERLIN POLSKA
Sp. z o.o.
Ul. Szczepińska 7
80-178 Gdańsk

440025A

SZANSĄ DLA SPAWACZY

WNS POMORZE Sp. z o.o.

firma posiadająca certyfikat UDT Nr 06/06/04 uprawniający do prowadzenia
szkolenia spawaczy, oferuje szkolenie w zakresie normy EN 287-1:2004
w następujących metodach spawania:
111 - spawanie łukowe elektrodą otuloną
141 - spawanie metodą TIG
135 - spawanie metodą MAG
136 - spawanie łukowe drutem proszkowym w osłonie gazu aktywnego
lub inne na życzenie Klienta

Posiadamy 30-letnie doświadczenie w szkoleniu spawaczy, a nasi spawacze nie
mają problemów z pracą zarówno w kraju jak i zagranicą w krajach UE.
Koszt szkolenia zależy od przyjętego cyklu i dopasowany jest do umiejętności
oraz praktyki Klienta.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Spółki
w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 96
lub tel./fax 342 24 12
e-mail: wns.pomorz@wp.pl

442001A

Jeśli chcesz, żeby praca była
największą przygodą Twojego życia
i jesteś przekonany, że masz dziennikarski talent,
MOŻESZ TO UDOWODNIĆ!

Największe wydawnictwo prasowe na Pomorzu
szuka

doświadczonych dziennikarzy i młodych talentów.

Czekamy na Twoje c.v. do 15 czerwca!
- pod adresem:
„Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11,
80-894 Gdańsk
- e-mail: sekretariat.db@prasabalt.gda.pl

440001A

3.06. - 4,1215 zł
6.06. - 4,0920 zł
3.06. - 3,3569 zł
6.06. - 3,3353 zł
3.06. - 6,0996 zł
6.06. - 6,0654 zł

-0.03 zł
C EURO
W NBP
-0.02 zł
USD
W NBP
-0.03 zł
GBP
W NBP

269 mln euro

Polska nie będzie musiała dopłacić takiej kwoty do budżetu UE w ramach składki za ten rok, mimo że wskutek zmiany kursu w przeliczeniu na euro składka wzrosła.
- Polska składka w złotych pozostaje taka sama - powiedziała Ewa Hedlund, rzecznik Komisji Europejskiej.

Targi Polfish 2005. Dziś otwarcie Rybki i krewetki

Ryby z całego świata i przetwory rybne będą prezentować wystawcy z 15 państw, uczestniczący w VIII Międzynarodowych Targach Przetwórstwa i Produktów Rybnych Polfish 2005, które zaczynają się dzisiaj w Gdańsku. Gościem imprezy będzie Grzegorz Eukasiewicz, dyrektor Departamentu Rybołówstwa Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

- W targach weźmie udział ponad 150 wystawców polskich i zagranicznych, m.in. z Irlandii, Norwegii, Włoch, Kanady, Szkocji, Wietnamu, Tunezji i Chin - powiedziała Anna Lasocińska, komisarka Polfish 2005 z Międzynarodowych Targów Gdańskich SA.

Firmy zagraniczne, których połowę stanowią firmy i organizacje handlowe, będą oferować ryby, ale także owoce morza, w tym krewetki, kalmary i homary. Obecne będą pra-

wie wszystkie polskie przetwórcy rybne wytwarzające konserwy rybne, wędzonego łosia i makrele. To bardzo silna branża. W ubiegłym roku nasze zakłady sprzedawały odbiorcom zagranicznym produkty wartości ponad 363 mln euro. Aż 80 proc. ich wyrobów trafiło do krajów Unii. Polskie firmy są też dobrym klientem. W Polsce rozwija się przetwórstwo rybne w oparciu o dostawę surowca importowanego m.in. z Norwegii, Islandii, Irlandii i Holandii. Polskie przetwórcy kupują co roku za granicą ponad 270 tys. ton ryb. Są to m.in. śledzie, makrele, mintaje, morskiczki, tuńczyki, sardynki i łosie. Oprócz firm przetwórczych osobną grupę stanowią będą producenci i dostawcy urządzeń, linii przetwórczych, opakowań oraz technologii.

Jacek Siński

Program targów

Centrum Wystawnicze Międzynarodowych Targów Gdańskich SA, ul. Beniuwskiego 5, Gdańsk, 7-9 czerwca.
Zwiedzanie: wtorek i środa - godz. 10 - 18, czwartek - godz. 10 - 17
Bilet wstępu - 10 zł. Bezpłatne zwiedzanie - grupy uczniów szkół branży spożywczej z nauczycielami.

7 czerwca

godz. 11 - Uroczyste otwarcie Targów Polfish 2005, hala 5.

godz. 12 - Debaty „Branża rybną w Polsce w rok po wstąpieniu do Unii Europejskiej” hala 5.

godz. 13 - „Fit for Europe - Szansą na nawiązanie współpracy z partnerem zagranicznym”, hala 5, antresola, Agencja Rozwoju Pomorza.

godz. 14 - 15 - Prezentacja „Eurofish and the Polish Fisheries and Seafood Industry”, budynek B7, organizator Eurofish International, budynek B7, wstęp z zaproszeniami.

godz. 16 - „Fit for Europe - Szansą na nawiązanie współpracy z partnerem zagranicznym, budynek B7, Agencja Rozwoju Pomorza.

8 czerwca

godz. 11 - 14 - XII Konferencja Technologów Przemysłu Rybnego, budynek B7, organizator - Morski Instytut Rybaki w Gdyni.

godz. 14.45 - Prezentacja „Wykorzystanie funduszy pomocowych UE oraz wspieranie rozwoju innowacyjnych technologii”, budynek B7

godz. 19 - Uroczystość wręczenia nagród w konkursie Mercurius Gedanensis Polfish 2005

9 czerwca

godz. 10 - 17 - zwiedzanie ekspozycji targowej

NOTOWANIA

Dane z kantorów 3-6.06.2005 r.

Kupno/ sprzedaż/waluty	„Max” Gdańsk Jagiellońska 36 D	„Green” Gdańsk CH Carrefour „Morona” PKP Wroclaw	„W Sopocie” ul. Boli, Monte Casino 61 Dom. Handlowy Laura
USD	329 / 341	329 / 341	329 / 341
EUR	402 / 418	402 / 418	402 / 418
SEK	43.9 / 45.4	43.9 / 45.4	43.9 / 45.4
GBP	593 / 613	593 / 613	593 / 613
CHF	262 / 272	262 / 272	262 / 272

USD - dolar amerykański, EUR - euro, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski, CHF - frank szwajcarski
w stosunku do dnia poprzedniego; ▲ - wzrost ceny; ▼ - spadek ceny; ● - cena bez zmian. Cena za 100 jednostek

SPROSTOWANIE

W dniu wczorajszym w dodatku „Praca” na stronie 5 zostało błędnie zamieszczone nieaktualne już ogłoszenie

Powiatowego Urzędu Pracy w Gdańsku,
dotyczące WIOSENNYCH TARGÓW PRACY,
które miały miejsce w maju.

Powiatowy Urząd Pracy w Gdańsku oraz zainteresowanych
Czytelników przepraszamy za zaistniały błąd.

Redakcja „Dziennika Bałtyckiego”

Unijne dotacje. Wypłaty dla części rolników się opóźnią

Agencja bez akredytacji

O późnienie wypłat dla gospodarstw produkujących na własne potrzeby (niskotowarowych) oraz środków na dostosowanie gospodarstw do standardów europejskich zapowiedział Jerzy Pilarczyk, minister rolnictwa. Przyczyną to brak specjalnej akredytacji resortu finansów dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARIMR). Resort jej nie przyznał, ponieważ agencja na czas nie przygotowała swojego systemu informatycznego do obsługi tych wypłat.

- Uruchomienie działań w ramach Wspólnej Polityki Rolnej odbywa się po raz pierwszy i być może stąd te trudności - powiedział minister.

Do tego w maju rząd zmienił rozporządzenie, w którym wydanie decyzji o uzyskaniu akredytacji przez ARIMR odłożył na czas nieokreślony.



Z powodu braku systemu informatycznego wypłaty dla gospodarstw produkujących na własne potrzeby oraz środków na dostosowanie gospodarstw do standardów europejskich będą opóźnione.

Fot. Przemysław Świdzki

Rzecznik prasowy agencji Iwona Musiał uspokaja jednak, że system ruszy we wrześniu i ma nadzieję, że uda się załatwić zgodę Ministerstwa Finansów. Wtedy też rolnicy powinni otrzymać decyzje dot. przyznania pieniędzy.

Wypłaty ruszą w październiku.

Agencja opóźnienie tłumaczy nawalem działań, które w ostatnim czasie podjęła.

- Priorytetem było uruchomienie dopłat bezpośrednich dla rolników i to

zostało zrealizowane. W drugiej kolejności agencja postawiła na uruchomienie programu rent strukturalnych i choć z opóźnieniem, renty są wypłacane. Od lipca tego roku renty strukturalne będą płacone rolnikom na bieżąco - podkreśliła Iwona Musiał. Teraz musimy się skoncentrować na dokończeniu budowy systemu informatycznego. Oprócz tego, że system musi działać, konieczne jest jeszcze przeszkolenie pracowników nie tylko w centrali, ale we wszystkich biurach powiatowych.

Wnioski o wsparcie na dostosowanie do standardów europejskich do tej pory złożyło w sumie 74 tys. gospodarstw, zaś z gospodarstw niskotowarowych wpłynęło 114 tys. wniosków. Zainteresowanie to przetransformowało się w możliwość finansowania agencji.

Dariusz Dulaba

Gdańsk. Ograniczanie zadłużenia

Polnord sprzedaje część majątku

Gdańska giełdowa firma budowlana Polnord SA zamierza pozbyć się niepotrzebnego majątku. Nabywców szuka na lokal biurowy w Gdyni, udział w spółce Weneda oraz pensjonat w Szklarskiej Porębie.

- W wyniku fuzji z Energobudową mamy trochę zbędnego majątku i chcemy go zamienić na „żywą” gotówkę - mówi Andrzej Ubertowski, prezes Polnordu SA. - Pensjonat np. czy hotel nie jest potrzebny firmie budowlanej. Sprzedaż majątku była od początku wpisana w naszą strategię. Pozwoli nam to spłacić część zadłużenia i poprawić wskaźniki firmy.

Polnord zamierza także sprzedać część własnych akcji, a pieniądze przeznaczyć na podniesienie kapitałów własnych.

- Chcemy sprzedać 14,6 proc. własnych akcji - dodaje Ubertowski. - Zainteresowani jesteśmy znalezieniem nabywcę, który kupiłby cały pakiet. Innym, aczkolwiek mniej korzystnym dla nas rozwiązaniem, będzie ich umorzenie.



- Mamy trochę zbędnego majątku i chcemy go zamienić na gotówkę - mówi Andrzej Ubertowski, prezes Polnordu SA.

Fot. Grzegorz Mielich

W ubiegłym roku Polnord uzyskał przychody ze sprzedaży w wysokości

ponad 300 mln zł, jednak zysk wyniósł tylko nieco ponad 1 mln zł.

Na niskiej rentowności odbija się jeszcze niedawna fuzja. W grudniu 2003 roku spółka połączyła się z firmą Energobudowa i przyjęła nazwę Polnord - Energobudowa. Jednak już w maju ubiegłego roku powróciła do starej nazwy Polnord, o czym zdecydowali akcjonariusze spółki na walnym zgromadzeniu, ponieważ drugi członek nazwy zaczął się niekorzystnie kojarzyć. Finansami Energobudowy zainteresowała się bowiem prokuratura. W związku z tym przeprowadzono badanie sprawozdania Energobudowy. Zdaniem firmy audytorskiej, wyniki finansowe spółki za ostatnie dwa lata istotnie różniły się od tych zapisanych w bilansach sporządzonych przez poprzedni zarząd. Po zapoznaniu się z raportem rada nadzorcza Polnordu-Energobudowy podjęła decyzję o odwołaniu dwóch członków zarządu.

Obecnie Polnord znajduje się w trakcie restrukturyzacji, która ma zapewnić poprawę sytuacji finansowej firmy w tym roku.

Jacek Klein

OSM
OSM POLAND
(przedstawiciel „OSM Norway AS”)
w związku ze spodziewanym dalszym powiększeniem
zarządzanej floty statków typu offshore supply, cable laying,
pipe laying, diving support, AHTS, ROV, DP)
poszukuje:
ELEKTRYKÓW OKRĘTOWYCH
Ofertujemy:
- kontrakty w stałej rotacji,
- prace na nowoczesnych jednostkach.
Preferencje dla osób z doświadczeniem
na statkach typu offshore.
Zainteresowanych prosimy o kontakt:
(58) 661 59 61
www.osm.com.pl

**CHIŃSKO-POLSKIE
TOWARZYSTWO OKRĘTOWE S.A.**
Oddział w Gdyni, ul. Śląska 17
ZATRUDNI
NA STATKACH TOWARZYSTWA
STARSZYCH MECHANIKÓW
KONTAKT:
tel.: (58) 6286-540, 541
fax: (58) 6286-531,
e-mail: chipolbrok@chipolbrok.com.pl
tel.: (58) 6286-566,
fax: (58) 6286-504,
e-mail: technical@gdy.chipolbrok.com.pl

**Duży Zakład Produkcyjny
zatrudni**
**Kierowników Robót
Montażowych**
oraz
Kierowników Projektów
Od kandydatów oczekujemy:
- dużego doświadczenia w zakresie montażu
konstrukcji stalowych, rurociągów,
urządzeń energetycznych i przemysłowych
- staż minimum 5 lat na podobnym stanowisku
- znajomość języka angielskiego
Oferty e-mailem na adres: **info05@wp.pl**

CHEMIA
zatrudni:
- **SPRZEDAWCÓW SPECJALISTÓW Z DZIAŁU:**
SANITARNO-HYDRAULICZNEGO
NARZĘDZIOWO-ELEKTRYCZNEGO I BUDOWLANEGO
- **PRACOWNIKÓW MAGAZYNOWYCH**
posiadających wykształcenie średnie,
uprawnienia do obsługi wózków widłowych
- **PRACOWNIKA GOSPODARCZEGO**
posiadającego uprawnienia
do obsługi wózków widłowych
Przedsiębiorstwo Handlowe „Chemia” Sp. z o.o.
ul. Grunwaldzka 48/50, tel. 76-27-525;
e-mail: kadry@chemiagda.com.pl

Przedsiębiorstwo handlowo-usługowe
z Gdańska poszukuje kandydata na stanowisko
PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO
Wymagania:
- wykształcenie minimum średnie
- prawo jazdy kat. B (doświadczenie
w prowadzeniu samochodów)
- umiejętność obsługi komputera
- umiejętność pracy zespołowej
- dyspozycyjność
- doświadczenie na podobnym stanowisku
Opis stanowiska:
- obsługa dotychczasowych klientów
- poszukiwanie nowych
- prowadzenie działalności technicznej
- negocjacje handlowe
Prosimy o kontakt telefoniczny: 556-74-20

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
zatrudni
Elektryka
- pomiarowca do kierowania
Pogotowiem Technicznym
Wymagania:
- upewnienie pomiarowe
- prawo jazdy
- znajomość kosztorysowania
- wykształcenie min. średnie
KONTAKT: (058) 346-67-59
(w godz. 8.00-15.00)
0-604-484-535 449-421A

ERONTRANS
Dynamicznie rozwijająca się firma transportowo-logistyczna zatrudni:
SPEDYTORÓW
Od kandydatów oczekujemy:
- doświadczenia w pracy min. 2 lata * znajomości języków obcych
- dyspozycyjności i zaangażowania * umiejętności pracy w warunkach stresowych
KIEROWCÓW
Od kandydatów oczekujemy:
- prawa jazdy kategorii C+E * praktyki min. 3 lata * ADR
MECHANIKA POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH
OPERATORA WÓZKÓW WIDŁOWYCH
MAGAZYNIERA
SPRZEDAWCĘ - MAGAZYNIERA CZĘŚCI
ZAMIENNYCH DO SAMOCHODÓW
CIĘŻAROWYCH
CV oraz list motywacyjny prosimy składać w siedzibie firmy:
ul. Grunwaldzka 64a, 83-000 Pruszcz Gdański, fax (0-58) 77 39 333
lub e-mail: kadry@erontrans.pl 450-721A

Hands To Work
DORADZTWO PERSONELNE
www.handstowork.pl
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ POSZUKUJE
Specjalistów ds. spedycji na region wielkopolski
Od kandydatów wymagamy:
- doświadczenia zawodowego minimum 2 letniego na podobnym stanowisku
- wykształcenie średnie
- znajomość języka niemieckiego lub angielskiego
- umiejętność organizacyjną
- doświadczenie w zarządzaniu zespołem pracowników
- dyspozycyjność
Zainteresowanych ofertą prosimy o przesłanie CV na adres
praca@handstowork.pl, lub kontakt telefoniczny
062 753 38 48 i 034 351 12 01 430-060

SOLID SECURITY
zatrudni na stanowisko
KIEROWNIKA
OCHRONY FIZYCZNEJ
Z REJONU GDAŃSKA
Oczekujemy:
- umiejętności kierowania pracownikami
- posiadania licencji pracownika ochrony II stopnia
- własnego samochodu
- wieku 25-40 lat
Ofertujemy:
- samodzielne, odpowiedzialne stanowisko
- atrakcyjne warunki wynagrodzenia
Oferty zawierające c.v. ze zdjęciem należy składać na adres:
80-169 GDAŃSK, ul. Rakoczego 31
Tel. (058) 302-64-64
gdansk@solidsecurity.pl
z dopiskiem „kierownik”

SOLID SECURITY
zatrudni kobiety i mężczyzn na stanowiska:
PRACOWNIKÓW OCHRONY
Z LICENCJĄ I BEZ
ORAZ
DETEKTYW SKLEPOWY
Praca na obiektach handlowych z terenu Trójmiasta.
Oczekujemy:
- niekaralności
- wieku 21-35 lat
Ofertujemy:
- atrakcyjne wynagrodzenie
- pracę od zaraz i regularne terminy wypłat
GDAŃSK, UL. RAKOCZEGO 31, TEL. (058) 302-64-64

Auto+moto
+gratka
zamów reklamę
w **środe**
w **Dzienniku**

Kucharza
do pracy w Gdańskim Hotelu
Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie CV z zdjęciem oraz listu motywacyjnego biuro.gdansk@wp.pl
lub na adres:
PPUH Dekom
ul. Czarny Dwór 4
80-365 Gdańsk 44985A

W związku z powiększeniem zespołu
obsługi Klienta
Firma LEROY MERLIN POLSKA Sp. z o.o.
- Hypermarket Budowlany
w Gdańsku
poszukuje
Doradców
Handlowych
do pracy na działach: budowlany,
drzewny, narzędzi, glazury,
dywanów, sanitarium, hydraulicznym,
ogrod, metalowym, farb, dekoracji,
oświetlenia.
Wymagania:
- znajomość branży (doświadczenie
lub ukończona szkoła kierunkowa)
- osoby dynamiczne
- chęć do pracy w soboty i niedziele
- płać w obsłudze Klienta
- chętnie osób powyżej 35. roku życia

LEROY MERLIN
Z Nami Sie **Uda**
Oferty proszę przesyłać
na adres sklepu:
LEROY MERLIN POLSKA
Sp. z o.o.
ul. Szczecińska 7
80-178 Gdańsk 449625A

SZANSĄ DLA SPAWACZY
WNS POMORZE Sp. z o.o.
firma posiadająca certyfikat UDT Nr 06/06/04 uprawniający do prowadzenia
szkolenia spawaczy, oferuje szkolenie w zakresie normy EN 287-1:2004
w następujących metodach spawania:
111 - spawanie łukowe elektrodą otuloną
141 - spawanie metodą TIG
135 - spawanie metodą MAG
136 - spawanie łukowe drutem proszkowym w osłonie gazu aktywnego
lub inne na życzenie Klienta
Posiadamy 30-letnie doświadczenie w szkoleniu spawaczy, a nasi spawacze nie
mają problemów z pracą zarówno w kraju jak i zagranicą w krajach UE.
Koszt szkolenia zależy od przyjętego cyklu i dopasowany jest do umiejętności
oraz praktyki Klienta.
Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Spółki
w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 96
lub tel./fax 342 24 12
e-mail: wns.pomorzec@wp.pl 42586A

Jeśli chcesz, żeby praca była
największą przygodą Twojego życia
i jesteś przekonany, że masz dziennikarski talent,
MOŻESZ TO UDOWODNIĆ!
Największe wydawnictwo prasowe na Pomorzu
szuka
doświadczonych
dziennikarzy
i młodych
talentów.
Czekamy na Twoje c.v. do 15 czerwca!
- pod adresem:
„Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11,
80-894 Gdańsk
- e-mail: sekretariat.db.@prasabalt.gda.pl 449691A

3.06. - 4,1215 zł
6.06. - 4,0920 zł

3.06. - 3,3569 zł
6.06. - 3,3353 zł

3.06. - 6,0996 zł
6.06. - 6,0654 zł

- 0.03 zł
- 0.02 zł
- 0.03 zł

EURO
W NBP

USD
W NBP

GBP
W NBP

269 mln euro

Polska nie będzie musiała dopłacić takiej kwoty do budżetu UE w ramach składki za ten rok, mimo że wskutek zmiany kursu w przeliczeniu na euro składka wzrosła.
- Polska składka w złotych pozostaje taka sama - powiedziała Ewa Hedlund, rzecznik Komisji Europejskiej.

wtorek 7 czerwca 2005 r.

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

LICZBA DNIA

Targi Polfish 2005. Dziś otwarcie Rybki i krewetki

Ryby z całego świata i przetwory rybne będą prezentować wystawcy z 15 państw, uczestniczący w VIII Międzynarodowych Targach Przetwórstwa i Produktów Rybnych Polfish 2005, które zaczynają się dzisiaj w Gdańsku. Gościem imprezy będzie Grzegorz Eukaszewicz, dyrektor Departamentu Rybołówstwa Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

- W targach weźmie udział ponad 150 wystawców polskich i zagranicznych, m.in. z Irlandii, Norwegii, Włoch, Kanady, Szkocji, Wietnamu, Tunezji i Chin - powiedziała Anna Lasocińska, komisarz Polfish 2005 z Międzynarodowych Targów Gdańskich SA.

Firmy zagraniczne, których połowę stanowią firmy i organizacje handlowe, będą oferować ryby, ale także owoce morza, w tym krewetki, kalmary i homary. Obecne będą pra-

wie wszystkie polskie przetwórcy rybne wytwarzające konserwy rybne, wędzonego łososia i makrele. To bardzo silna branża. W ubiegłym roku nasze zakłady sprzedały odbiorcom zagranicznym produkty wartości ponad 363 mln euro. Aż 80 proc. ich wyrobów trafiło do krajów Unii. Polskie firmy są też dobrym klientem. W Polsce rozwija się przetwórstwo rybne w oparciu o dostawę surowca importowanego m.in. z Norwegii, Islandii, Irlandii i Holandii. Polskie przetwórcy kupują co roku za zagranicą ponad 270 tys. ton ryb. Są to m.in. śledzie, makrele, mintaje, morskiczki, tuńczyki, sardynki i łososie. Oprócz firm przetwórczych osobną grupę stanowią będący producentami i dostawcami urządzeń, linii przetwórczych, opakowań oraz technologii.

Jacek Sieński

Program targów

Centrum Wystawnicze Międzynarodowych Targów Gdańskich SA, ul. Beniewskiego 5, Gdańsk, 7-9 czerwca.
Zwiedzanie: wtorek i środa - godz. 10-18, czwartek - godz. 10-17. Bilet wstępu - 10 zł. Bezpłatne zwiedzanie - grupy uczniów szkół branżowo zawodowej z nauczycielami.

7 czerwca

godz. 11 - Uroczyste otwarcie Targów Polfish 2005, hala 5.

godz. 12 - Debata „Branża rybna w Polsce w rok po wstąpieniu do Unii Europejskiej” hala 5.

godz. 13 - „Fit for Europe - Szansa na nawiązanie współpracy z partnerem zagranicznym”, hala 5, antresola, Agencja Rozwoju Pomorza.

godz. 14-15 - Prezentacja - „Eurofish and the Polish Fisheries and Seafood Industry”, budynek B7, organizator Eurofish International, budynek B7, wstęp z zaproszeniami.

godz. 16 - „Fit for Europe - Szansa na nawiązanie współpracy z partnerem zagranicznym”, budynek B7, Agencja Rozwoju Pomorza.

8 czerwca

godz. 11-14 - XII Konferencja Technologów Przemysłu Rybnego, budynek B7, organizator - Morski Instytut Rybaki w Gdyni.

godz. 14.45 - Prezentacja „Wykorzystanie funduszy pomocowych UE oraz wspieranie rozwoju innowacyjnych technologii”, budynek B7.

godz. 19 - Uroczystość wręczenia nagród w konkursie Mercurius Gedanensis Polfish 2005

9 czerwca

godz. 10-17 - zwiedzanie ekspozycji targowej

NOTOWANIA

Dane z kantorów 3-6.06.2005 r.

Kupno/ sprzedaż/waluty	„Max” Gdańsk	„Gmina” Gdańsk	„W Sopocie”
	zł/100 USD	zł/100 EUR	zł/100 GBP
USD	329 / 341	329 / 341	329 / 341
EUR	402 / 418	402 / 418	402 / 418
SEK	43.9 / 45.4	43.9 / 45.4	43.9 / 45.4
GBP	593 / 613	593 / 613	593 / 613
CHF	262 / 272	262 / 272	262 / 272

USD - dolar amerykański, EUR - euro, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski. - spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego; ▲ - wzrost ceny; ● - cena bez zmian. Cena za 100 jednostek

SPROSTOWANIE

W dniu wczorajszym w dodatku „Praca” na stronie 5 zostało błędnie zamieszczone nieaktualne już ogłoszenie

Powiatowego Urzędu Pracy w Gdańsku, dotyczące WIOSENNYCH TARGÓW PRACY, które miały miejsce w maju.

Powiatowy Urząd Pracy w Gdańsku oraz zainteresowanych Czytelników przepraszamy za zaistniały błąd.

Redakcja „Dziennika Bałtyckiego”

Unijne dotacje. Wypłaty dla części rolników się opóźnią

Agencja bez akredytacji

Opóźnienie wypłat dla gospodarstw produkujących na własne potrzeby (niskotowarowych) oraz środków na dostosowanie gospodarstw do standardów europejskich zapowiedział Jerzy Pilarczyk, minister rolnictwa. Przyczyna to brak specjalnej akredytacji resortu finansów dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARIMR). Resort jej nie przyznał, ponieważ agencja na czas nie przygotowała swojego systemu informatycznego do obsługi tych wypłat.

- Uruchomienie działań w ramach Wspólnej Polityki Rolnej odbywa się po raz pierwszy i być może stąd te trudności - powiedział minister.

Do tego w maju rząd zmienił rozporządzenie, w którym wydanie decyzji o uzyskaniu akredytacji przez ARIMR odłożył na czas nieokreślony.



Z powodu braku systemu informatycznego wypłaty dla gospodarstw produkujących na własne potrzeby oraz środków na dostosowanie gospodarstw do standardów europejskich będą opóźnione.

Fot. Przemysław Świdnicki

Rzecznik prasowy agencji Iwona Musiał uspokaja jednak, że system ruszy we wrześniu i ma nadzieję, że uda się załatwić zgodę Ministerstwa Finansów. Wtedy też rolnicy powinni otrzymać decyzje dot. przyznania pieniędzy.

Wypłaty ruszą w październiku.

Agencja opóźnienie tłumaczy nawalem działań, które w ostatnim czasie podjęła.

- Priorytetem było uruchomienie dopłat bezpośrednich dla rolników i to

zostało zrealizowane. W drugiej kolejności agencja postawiła na uruchomienie programu rent strukturalnych i choć z opóźnieniem, renty są wypłacane. Od lipca tego roku renty strukturalne będą płacone rolnikom na bieżąco - podkreśliła Iwona Musiał. - Teraz musimy się skoncentrować na dokończeniu budowy systemu informatycznego. Oprócz tego, że system musi działać, konieczne jest jeszcze przeszkolenie pracowników nie tylko w centrali, ale we wszystkich biurach powiatowych.

Wnioski o wsparcie na dostosowanie do standardów europejskich do tej pory złożyło w sumie 74 tys. gospodarstw, zaś z gospodarstw niskotowarowych wpłynęło 114 tys. wniosków. Zainteresowanie to przetransformowało się w finansowe agencji.

Dariusz Dulaba

Gdańsk. Ograniczanie zadłużenia

Polnord sprzeda część majątku

Gdańska giełdowa firma budowlana Polnord SA zamierza pozbyć się niepotrzebnego majątku. Nabywców szuka na lokal biurowy w Gdyni, udziały w spółce Weneda oraz pensjonat w Szklarskiej Porębie.

- W wyniku fuzji z Energobudową mamy trochę zbędnego majątku i chcemy go zamienić na „żywą” gotówkę - mówi Andrzej Ubertowski, prezes Polnordu SA. - Pensjonat np. czy hotel nie jest potrzebny firmie budowlanej. Sprzedaż majątku była od początku wpisana w naszą strategię. Pozwoli nam to spłacić część zadłużenia i poprawić wskaźniki firmy.

Polnord zamierza także sprzedać część własnych akcji, a pieniądze przeznaczyć na podniesienie kapitałów własnych.

- Chcemy sprzedać 14,6 proc. własnych akcji - dodaje Ubertowski. - Zainteresowani jesteśmy znalezieniem nabywcę, który kupiłby cały pakiet. Innym, aczkolwiek mniej korzystnym dla nas rozwiązaniem, będzie ich umorzenie.



- Mamy trochę zbędnego majątku i chcemy go zamienić na gotówkę - mówi Andrzej Ubertowski, prezes Polnordu SA.

Fot. Grzegorz Mielich

W ubiegłym roku Polnord uzyskał przychody ze sprzedaży w wysokości

ponad 300 mln zł, jednak zysk wyniósł tylko nieco ponad 1 mln zł.

Na niskiej rentowności odbija się jeszcze niedawna fuzja. W grudniu 2003 roku spółka połączyła się z firmą Energobudowa i przyjęła nazwę Polnord - Energobudowa. Jednak już w maju ubiegłego roku powróciła do starej nazwy Polnord, o czym zdecydowali akcjonariusze spółki na walnym zgromadzeniu, ponieważ drugi członek nazwy zaczął się niekorzystnie kojarzyć. Finansami Energobudowy zainteresowała się bowiem prokuratura. W związku z tym przeprowadzono badanie sprawozdań Energobudowy. Zdaniem firmy audytorskiej, wyniki finansowe spółki za ostatnie dwa lata istotnie różniły się od tych zapisanych w bilansach sporządzonych przez poprzedni zarząd. Po zapoznaniu się z raportem rada nadzorcza Polnordu-Energobudowy podjęła decyzję o odwołaniu dwóch członków zarządu.

Obecnie Polnord znajduje się w trakcie restrukturyzacji, która ma zapewnić poprawę sytuacji finansowej firmy w tym roku.

Jacek Klein

Szpital Specjalistyczny w Kościerzynie
informuje, że ogłosił przetargi nieograniczone na:

1. dostawę mleka i jego przetworów,
2. dostawę zdzieracza do powłok polimerowych,
3. dostawę artykułów spożywczych,
4. dostawę materiałów eksploatacyjnych.

Ogłoszenie opublikowano na tablicy ogłoszeń w Szpitalu Specjalistycznym w Kościerzynie i na stronie internetowej www.szpital.koscierzyna.pl
Informacja - tel. 058 686 01 31

443988A

Zarząd Lokatorsko-Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej „WRZESZCZ”
Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Lelewela 17

ogłasza ograniczony publiczny przetarg usytuacji na nabycie lokalu mieszkalnego w celu ustanowienia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu:
Mieszkanie kat. M-3 Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Partyzantów 109 m 10 (III p.).

DANE DOTYCZĄCE LOKALU:

Powierzchnia użytkowa 49,90 m², powierzchnia mieszkalna 32,90 m².
Mieszkanie składa się z 2 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki.

Cena wywoławcza 52 000 zł, wykoszt wadium 3200 zł.
Licytacja odbędzie się 27 czerwca 2005 r. o godz. 15.00 w siedzibie Spółdzielni przy ul. Lelewela 17 - Osiedlowy Klub IMPULS.

Do przetargu może przystąpić wyłącznie pełnoletnia osoba fizyczna posiadająca obywatelstwo polskie lub cudzoziemiec posiadający kartę stałego pobytu w Polsce.
Najpóźniej do dnia licytacji należy wpłacić wadium w Kasie Spółdzielni.

Wadium wpłacone przez wyrywającego przetarg zalicza się na poczet ceny nabycia.
W przypadku niewybrania przetargu wadium podlega zwrotowi w Kasie Spółdzielni w terminie 3 dni roboczych od daty przetargu.

Wadium przepada na rzecz Spółdzielni:
- gdy wyrywający przetarg nie dokona wpłaty ceny nabycia w terminie 30 dni kalendarzowych od daty przetargu
- z własnej winy nie uzyska członkostwa w Spółdzielni.

Regulamin ogłaszania i przeprowadzania przetargu znajduje się do wglądu w Dziale Członkowsko-Mieszkaniowym Spółdzielni (pok. nr 5), telefon 341-80-37 wew. 37.
Lokal można oglądać w dniach od 21.06.2005 r. do 23.06.2005 r. w godzinach od 10.00 do 13.00, po uzgodnieniu telefonicznym z Administracją Osiedla Wrzeszcz przy ul. Batorego 39 - tel. 341-95-33, 341-56-29.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

443988B

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM
ppup Poczta Polska Rejonowy Urząd Poczty w Gdyni,
81-301 Gdynia, ul. 10 Lutego 10, tel. (0-58) 621 65 24,
fax (0-58) 621 18 20
ogłasza przetarg nieograniczony o wartości szacunkowej
do 60 000 EURO na

konserwację, zainstalowanie i modernizację systemów
alarmowych włamania i napadu
oraz systemu telewizji przemysłowej.

Termin realizacji zamówienia: wg Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.
SIWZ można odebrać w RUP Gdynia pokój 323 w godz. 8.00-12.00, koszt SIWZ - 0,00 zł.
Uprawnionym do kontaktów z Wykonawcami: Sławomir Stanisławski, Inspektor ds. Obronnych i Bezpieczeństwa - Dział Zarządzania Bezpieczeństwem RUP Gdynia, tel. 620-78-34 od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-13.00.
Dopuszcza się składanie ofert częściowych. Nie dopuszcza się składania ofert wariantowych.

Przewiduje się udzielenie zamówienia uzupełniającego.
Oferty należy składać w kancelarii RUP Gdynia, ul. 10 Lutego 10, pokój 138.
Termin składania ofert upływa dnia 17.06.2005 r. o godz. 10.30.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.06.2005 r. o godz. 11.00 w świetlicy RUP Gdynia.
Kryteria oceny: cena oferty - 100%
O udzielenie zamówienia mogą ubiegać się Wykonawcy, którzy:
spełniają warunki określone w SIWZ.
Zamawiający nie przewiduje wniesienia wadium.
Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

450266A

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonego**Jednostka Wojskowa 1300 z siedzibą w 83-001 Pruszcz Gdański, ul. Powstańców Warszawy**

ogłasza w trybie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. Nr 19, poz. 177)

przetarg nieograniczony o wartości poniżej 60 000 euro na**dostawę maszyn biurowych dla Jednostki Wojskowej 1300 Pruszcz Gdański.**

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych na poszczególne części zamówienia.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych.

Wymagany termin realizacji zamówienia: 16.08.2005 r.
W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy spełniający warunki art. 22 ust. 1 ustawy oraz warunki dodatkowe określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia i niewykluczeni na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 ustawy.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można otrzymać w Jednostce Wojskowej 1300 Pruszcz Gdański (budynk sztabu logistyk - pokój nr 8 lub fax 058 - 773 86 45).

Osoby upoważnione do kontaktu z wykonawcami - kpt. Laskowski Tomasz, poniedziałek-piątek w godz. 12.00-15.00

Oferty składaj listownie na adres JW 1300 Pruszcz Gdański lub osobiście w kancelarii jednostki (budynk sztabu jednostki - I piętro - pokój nr 101) do dnia 22.06.2005 r., godz. 11.30.

Przy wyborze najkorzystniejszej oferty zamawiający będzie się kierował następującym kryterium:

- cena - 100%.

Zamawiający nie wymaga wadium.
Termin związania ofertą wynosi 30 dni. Bieg terminu rozpoczyna się wraz z upływem terminu składania ofert.

449437A

Przetargi

M+P S. A. Przemysłowe Urządzenia Mające z siedzibą Tczewie
83-110, ul. Jagiellońska 55,
tel. 058 532 72 10, fax 058 532 72 20

ogłasza przetarg ofertowy pisemny na

1. Realizację zadania pn. wykonanie robót budowlanych polegających na budowie hali produkcyjno-magazynowej mechanicznych urządzeń lądowych.
2. Kierownika budowy.

Oferty należy składać w kopercie z dopiskiem „Budowa hali produkcyjno-magazynowej” w terminie 30 dni od ostatniego dnia publikacji ogłoszenia.

Wykonanie inwestycji zgodnie z zatwierdzonym projektem i w oparciu o wizję lokalną terenu. Dokumentacja projektowa jest do wglądu w siedzibie Spółki.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Spółki w godzinach od 8.00 do 16.00 pod numerem telefonu 058 532 72 10.
Osoba kontaktowa: Pan Mariusz Jaworski.

Spółka zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert, odstąpienia od przetargu lub unieważnienia go bez podania przyczyn.

450296A

**OGŁOSZENIE**

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. Nr 261 z 2004 r. poz. 2803 z późn. zm.)

Prezydent Miasta Sopotu

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Sopotu, ul. Kościuski 25/27 na okres 21 dni wywieszone zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

- I. Zbycie w drodze bezprzetargowej - na rzecz najemców lokali mieszkalnych, położonych w Sopocie przy ulicach:
 - Helska 18
 - 3 Maja 10
 - Al. Niepodległości 775
 - Powstańców Warszawy 79

450133A

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM
ppup Poczta Polska, Rejonowy Urząd Poczty w Gdyni,
81-301 Gdynia, ul. 10 Lutego 10, tel. (0-58) 620-30-60,
fax (0-58) 621-93-60

ogłasza przetarg nieograniczony o wartości szacunkowej
do 60 000 EURO na

wykonanie: robót remontowo-budowlanych w UP Luzino,
ul. Ofiar Stutthofu 7, 84-242 Luzino.

Termin realizacji zamówienia: 30.09.2005 r.
Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w RUP Gdynia, pokój nr 320 A w godz. 8.00-12.00 do dnia 16.06.2005 r. koszt SIWZ - 0,00 zł.
Uprawnionym do kontaktów z Wykonawcami są: Inspektorzy Nadzoru Budowlanego RUP Gdynia, tel. nr (0-58) 620-58-60, pokój nr 320 A, w godz. od 8.00 do 12.00.

Nie dopuszcza się składania ofert częściowych ani wariantowych.
Przewiduje się udzielenie zamówienia uzupełniającego.

Oferty należy składać w kancelarii RUP Gdynia, ul. 10 Lutego 10, pokój nr 138.
Termin składania ofert upływa dnia 17.06.2005 r. o godz. 8.30.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.06.2005 r. o godz. 9.00 w świetlicy RUP Gdynia.

Kryteria oceny: cena oferty - 100%
O udzielenie zamówienia mogą ubiegać się Wykonawcy, którzy:
spełniają warunki określone w SIWZ.

Zamawiający nie przewiduje wniesienia wadium.
Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

449564A

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska
w Gdańsku, Plakaczka 16,
tel. 320-51-08, fax 320-51-05
działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r.
Prawo zamówień publicznych
ogłasza przetarg nieograniczony na:

Remont posadzek w Szkole Podstawowej Nr 83 w Gdańsku, ul. Stokłosy 13.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (Izba 10.00) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 5 w godz. 8.00-14.00 lub za pośrednictwem pocztowym.
Przedmiot zamówienia obejmuje:

roboty posadzkowe związane z zerwaniem i ułożeniem na nowym podłożu posadzek z wykładziną Tarkett Entimet - pow. ok. 82 m²
- płytek kamkowych typu Gres - pow. ok. 6 m²
wraz z robotami towarzyszącymi w tym:

- wymiana drzwi zewnętrznych na nowe, pełne, szt. 1
- wymiana drzwi balkonowych na nowe, pełne, szt. 1
Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych.

Termin wykonania zamówienia: zak. 16 sierpnia 2005 r.
W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca:

- osiągnął łącznie w ostatnich dwóch latach obrotowych przyrost ogółem w wysokości co najmniej 1 000 000 zł, zrealizował co najmniej 3 zamówienia w zakresie robót posadzkowych o wartości jednostkowej równej lub większej od 20 000 zł w okresie ostatnich pięciu lat licząc od terminu składania ofert, nie podlega wykluczeniu z postępowania na podst. art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinien dołączyć do oferty:

- oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp,

- dokument potwierdzający status prawnego przedsiębiorcy,

- oświadczenie o wieloletnim przebiegu w ostatnich dwóch latach obrotowych,

- wykaz zamówień zrealizowanych w okresie ostatnich pięciu lat.

Zamawiający nie wymaga wniesienia wadium.

Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Miejsce składania ofert - siedziba Zamawiającego, pokój nr 15.

Termin składania ofert upływa dnia 28.06.2005 r. o godz. 9.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

449792A

Spółdzielnia Pracy Zaopatrzenia Rolnictwa „Samopomoc Chłopska” w Ślupsku, ul. Poznańska 10,

ogłasza pisemny przetarg ofertowy na:

Przeład nieruchomości, położonej w Czulchowie przy ul. Towarowej 11.

W skład nieruchomości wchodzi: działka gruntu nr 8/7 o powierzchni 4037 m kw. oraz budynki, budowle i urządzenia stanowiące odrębną nieruchomość, tj. budynek magazynowy o pow. użytkowej 782 m kw., budynek wಾಗowska ku o powierzchni użytkowej 16,5 m kw., plac o nawierzchni betonowej o powierzchni ok. 1500 m kw., ogrodzenie, waga wozowa 15 t. Cena do negocjacji.

Słownie: (dwieście siedemdziesiąt tysięcy złotych + 22% VAT)

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Oferty należy składać na adres: Spółdzielnia Pracy Zaopatrzenia Rolnictwa „SCH”, 76-200 Ślupsk, ul. Poznańska 10 - w terminie do 15.06.2005 r. Tel. (059) 842 57 06 lub 842 34 95

450387A

**OGŁOSZENIE**

Na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. Nr 46 z 2000 r. poz. 543 z późn. zmianami)

PREZIDENT MIASTA Sopotu

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Sopotu, ul. T. Kościuski 25/27 na okres 21 dni wywieszone zostały wykazy nieruchomości, przeznaczonych do:

I. Oddania w dzierżawę na 30 lat na rzecz Wspólnot Mieszkaniowych:

- przy ul. Grotgiera 13 - część działek nr 22/4 i nr 21/8 obszaru ca 540 m²
- przy ul. Grotgiera 15 - część działki nr 22/4 obszaru ca 440 m²
- przy ul. Króla Jana Kazimierza 7 - działka nr 12/4 obszaru 491 m²
- przy ul. Króla Kazimierza 9 - działka nr 11/2 obszaru 485 m²
- przy ul. Łokietka 29 - działka nr 123/7 i nr 123/6 obszaru 288 m²
- przy ul. 23 Marca 5 - działka nr 75/4 część działki nr 21/8 obszaru ca 688 m²
- przy ul. Morskiej 11b - część działek nr 19/5 i nr 19/6 obszaru ca 180 m²

II. Oddanie w dzierżawę na 1 rok na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej

- przy ul. Kościuski 36 - działek nr 70/1 i nr 70/3 obszaru 362 m²
- przy ul. Emilii Plater 3 - działka nr 19/1 obszaru 375 m²

450204A

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku,
ul. Plakaczka 16, tel. 320-51-08, fax 320-51-05
działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych
ogłasza przetarg nieograniczony na:

Infrastruktura na osiedlu przy ulicy Storzyskiej w Gdańsku.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (Izba 15.00) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 5 w godz. 8.00-14.00 lub za pośrednictwem pocztowym.

Przedmiot zamówienia obejmuje:
- kanał sanitarny - 48,0 mb
- przepływowa kanalizacja deszczowa - 15 mb
- roboty drogowe
- podbudowę łącznic z warstwą wylazłą - 516 m²
- krawężniki - 182 mb
- przepływowa kanalizacja deszczowa - 15 mb
- wputy deszczowa szlacz - 4 kpl.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych.

Termin wykonania zamówienia: koniec planowania do dnia 31.08.2005 r.

W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca:

- osiągnął łącznie w ostatnich dwóch latach obrotowych przyrost ogółem w wysokości co najmniej 1 500 000 zł, zrealizował co najmniej 4 zamówienia w zakresie wykonania robót drogowych wraz z infrastrukturą techniczną o wartości jednostkowej równej lub większej od 50 000 zł

nie podlega wykluczeniu z postępowania na podst. art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinien dołączyć do oferty:

- oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp,
- dokument potwierdzający status prawnego przedsiębiorcy,
- oświadczenie o wieloletnim przebiegu w ostatnich dwóch latach obrotowych,

- wykaz zamówień zrealizowanych w okresie ostatnich pięciu lat.

Zamawiający nie wymaga wniesienia wadium.

Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Miejsce składania ofert - siedziba Zamawiającego, pokój nr 15.

Termin składania ofert upływa dnia 22.06.2005 r. o godz. 8.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

449792A

Tczewskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.
83-110 Tczew, ul. Czyżykowska 70
województwo pomorskie, powiat tczewski,
tel./fax (058) 530-11-00, tel. 530-11-01

ogłasza przetarg nieograniczony o wartości powyżej 60 000 euro.

na budowę dwóch budynków mieszkalnych, wielorodzinnych, położonych w Tczewie przy ul. Armii Krajowej.

- Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można odebrać osobiście w siedzibie Zamawiającego lub za pośrednictwem pocztowym.

- Cena materiałów 80,00 zł (netto).

- Wadium: 60 00 zł (słownie: sześćdziesiąt tysięcy).

- Termin realizacji: do 31.07.2006 r.

- Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest Kazimierz Homa, siedziba Zamawiającego, tel. (058) 530-11-01 w godzinach od 10.00 do 14.00.

- Oferty należy składać do 18 lipca 2005 r. do godz. 10.00 w siedzibie Zamawiającego.

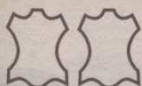
- Otwarcie ofert 18 lipca 2005 roku o godz. 12.00 w siedzibie Zamawiającego.

449792A



PRZECENA

do 80%

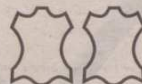


~~119,90~~

39,99

~~49,99~~

19,99





~~79,99~~
49,99



PRZECENA

~~39,99~~



19,99





~~79,99~~

49,99

A do 80%



~~99,99~~

29,99

Sklepy VIOLA

Braniewo

ul. Kościuszki 70

Bytów

ul. Wojska Polskiego 6

Chojnice

ul. Piłsudskiego 22

Czarne

plac Wolności 3

Czersk

ul. Doktora Zielińskiego 7

Darłowo

ul. Powstańców Warszawskich 9

Elbląg

ul. Grunwaldzka 2

Elbląg

al. Odrodzenia 10

Kartuzy

ul. Parkowa 12

Kościerzyna

ul. Gdańska 8

Kwidzyn

ul. Targowa 14

Lębork

ul. Staromiejska 12/3

Miastko

ul. Armii Krajowej 37

Nowy Dwór Gdański

ul. Sienkiewicza 2

Paść

ul. Bankowa 25

Rumia

ul. Pomorska 11

Sianów

ul. Armii Krajowej 24 - 26

Sierakowice

ul. Słupska 2B/2

Sławno

plac Wyszyńskiego 4

Słupsk

ul. Tuwima 3-4

Starogard Gdański

ul. Hallera 13

Sztum

plac Wolności 22

Tczew

ul. J. Dąbrowskiego 20

Tuchola

plac Wolności 3

Tu kupisz buty inblu:



1

Gdynia Obłuże
ul. Boisko 14

2

Gdynia Główna
ul. Abrahama 27

3

Gdynia Karwiny
ul. Chwaszczyńska
22/6

4

Sopot
al. Niepodległości
720

5

Gdańsk Zaspa
ul. Startowa 4A

6

Gdańsk Zaspa
ul. Żwirki i Wigury
4

7

Gdańsk Wrzeszcz
ul. Chrzanowskiego
38A

8

Gdańsk Morena
ul. Marusarzówny
2 (na piętrze)

9

Gdańsk Suchanino
ul. Powstańców
Warszawskich 57

Sopot. Zakończył się festiwal Dwa Teatry

W duecie z Mańkiem i solo



Marian Opania: - W złym filmie za duże pieniądze, czy w bardzo dobrym przedstawieniu za darmo? Jestem cwany, wiem, że coś fajnego zawsze się opłaci.

Fot. Robert Kwiatk

Łowcy autografów odeszli wczoraj z wiedeńskich kina Polonia w Sopocie. Na przedpremierowy pokaz telewizyjny „Antygony” nie przybył reżyser spektaklu Andrzej Seweryn. Ale nie narzekamy. W tym roku dopisały gwiazdy. Można było się przekonać, co jest modne w wielkim świecie. Jakie jada się lody? Kto z kim chadza na piwo? Jaki kolor włosów ma czarujący wamp Ewa Kasprzyk.

Na V Festiwal „Dwa Teatry” zjechali do Sopotu znani twórcy radiowi, telewizyjni i filmowi oraz goście z Polski. W galerii Triada odbywały się spotkania z reżyserami i gwiazdami. Twórców pytano, czy warto wystawiać klasykę? Komu jeszcze potrzebny jest

teatr radiowy i telewizyjny? Aktorów - czemu występują w reklamach? Jednocześnie w kinie Polonia i Teatrze Kameralnym 16 słuchowisk i 15 spektakli walczyły o Grand Prix. W tym roku w teatrze telewizji królowała współczesność. Nie brakowało jej też na antenie Polskiego Radia.

Co ludzi dręczy

Przewodnicząca jury oceniającego słuchowiska już po raz trzeci była znana aktorka, Grażyna Barszczewska. Która jak zawsze zapewnia, że istnieje wielka potrzeba słuchania rzeczy mądrych... i dopóki tak jest, róbmy to. Jeśli przestaniemy i stracimy nadzieję - to nawet inteligencji zacznie się podobać to, co jest jej na siłę wciskane. Tym bardziej że rzeczy wartościowe nie muszą

być nieatrakcyjne. Wybitny reżyser radiowy Henryk Rozen uważa, że słuchowisko nie zmienia się tak bardzo jak film czy telewizja. Choć przyznaje, że odkał mamy wspólną Europę, świat się staje jakby mniejszy.

Główna zmiana, jaka nastąpiła, to odejście od tematów politycznych - mówi Rozen. - Teraz przyszedł czas na to, by porozmawiać o tym, co ludzi dręczy na co dzień. Jeśli pojawia się temat polityczny, to jako satyra. Znika też z anteny radiowej klasyka. Coraz krótsze są formy. Nikt nie chce już godzinnych słuchowisk.

Fotoreporterzy polowali na sławy. Obiegani przez wielbicielek byli Marian Opania i Wiktor Zborowski.

- Zostałem sprowadzony do Sopotu celem wykonania

piosenek na zakończenie festiwalu - mówi Wiktor Zborowski. - Jedną śpiewam w duecie z Mańkiem, drugą solo.

- Mam rzeczek podobną - dodaje Marian Opania. - Wczoraj z Krzysiem Kowalewskim i Stanisławem Brudnym zagrałem w Teatrze Kameralnym „Czapę” Janusza Krasińskiego. Był to spektakl radiowy na żywo. Jestem zaskoczony, że tak wiele osób przyszło.

Która się zwija

Wiktor Zborowski nie bardzo już pamięta, co to jest teatr telewizji. Pesymistycznie zapewnia: Jest to dziedzina, która się zwija powoli. I za chwilę przestanie istnieć. Natomiast w słuchowiskach występuje chętnie, gdyż na radiu się wychował.

Marian Opania dodaje: - Co jest dobre i godziwe do zagrania, sprawiam mi przyjemność.

Na to Wiktor Zborowski podchwytliwie pyta przyjaciela: - Wolisz zagrać w złym filmie za duże pieniądze, czy w bardzo dobrym przedstawieniu za darmo?

- Jestem cwany, wiem, że coś fajnego zawsze się opłaci.

Obaj panowie ubolewali, że sztuka radiowa powoli zanika.

- Jak się słyszy te radio komercyjne, to ręce opadają - narzekali. - Tylko nabijanie rytmu, reklamy, gadaniny o polityce i ploteczki. Niedługo będziemy narodem muzycznych debili. Honor ratuje jeszcze radio publiczne.

Grażyna Antoniewicz

Jedną z gwiazd festiwalu była Maja Ostaszewska. Wywiad z aktorką w „Rejsach”.

Jury nagrodziło

Spektakle telewizyjne

Grand Prix

dla najlepszego spektaklu Teatru TV otrzymuje „Pamiętnik z Powstania Warszawskiego” Mirona Białoszewskiego, w reżyserii Marii Zmarz-Koczanowicz. Nagroda wynosi 20 tys. zł

Pozostałe nagrody otrzymali:

■ Maciej Englert za reżyserię spektaklu „Wniebowstąpienie” Tadeusza Konwickiego

■ Michał Walczak za oryginalny polski tekst dramatyczny „Podróż do wnętrza pokoju”

■ Adam Sikora za zdjęcia do spektakli „Geza dzieciak” oraz „Intryga i miłość”

■ Marek Chowaniec za scenografię do spektaklu „Książę nocy”

■ Jacek Grudziński za muzykę oryginalną do spektaklu „Mary Stuart”

■ Witold Chomiński za montaż spektaklu „Podróż do wnętrza pokoju”

■ Za rolę kobiecą

Halina Łobonarska za postać pani Heleny w spektaklu „Klucz”

■ Za rolę męską

Wojciech Zieliński za rolę Gezy w spektaklu „Geza dzieciak”

Honorowe wyróżnienia aktorskie wręczono: Matyldzie Paszenko, Małgorzacie Peczyńskiej, Dorocie Pomysłowej i Danucie Stence

■ Specjalne nagrody honorowe otrzymali:

Jan Englert, Janusz Michalski i Anna Polony.

Słuchowiska radiowe

Grand Prix

dla najlepszego utworu (20 tys. zł) otrzymali twórcy słuchowiska „Saksofon basowy” Josefa Skvoreckýego: za adaptację i reżyserię Andrzej Piszczatowski, za realizację akustyczną Maria Olszewska, za opracowanie muzyczne Małgorzata Małaszko, za kreację instrumentalną Grzegorz Piotrowski,

■ Jan Warynczyk - nagroda za reżyserię słuchowiska „Matka” (wg Witkacego).

■ Tomasz Lam - otrzymał nagrodę za scenariusz oryginalny słuchowiska „Matka i Lampart”

■ Andrzej Brzozka nagroda za realizację akustyczną słuchowiska: „Matka”,

„Czas i słowo” oraz „Matka i Lampart”.

Trzy równorzędne nagrody za rolę kobiecą otrzymali:

■ Teresa Budzisz-Krzyżanowska za kreację w „Matce” Witkacego

■ Ewa Dałkowska za postać Matki w słuchowisku „Matka i Lampart”

■ Halina Winarska za kreację postaci Wandy w słuchowisku „Ulica sieroka” (Polskie Radio Gdańsk)

Trzy równorzędne nagrody za rolę męską otrzymali:

■ Mariusz Bonaszewski za kreację postaci Leona w słuchowisku „Matka”

■ Jerzy Trela za kreację postaci Ericha Honekera w słuchowisku „Chrystus z Löbela” w adaptacji i reżyserii Romany Bobrowskiej

■ Wojciech Małajkaj za postać Męczyzny w słuchowisku „Dziewięć lat” reż. Andrzej Jarski.

Nagroda aktorska za rolę drugoplanową

■ Adam Woronowicz za postać Szyma w słuchowisku „Matka i Lampart”.

Penadto jury przyznało cztery wyróżnienia honorowe dla słuchowisk:

■ „Ulica sieroka” Mieczysława Abramowicza (Polskie Radio Gdańsk)

■ „Dziewięć lat” Jerzego Szaniawskiego

■ „Trzopot” Jacka Trzadnia

■ „Chrystus z Löbela” Leszka Wołoszuka

Sopot. Co się zdarzyło w sobotni wieczór w Dworcu Sierakowskich?

Dostało nam się „dziu”

Niewiarygodne, ile osób da się dobrowolnie upakować na metr kwadratowy! Jeden warunek: to, dla czego przyszli, musi być z najwyższej półki.

Co się zdarzyło w sobotni wieczór w sopockim Dworcu Sierakowskich? Coś więcej niż spotkanie autorskie, coś więcej niż promocja, coś więcej niż koncert muzyki rock, coś więcej niż wyszukane przyjęcie kulinarne, coś więcej niż teatr w najczystszej postaci. Było to widowiskowo-wydarzenie. Mowa o promocji „albumu rodzinnego” tczewianki Barbary Świąder, zatytułowanego „W metafizycznej dziurze. Teatr Witkacego w Zakopanem”. Albumu wydane przez gdańską oficynę słowo/obraz terytoria w dwudziestolecie zaistnienia teatru stworzonego przez Andrzeja Dziuka i jego przyjaciół. On sam zresztą, wyrwawszy się ze szponów jurojskich festiwalu Dwa Teatry, pojawił się na imprezie, dołączając do

gwiazdy w każdym calu nie tylko Teatru Witkacego, Doroty Ficoń.

Przestrzeń wewnątrz i wokół Dworca Sierakowskich została podzielona na cztery strefy. Przeddworzem i ulicę opanowała trójka mimów z Teatru Amareya, którzy zeszli do ludzi wprost z obwoluty książki, tworząc rodzaj supportu. Rozrzucali m.in. skrawki papieru z wypisanymi częstkami wyrazów (nam się dostały dwa: „dziu” i „świąd”), które z miejsca rozsiewał prof. Jan Ciecho-wicz, biegły w grach słownych, jako autorkę i tytuł albumu, dla którego tuśmy się zebrałi. I nie pomylił się ani o jotę! W tę przestrzeń wkroczyli następnie szczudlarze Alicji Mojko, którzy zatarasowali wejście niby to drabiną malarską, a w rzeczy samej był to Kozi Wierch. Dla odważnych wejście do dworku prowadziło właśnie przez wierch i z tą drogą przeszła większość towarzystwa.



Szczudlarze zatarasowali wejście niby to drabiną malarską, a w rzeczy samej był to Kozi Wierch! Na szczycie Barbara Świąder.

Fot. Robert Kwiatk

Gdy prawie wszyscy zgromadzili się już w drugiej strefie, jak śledzić w beczce, częścią musiała zadowolić się uczestnictwem przez okno, jak na wiejskich weselach albo i „Weselu” Wyspiańskiego było i niektórzy nerwowo rozglądali się, czy nie wejdzie jakiś Chochół. Tam odbyła się debata nad książką. Potem była strefa trzecia: koncert zespołu Romana Puchowskiego i w ten sposób Hrabia von Zeit spotkał się z Witkacym. Część widzów nadal uczestniczyła przez okno.

Wreszcie otwarta została strefa czwarta: strefa biesiadna, na której spotkali się po-

czciwy nasz śledzik (na wiele sposobów przyrządzony) z góralskim oscypkiem. W niej już wszyscy, którzy dotarli, uczestniczyli osobiście i materialnie, posilając się równie ciepłym, w którym śledzik pono lubi pływać. Oczywiście cały czas trwały spotkania częstokawe. Każdy z każdym mógł. My np. spotkaliśmy się z rodziną Barbary Świąder: matką, ojcem, starszą siostrą i młodszym bratem, tudzież jej mężem i dowiedzieliśmy się o jej wczesnym życiu wielu nader ciekawych rzeczy. Zostały spisane i odłożone na lepszą przyszłość.

Tadeusz Skutnik

Wielki konkurs rysunkowy !!! narysuj to:

Twój wymarzony Zielony Park!

Przebiegnie wyjazd, albo przebiegnie do 30 czerwca do Biura Konkursów Dziennika Bałtyckiego, Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Stwórzmy wspólnie nagrodę!

Sponsorem konkursu są Elektryczne Wązki Wybrzeże S.A. fundator Zielonego Parku w Gdańsku

Losujemy, że ciepło!

EC Wybrzeże Grupa EOI

Po Twojej stronie

12.: Cotygodniowy dodatek

wtorek 7 czerwca 2005 r.

**Dziennik
Bałtycki**

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

BEZPŁATNY NUMER 0 800 15 00 39

Zaplanuj wyjazd do sanatorium

Po zdrowie!

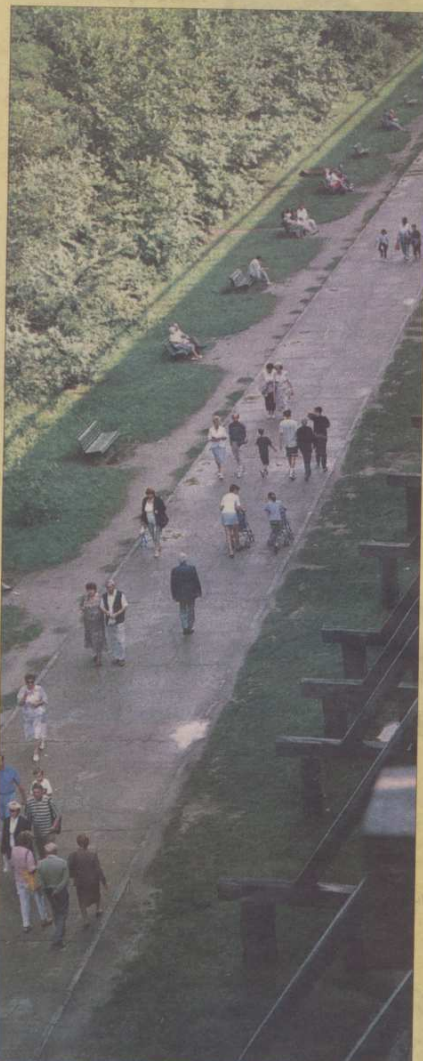
Reumatyzm, astma, nadciśnienie... Te i inne przypadłości można leczyć w kilkudziesięciu miejscowościach sanatoryjnych w całej Polsce. Jednak zanim zdecydujesz się na wycieczkę „do wód”, musisz pamiętać o załatwieniu wielu formalności.

Najpierw skierowanie

Ten dokument to podstawa do ubiegania się o miejsce w ośrodku uzdrowiskowym. Wystawia je lekarz pierwszego kontaktu lub lekarz specjalista, który ma ważną umowę z którymś z wojewódzkich oddziałów Narodowego Funduszu Zdrowia. Jednak zanim wystawi takie skierowanie, zbada Cię i pozna historię Twojej choroby. Skierowanie jest ważne przez rok. Zdarza się często, że wypisujący wniosek lekarz, zaznaczy w nim miejscowość i rodzaj leczenia. Chodzi w tym wypadku o to, aby dla Twojego zdrowia sprzyjające – oczywiście oprócz zabiegów i fachowej opieki medycznej – były także klimat i tzw. surowce lecznicze. Jednak taki zapis na skierowaniu nie oznacza wcale, że pojedziesz – na przykład do Ciechocinka – gdyż dla weryfikujących skierowania specjalistów z NFZ sugestie lekarza nie są obowiązujące.

Co dalej?

Skierowanie do sanatorium trafia do wojewódzkiego oddziału NFZ, gdzie będzie weryfikowane przez specjalistów w różnych dziedzinach – balneologii (leczenie uzdrowiskowe), medycyny fizykalnej i rehabilitacji. Wniosek zostanie rozpatrzony (a przynajmniej powinien) w ciągu miesiąca od daty jego wpłynięcia do NFZ. Procedura ta może przedłużyć się o kolejne dwa tygodnie, jeśli okaże się, że musi zostać podparty dodatkowymi badaniami lub gdy brakuje Twojej pełnej dokumentacji medycznej.



Fot. R. Plackiewicz/ABC/WFM

Chcesz, abyśmy w poradniku poruszyli interesujący Cię temat?
Zadzwoń pod bezpłatny numer infolinii i zgłoś swoją propozycję!



Gdy zapadnie decyzja

Teraz musisz czekać na decyzję oddziału NFZ – otrzymasz ją pocztą najpóźniej na dwa tygodnie przed datą rozpoczęcia leczenia. Jeśli specjaliści uznają, że Twój stan zdrowia nie upoważnia Cię do wyjazdu „do wód” i wydadzą decyzję odmowną, wtedy także zostaniesz o tym powiadomiony drogą pocztową. Każda taka decyzja jest uargumentowana.

Zgoda jest, a brakuje miejsc

Niestety to się zdarza. Choć sanatoriów w Polsce jest wiele, nie zawsze jednak dysponują one wolnymi miejscami. Wtedy jeśli nie chcesz pokrywać kosztów leczenia z własnej kieszeni, musisz uzbroić się w cierpliwość i czekać. Twoje nazwisko pojawi się na liście pacjentów oczekujących. Każdy z zapisanych ma do niej wgląd i na bieżąco może monitorować kolejność. Jeśli jakieś miejsce zwalnia się, wtedy podania osób z listy rezerwowych rozpatrywane są w pierwszej kolejności.

Po zdrowie i urodę

Coraz częściej w sanatorium można nie tylko leczyć się, ale także relaksować i dbać o urodę. W ofercie wielu sanatoriów są zabiegi upiększające, odchudzanie i odnowa biologiczna. Tam czekają na Ciebie takie atrakcje, jak kąpiele perełkowe i solankowe, bicz szkodkie, okłady borowinowe, sauny, frigi czy krioterapia oraz coraz powszechniejsze zabiegi SPA. Zawsze może wykupić taki dodatkowy pakiet.

Wyjazd z dzieckiem

Jeśli chcesz wyjechać do sanatorium jako opiekun dla dziecka, choć może ono jechać samodzielnie, powinieneś uzgodnić to z uzdrowiskiem, do którego została skierowana Twoja pociecha. Jeżeli placówka będzie mogła Cię przyjąć w takim samym terminie, możesz opłacić swój pobyt na zasadach komercyjnych.

Zebrał Maciej Pawlikowski

BEZPŁATNY DYŻUR!

■ Chcesz skorzystać z bezpłatnej porady prawnej w naszej redakcji? Zadzwoń dziś w godz. 9-10 - rejestrujemy 12 osób!

Na telefony czekamy pod nr. bezpłatnej infolinii 0 800 15 00 39
Porady tylko za okazaniem zamieszczonego obok kuponu

Wytnij i zachowaj
Z tym kuponem zgłoś się do radcy prawnego w „Dzienniku”

Dyżur prawny odbywają się w czwartki w godz. 16-18.
(Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, wejście od ul. Garncarskiej, pokój nr 06)



9 czerwca 2005

Za co płacimy, za co nie...

Za podstawową opiekę medyczną i za zapisane przez lekarza podstawowe zabiegi leczniczo-rehabilitacyjne płaci Narodowy Fundusz Zdrowia. Częściowo pokrywa on także koszty związane z wyżywieniem i zakwaterowaniem. We własnym zakresie musisz natomiast pokryć koszty przejazdu w obie strony oraz dodatkowe zabiegi, a także lepszy standard pokoju, w którym przyjdzie Ci mieszkać. Cena pobytu w sanatorium uzależniona jest między innymi od jego komfortu, liczby zabiegów i ich rodzaju, a także od pory roku. W sanatoriach, tak jak w hotelach i ośrodkach wypoczynkowych, rok dzieli się na dwie pory – od 1 maja do 30 września trwa sezon, więc jest drożej. Taniej jest w mniej atrakcyjnych pogodowo miesiącach – od 1 października do 30 kwietnia.

Za pobyt w sanatorium nie nie zapłacisz, jeżeli nie jesteś jeszcze pełnoletni albo nadal uczysz się lub studiujesz, a nie ukończyłeś 26 roku życia. Za darmo w ośrodkach mogą przebywać także dzieci uprawnione do renty rodzinnej oraz te o znacznym stopniu niepełnosprawności. W tym wypadku nie ma ograniczeń wiekowych.

Nie wszędzie dobrze

Warunki pogodowe i mikroklimat w danej miejscowości uzdrowskiej nie zawsze musi działać leczniczo na wszystkie choroby.

■ **Nad morzem**
Warto, abyś przejechał właśnie nad Bałtyk jeśli uskarżasz się na na przewlekłe zapalenia dróg oddechowych, nadciśnienie, astmę, alergię albo gdy przeszedł zawał serca. Jeśli masz problemy natury reumatycznej, cierpisz na niskie ciśnienie lub masz kłopoty z tarczycą, nie powinieneś się raczej decydować na leczenie nad morzem.

■ **W górach**
Tutaj dobrze czują się ludzie, którzy chorują na anemię albo odczuwają bóle kręgosłupa. Jeśli jednak cierpisz na nowotwór lub masz problemy z krążeniem i sercem, powinieneś je omijać.

■ **Na nizinach**
To miejsca dla wszystkich, a szczególnie dla osób z nadciśnieniem i ze skołatanymi nerwami. Szczególnie zdrowy jest pobyt w rejonach, które obfitują w lasy iglaste – chociażby na Kujawach w ich perle uzdrowskiej – Ciechocinku.

Dokąd po informacje



Na każde Twoje pytanie odpowiedzą pracownicy Narodowego Funduszu Zdrowia w każdym z województw. Jeśli masz dostęp do Internetu, skorzystaj z informacji zawartych na stronach www.sanatoria.pl lub www.uzdrowska.pl. Na każdej z tych stron znajdziesz pełną listę miejscowości uzdrowskich (razem 53 miasta i miasteczka). W każdej chwili możesz zasięgnąć informacji o którymś z sanatoriów. Żatwo także znaleźć adresy tych ośrodków, rodzaje oferowanych przez nie zabiegów, a także aktualną liczbę wolnych miejsc. Aby zadać pytanie na temat profilu danego ośrodka, możesz także wysłać e-mail (uzdrowska@uzdrowska.pl) albo zadzwonić pod numer (0-00-prefiks-74) 880 13 07. Warto także skontaktować się z wybranym uzdrowskim i samemu spytać o zakres oferowanych zabiegów i rodzaj rehabilitacji oraz warunków leczniczo-pobytowych.



Fot. APIS/SAS

Gdy wygaśnie skierowanie

Kolejka oczekujących na wolne miejsce w sanatorium jest niestety spora. Twoje skierowanie ważne jest przez 12 miesięcy. Jednak może się zdarzyć, że jego ważność wygaśnie. Wtedy zostanie ono odesłane do lekarza wystawiającego, aby ten dokonał weryfikacji i aktualizacji. Po dokonaniu powyższego lekarz lub ubezpieczony przesyła je ponownie do oddziału wojewódzkiego NFZ z adnotacją na kopercie: „Skierowanie na leczenie uzdrowskie – weryfikacja”.

Stawki za pobyt

Częściową odpłatność za pobyt musisz uiścić najpóźniej pierwszego dnia pobytu w sanatorium. Jeśli na własne życzenie wyjedziesz kilka dni przed zakończeniem turnusu i tak będziesz musiał zapłacić za niewykorzystane dni. Jednak jeśli rozchorujesz się, a choroba uniemożliwi Ci kontynuowanie pobytu, dodatkowa opłata może zostać zmniejszona. Tak samo wygląda ta kwestia, gdy Twój wyjazd spowodowany jest na przykład – udokumentowaną chorobą lub śmiercią członka Twojej najbliższej rodziny lub osoby, która jest pod Twoją opieką. Dopłacasz także, jeśli decydujesz się na pobyt w pokoju o wyższym standardzie.

Dopłaty

Stawki dopłat do pokoi o najwyższym standardzie:

	od 1 października do 30 kwietnia	od 1 maja do 30 września
pokój 1-osobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym	22 zł	27 zł
pokój 1-osobowy bez węzła higieniczno-sanitarnego	17 zł	22 zł
pokój 2-osobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym	13,5 zł	18,5 zł
pokój 2-osobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego	10 zł	13,7 zł
pokój 1-osobowy w studio	18 zł	24,5 zł
pokój 2-osobowy w studio	11,5 zł	16,5 zł
pokój wieloosobowy w studio	7,5 zł	9 zł
pokój wieloosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym	8,5 zł	10 zł
pokój wieloosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego	6,5 zł	8,5 zł

Co gdzie leczy

■ drogi oddechowe:

Augustów, Bochnia, Busko Zdrój, Ciechocinek, Dąbki, Duszniki Zdrój, Dziwnów, Goldap, Górzno, Inowrocław, Iwonicz Zdrój, Kamień Pomorski, Kołobrzeg, Kraków, Krynica-Zdrój, Kudowa Zdrój, Łeba, Muszyna, Nowy Targ, Piwniczna Zdrój, Polanica Zdrój, Polanica Zdrój, Rabka Zdrój, Rymanów Zdrój, Sopot, Szczawnica, Szczawnio Zdrój, Świeradów Zdrój, Świnoujście, Ustka, Ustronie Morskie, Ustroń, Wieliczka, Wieniec Zdrój, Wysowa Zdrój, Żegiestów Zdrój

■ układ krążenia:

Busko Zdrój, Ciechocinek, Duszniki Zdrój, Dziwnów, Inowrocław, Kamień Pomorski, Kołobrzeg, Konstancin, Krynica – Zdrój, Kudowa Zdrój, Nałęczów, Polanica Zdrój, Polanica Zdrój, Rabka Zdrój, Rymanów Zdrój, Solec Zdrój, Sopot, Szczawnica Zdrój, Świnoujście, Ustka, Ustronie Morskie, Ustroń, Wieniec Zdrój, Wysowa – Zdrój

■ układ pokarmowy:

Duszniki Zdrój, Iwonicz Zdrój, Kołobrzeg, Krynica-Zdrój, Kudowa Zdrój, Łądek Zdrój, Muszyna, Piwniczna Zdrój, Polanica Zdrój, Rabka Zdrój, Szczawnica, Szczawnio Zdrój, Ustronie Morskie, Wysowa Zdrój, Żegiestów Zdrój

■ cukrzyce:

Busko Zdrój, Ciechocinek, Górzno, Horyniec Zdrój, Inowrocław, Kołobrzeg, Krynica – Zdrój, Łądek Zdrój, Muszyna, Polanica Zdrój, Rymanów Zdrój, Solec Zdrój, Szczawnica, Szczawnio Zdrój, Świnoujście, Ustka, Wysowa – Zdrój

■ schorzenia dermatologiczne:

Bochnia, Busko Zdrój, Ciechocinek, Kołobrzeg, Łądek Zdrój, Muszyna, Solec Zdrój, Świnoujście, Ustronie Morskie, Wieliczka

■ schorzenia kardiologiczne:

Busko Zdrój, Ciechocinek, Duszniki Zdrój, Inowrocław, Kołobrzeg, Krynica Zdrój, Kudowa Zdrój, Łądek Zdrój, Nałęczów, Polanica Zdrój, Polanica Zdrój, Rabka Zdrój, Rymanów Zdrój, Sopot, Szczawnica Zdrój, Świnoujście

■ schorzenia ginekologiczne:

Busko Zdrój, Ciechocinek, Duszniki Zdrój, Goczałkowice Zdrój, Horyniec Zdrój, Iwonicz Zdrój, Krynica Zdrój, Polanica Zdrój, Solec Zdrój, Świeradów Zdrój, Świnoujście

■ osteoporoze:

Ciechocinek, Cieplce Zdrój, Duszniki Zdrój, Goldap, Łądek Zdrój, Polanica Zdrój, Solec Zdrój, Świeradów Zdrój

■ problemy laryngologiczne:

Ciechocinek, Goczałkowice Zdrój, Górzno, Inowrocław, Iwonicz Zdrój, Kołobrzeg, Konstancin, Krynica-Zdrój, Polanica Zdrój, Rabka Zdrój, Rymanów Zdrój, Szczawnica, Szczawnio Zdrój, Świnoujście, Ustka

■ narządy ruchu:

Augustów, Bochnia, Busko Zdrój, Ciechocinek, Cieplce Zdrój, Dąbki, Duszniki Zdrój, Dziwnów, Goczałkowice Zdrój, Goldap, Górzno, Horyniec Zdrój, Inowrocław, Iwonicz Zdrój, Kamień Pomorski, Kołobrzeg, Konstancin, Kraków, Krynica Zdrój, Kudowa Zdrój, Łądek Zdrój, Łeba, Muszyna, Nałęczów, Nowy Targ, Piwniczna Zdrój, Polanica Zdrój, Polanica Zdrój, Polanica Zdrój, Przemyśl Zdrój, Rabka Zdrój, Rymanów Zdrój, Solec Zdrój, Sopot, Szczawnica, Szczawnio Zdrój, Świeradów Zdrój, Świnoujście, Ustka, Ustronie Morskie, Ustroń, Wieniec Zdrój, Wysowa Zdrój, Żegiestów Zdrój

■ porażenie mózgowe u dzieci:

Busko Zdrój, Ciechocinek, Goczałkowice Zdrój, Górzno, Polanica Zdrój, Rabka Zdrój, Ustka, Wysowa Zdrój

■ przemiana materii:

Busko Zdrój, Ciechocinek, Duszniki Zdrój, Goczałkowice Zdrój, Górzno, Inowrocław, Iwonicz Zdrój, Kołobrzeg, Krynica Zdrój, Kudowa Zdrój, Muszyna, Polanica Zdrój, Polanica Zdrój, Rymanów Zdrój, Solec Zdrój, Szczawnica, Szczawnio Zdrój, Świnoujście, Ustka, Ustroń, Wieliczka, Wysowa Zdrój

■ układ urologiczny:

Cieplce Zdrój, Krynica Zdrój, Muszyna, Rymanów Zdrój, Szczawnica, Szczawnio Zdrój, Wysowa Zdrój, Żegiestów Zdrój

■ układ nerwowy:

Busko Zdrój, Ciechocinek, Dziwnów, Goldap, Górzno, Inowrocław, Krynica Zdrój, Kudowa Zdrój, Łądek Zdrój, Łeba, Muszyna, Solec Zdrój, Świnoujście, Ustronie Morskie, Ustroń, Wysowa Zdrój

■ reumatyzm:

Busko Zdrój, Ciechocinek, Cieplce Zdrój, Duszniki Zdrój, Goczałkowice Zdrój, Górzno, Horyniec Zdrój, Inowrocław, Iwonicz Zdrój, Kamień Pomorski, Kołobrzeg, Konstancin, Kraków, Krynica Zdrój, Łądek Zdrój, Łeba, Muszyna, Polanica Zdrój, Polanica Zdrój, Polanica Zdrój, Przemyśl Zdrój, Rabka Zdrój, Rymanów Zdrój, Solec Zdrój, Sopot, Szczawnica, Świeradów Zdrój, Świnoujście, Ustka, Ustronie Morskie, Ustroń, Wieniec Zdrój, Wysowa Zdrój

Wspominamy...



Jeśli chcesz na tej stronie zamieścić wspomnienie o bliskiej Ci osobie, która odeszła, wystarczy, że przesyłesz tekst pod adresem naszej redakcji:

„Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11
80-894 Gdańsk

z dopiskiem „Wspomnienia”.
Do listu możesz też dołączyć fotografię.
(publikacja jest bezpłatna)

Pamięci Moniki Hildebrand z Żukowa

Ta znana hafciarka, artystka ludowa, urodziła się 7 listopada 1924 r. Już w 1938 r. była uczennicą słynnych hafciarek – sióstr Zofii i Jadwigi Piach z Żukowa. Od 1950 r. stale zajmowała się kontynuowaniem bogatych tradycji haftu kaszubskiego szkoły żukowskiej. Jej praca zawodowa i społeczna wiązała się głównie z Regionalną Spółdzielnią Cepelia w Kartuzach. Kierowała zespołem żukowskich hafciarek od kwietnia 1969 do 31 października 1984 r., kiedy to przeszła na emeryturę. Wcześniej wykonywała ornament hafciarski bez rysunku (ex capite) dla Instytutu Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie. Próby te, podjęte w porozumieniu z Rejonową Spółdzielnią Cepelia w Kartuzach, potwierdziły wielkie opanowanie przez nią techniki hafciarskiej. Była zdobywczynią wielu na-

gród, uczestniczyła w jarmarkach twórców ludowych w Gdyni, była też w Tczewie, nie omiła Kwidzyna czy nawet Kazimierza. Wojewódzki Dom, a później Ośrodek Kultury w Gdańsku bardzo cenili jej wkład pracy w rozwój sztuki ludowej, co poświadczają uzyskane przez nią nagrody. Jej dziełem była renowacja hafu na antependium ołtarza głównego w kościele ponorbertańskim w Żukowie. Była członkiem Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Odznaczona Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Zmarła dnia 6 lipca 2001 r. w Kartuzach, a pochowana została na cmentarzu w Żukowie. Miała męża i dzieci, a wśród nich hafciarkę Bernadettę Reglińską.

Marian Jeliński



NEKROLOGI

Serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA i TEŚCIA

ALEKSANDRZE KRZYKOWSKIEJ-BĄCŁ

ORAZ

MACIEJOWI BĄCŁ

składają

Pracownicy Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim.

455032A

Panu WITOLDOWI MIOTK

wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Zarząd i Pracownicy firmy OptiX Polska.

455000A

Wszystkim, którzy przekazali kondolencje i wyrazy współczucia w związku ze śmiercią



HENRYKA GULCZ

a w szczególności Tym, którzy towarzyszyli nam w ostatniej drodze do miejsca wiecznego spoczynku składamy

z głębi serca płynące słowa podziękowania i serdeczne „Bóg zapłać”.

Rodzina

454791A

Koleżance BEACE DANIEL

wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci

OJCA

składają

Koleżanki i Koledzy z Rachunkowości

Drugiego Urzędu Skarbowego w Gdańsku

454826A

„Zamknęły się ukochane oczy,
przeszło błąd najdroższe serce,
spoczęły na zawsze spracowane ręce”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 czerwca 2005 r. odeszła od nas Ukochana Mama, Babcia i Prababcia



MARIANNA BŁASZCZYK

lat 82

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 8 czerwca 2005 r. w kościele oo. Franciszkanów w Gdyni, ul. Ujejskiego o godz. 12.30. Uroczystości pogrzebowe odbędą się tego samego dnia o godz. 13.30 na cmentarzu Komunalnym Witomino.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku Rodzina

455233A

Pani Dyrektor

Regionalnego Biura Finansowego

Polskiego Koncernu Naftowego ORLEN S.A. w Gdańsku

ANNIE PALECKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Pracownicy Regionalnej Jednostki Organizacyjnej w Gdańsku.

455178A

Panu dr. PIOTROWI KOWALCZUKOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

koleżanki i koledzy

z Zakładu Fizyki Morza Instytutu Oceanologii PAN.

455476A

Państwu MACIEJOWI i BEACE KRYSZKIEWICZ

wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci

OJCA i TEŚCIA

składają

wszyscy pracownicy Gimnazjum w Krokowej.

455454A

Życie jest piękne, a śmierć jest uwolnieniem
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 czerwca 2005 r. odeszła od nas po ciężkich cierpieniach najukochańsza Mamusia, Teściowa, Babcia i Prababcia



JANINA DIADYK

z domu Mączka

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 8 czerwca 2005 r. o godz. 11.30 w kościele pw. św. Józefa, Gdynia-Grabówek. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu parafialnym Gdynia-Leszczynki.

Pogrążeni w głębokim smutku córka Krystyna, syn Leszek z rodzinami, Hieronim z rodziną oraz Ala z rodziną.

455375A



„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych...”

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 2 czerwca 2005 r. zmarł nasz Ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek



STANISŁAW RETMAN

lat 67

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę, 8 czerwca 2005 r. o godzinie 12.00 w kościele pw. św. Antoniego w Gdańsku-Brzeźnie. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 14.00 na cmentarzu Łostowskim.

Pogrążona w smutku

Rodzina

451444A

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość

o śmierci naszego Przyjaciela, doskonałego architekta

JERZEGO LUBOCKIEGO

Wyrazy współczucia RODZINIE

składają

koledzy z „ARCH-DECO” Sp. z o.o.

455503A



Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci naszego drogiego Kolegi



STANISŁAWA RETMANA

emerytowanego, długoletniego pracownika

Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki Gdańskiej

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 8 czerwca 2005 r. o godz. 14.00 na cmentarzu Łostowskim.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 8 czerwca 2005 r. w kościele pw. św. Antoniego w Gdańsku-Brzeźnie.

RODZINIE Zmarłego

wyrazy współczucia

składają

Dziekan i pracownicy Wydziału Inżynierii Lądowej i Środowiska

Politechniki Gdańskiej.

455263A

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 30 03 250, 217; faks 30 03 213, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14

Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./faks (058) 551 54 55, pon. - pt. 9-17

Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. (058) 660 65 15, 16; faks 660 65 17, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14

Gdynia, ul. Świętojańska 141b, tel./faks (058) 622 74 79, pon.-pt. 9-17

Telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej.

w zakładach pogrzebowych współpracujących z prasą Bałtycką

w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

Nekrologi

przyjmowane są z dnia na dzień do godz. 18*

* Na wydanie piątkowe przyjmowane są do czwartku do godz. 14.30. Istnieje możliwość zamieszczenia nekrologu ze zdjęciem.

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie Katarzyna Samulka - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulka@prasabalt.gda.pl



Główny Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni

Gdańsk-Wrzeszcz

Partyzantów 76

całodobowe usługi pogrzebowe

zakład kremacji

przewóz zwłok

własna chłonna

341 73 35 341 20 71

Miejski Zakład Zieleni

Całodobowe

usługi pogrzebowe

Gdańsk, ul. Partyzantów 27

Tel. 341-30-02, 345-12-99

wtorek 7 czerwca 2005 r.

Dziennik
Bałtyckiwww.naszemiasto.pl
serwis informacji sportowych

PIŁKA NOŻNA

BRAZYLIA - PARAGWAJ 4:1

„Canarinhos” rozgromili Paragwaj 4:1 (2-0) w meczu XIV kolejki eliminacji mistrzostw świata strefy Ameryki Południowej. Bramki: dla Brazylii - Ronaldinho 2 (32, 42) Ze Roberto (70), Robinho (82); dla Paragwaju - Santa Cruz (72). To zwycięstwo pozwoliło Brazylijczykom zmniejszyć różnicę do jednego „oczka” do prowadzących w tabeli Argentynczyków, którzy przegrali w sobotę na wyjeździe z Ekwadorem 0:2. W środę oba zespoły spotkają się w Buenos Aires.

(kasi)

RANKING PIŁKARZY

II liga		
1. Bartosz Ława	21	4,26
2. Grzegorz Pilch	17	4,08
3. Krzysztof Sobieraj	31	4,00
4. Jerzy Wojnicki	25	3,98
5. Michał Chamera	32	3,87
6. Łukasz Kowalski	31	3,85
7. Krzysztof Majda	15	3,80
8. Marcin Pysiak	29	3,75
9. Sebastian Gorząd	12	3,70
10. Andrzej Griszczewski	26	3,61

Klasyfikacja klubowa		
1. Adam Warszawski	27	3,90
2. Robert Kugiel	16	3,84
3. Wojciech Pięta	26	3,80
4. Mariusz Majewski	30	3,65
5. Janusz Kafarski (KK)	22	3,59

Klasyfikacja generalna (ostatczna)		
1. Sebastian Fechner (LG) 12	4,29	
2. Mateusz Bak (LG)	11	4,22
3. S. Wojciechowski (LG)	23	4,13
4. Adam Warszawski (KK) 27	3,90	
5. Robert Kugiel (KK)	16	3,84
6. Maciej Kalkowski (LG)	13	3,81
7. Piotr Wiśniewski (LG)	11	3,81
8. Wojciech Pięta (KK)	26	3,80
9. Michał Szczępiński (LG)	25	3,72
10. Mariusz Majewski (KK)	29	3,65
11. Jakub Biskup (LG)	26	3,63
12. Krzysztof Brede (LG)	21	3,61
13. Janusz Kafarski (KK)	22	3,59
14. Paweł Kaczmarek (KK)	23	3,54
15. Paweł Zuk (LG)	21	3,54
16. Damian Trzebiński (KK) 19	3,52	

W klasyfikacji bierzemy pod uwagę tylko tych zawodników, którzy byli poddani ocenie przynajmniej w 1/3 meczów rozegranych przez zespół.

PIŁKARSKA KLASA A

Grupa I

Kaszubki II Polchow - Celtic Reda 1:0, Orkan Gdynia - Pidrina Gdynia 5:0, MKS Władysławowo - Zenit Łęczyce 5:7, Korona Żelaznowo - TENT Zatoka Puck (dawnej Hande) 1:1, Relaks Mechowo - OKS Janowo Rumia 2:0, KS Jastarnia - Orkan II Rumia 0:3 vo.

1. Zenit	21	49	79-34
2. Zatoka	21	43	45-25
3. Janowo	21	42	53-32
4. Korona	21	32	48-35
5. Orkan II R.	21	32	43-40
6. Pidrina	21	31	36-47
7. Orkan G.	21	30	35-30
8. Władysławowo	21	30	47-43
9. Kaszubki II	21	24	43-37
10. Relaks	21	17	25-47
11. Celtic	21	10	19-63

Grupa II

Handy-Rostzka Gdarsk - Kasztelanica Garczyn 0:7, Wista Steblewo - Olivia Gdarsk 12:0, Champion Gdarsk - Sokół Elganowo 0:2, Olimpia Osowa - Przylesie Sopot 1:1, Fosfory Gdarsk - GTS Rusocin 1:2, Ościzanka Ościce - Czarni II Pruszcz 5:2.

1. Przylesie	21	52	48-19
2. Olimpia	21	44	55-17
3. Rusocin	21	37	43-26
4. Czarni II	21	33	51-40
5. Wista	21	32	58-38
6. Fosfory	21	29	47-49
7. Champion	21	29	40-50
8. Sokół	21	26	26-35
9. Handy	21	26	45-55
10. Kasztelanica	21	23	48-60
11. Ościzanka	21	20	34-44
12. Olivia	21	6	21-83

Grupa III

Huragan Nowe Polaszki - Wda Czarna Woda 2:2, FC Górnolima - Ceramik Lubiana 1:4, Skupia Sulęcino - Grunke Somonino 0:3, Santana Wielki Kłincz - Gwiazda Karsin 0:1, Victoria Kaliska - Agria Ostrowite 2:1, Wietosza Skarszew - Borowik II Czersk 3:0 vo.

1. Wietosza	21	60	64-15
2. Grunke	21	52	68-18
3. Ceramik	21	47	47-13
4. Wda	21	31	37-35
5. Gwiazda	21	31	40-42
6. Skupia	21	29	28-27
7. Victoria	21	29	35-46
8. Huragan	21	27	39-48
9. Agria	21	27	29-47
10. Santana	21	14	30-54
11. Górnolima	21	13	27-60

Grupa IV

Sokół Maresa - Bałtyk Sztutowo 5:0, Grom Nowy Staw - Subkovia Subkowy 0:1, GKS Gardęja - Sparta Gogolewo 0:3, Centrum Pelplin - GKS Ryjewo 0:1, Błękitni Stare Pole - Nadmorszanin Stegna 4:1, Czarni Przemysław - Piast Majewo 3:3.

1. Sparta	21	43	65-38
2. Błękitni	21	41	56-25
3. Sokół	21	38	55-28
4. Subkovia	21	35	53-34
5. Grom	21	34	36-36
6. Czarni	21	32	47-41
7. Piast	21	29	50-54
8. Gardęja	21	25	31-46
9. Centrum	21	23	25-37
10. Bałtyk	21	22	31-60
11. Ryjewo	21	21	33-51
12. Nadmorszanin	21	15	30-64

LOTTO

Multi Lotek

3, 11, 12, 15, 17, 21, 31, 32, 33, 49, 50, 53, 54, 57, 59, 62, 63, 68, 76, 78

Twoj Szczęśliwy Numer
14, 35, 37, 40 (11)

Legia - Groclin 1:1

W pierwszym spotkaniu półfinałowym Pucharu Polski Legia Warszawa zremisowała u siebie z Groclinem Dyskobolą Grodzisk 1:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Legii - Bartosz Karwan (17); dla Groclinu - Adrian Sikora (62). Czerwoną kartkę zobaczył w 74 min Marcin Nowacki (Groclin).



Lechia Gdańsk. W lipcu zgrupowanie w Trzciance

Konstruowanie budżetu

Świeżo upieczeni drugoligowcy, piłkarze Lechii Gdańsk, dziś odbędą ostatni trening przed urlopami. Przynajmniej ci zawodnicy, którzy wiosną byli podstawowymi graczami zespołu Marcina Kaczmareka. Pozostali otrzymają szansę występu w rozgrywkach Pucharu Polski na szczeblu regionalnym.

Obecne dni to gorący okres dla działaczy. Trwają przygotowania do benefisu Bogusława Kaczmareka (to już 25 czerwca, red.), ale podstawowa praca w klubie skupia się na konstruowaniu odpowiednio wysokiego budżetu na najbliższy sezon.

- Nie jest to zadanie łatwe, ale poradzimy sobie - mówi dyrektor Lechii, Błażej Jenek. - Nie chcę jednak dziś mówić o konkretnych kwotach.

Po ustaleniu wysokości budżetu rozpoczną się rozmowy z zawodnikami w kwestii kontraktów na przyszły sezon. Trener Kaczmarek najprawdopodobniej pozostanie kilkoma graczami, którzy dotychczas znajdowali się w klubowej kadry. Na ich miejsce zapewne przyjdą nowi, choć lista transferowych żądań na razie tajemnicza. Do Lechii przychodzić wprawdzie oferty od różnych piłkarzy z Polski i nawet zagranicą, lecz ich nazwiska

nikt nie powołają na kolana.

- Raczej będziemy się rozglądali za zawodnikami, którym skończyły się kontrakty w poprzednich klubach - mówi Jenek. - Z pewnością chcemy zatrzymać w Lechii Sebastiana Fechnera i będziemy rozmawiać na ten temat z działaczami Wisły Krakowa.

Już w środę Lechia rozegra w Kartuzach mecz z Cartusią w rozgrywkach Pucharu Polski na szczeblu regionalnym. W barwach gdańskiej drużyny wystąpią jednak zawodnicy, którzy w III lidze grali mało albo nawet wcale.

- Priorytetem był awans na zaplecze ekstraklasy. Puchar Polski ma mniejsze znaczenie. Co nie znaczy, że nie cieszylibyśmy się z zwycięstwa w tych rozgrywkach - dodaje Jenek.

Piłkarze Lechii przygotowania do II-ligowego sezonu wznowią 27 czerwca. 4 lipca wyjadą na 10-dniowe zgrupowanie do Trzcianki. W tym samym czasie będzie tam przebywać drużyna Kujawiaków Włocławek, a ŁKS Łódź z pobliskich Szamotułach. Prawdopodobnie właśnie z tymi zespołami biało-zieloni rozegrają pierwsze mecze kontrolne.

Kuba Staszewicz

W SKRÓCIE

W Warszawie i Chorzowie

Spotkanie eliminacji piłkarskich mistrzostw świata Polska - Austria odbędzie się 3 września na obiekcie Legii w Warszawie. Cztery dni później podopieczni trenera Pawła Janasa zmierzą się na Stadionie Śląskim w Chorzowie z Walią. Decyzję o lokalizacji meczów podjęło w poniedziałek przedmianowany zarząd PZPN po zapoznaniu się z opinią sekcjonera.

UEFA w nagrodę

Niemiecki FSV Mainz i nieznanym jeszcze przedstawiciel ligi duńskiej (jego nazwa będzie ogłoszona 19 czerwca, po zakończeniu tamtejszych rozgrywek) zagrają w kolejnej edycji Pucharu UEFA. Zadecydowało o tym losowanie, przeprowadzone przez Europejską Unię Piłkarską. Kilka dni temu norweski Viking FK triumfował w klasyfikacji fair play UEFA i w nagrodę również otrzymał prawo gry w kontynentalnych rozgrywkach pucharowych w sezonie 2005/2006.

Pary barażowe

18 czerwca rozegrane zostaną pierwsze mecze barażowe o prawo gry w II lidze piłkarskiej. Rewanże odbędą się 22 czerwca. Podczas poniedziałkowego posiedzenia prezydium zarządu PZPN rozłożono parę konfrontacji między grupami i trzeciogodowymi klubami. Oto one: wicemistrz grupy 2 III ligi - 13 zespół II ligi; wicemistrz grupy 1 III ligi - 14 zespół II ligi; wicemistrz grupy 3 III ligi - 15 zespół II ligi; wicemistrz grupy 4 III ligi - 16 zespół II ligi.

(kasi)

Warszawa. Pierwsze sugestie Komisji Etyki PZPN

Hańderek zapowiada rezygnację

Kilka ciekawych wniosków - to efekt pierwszego posiedzenia Komisji Etyki Polskiego Związku Piłki Nożnej, które odbyło się wczoraj. Przewodniczącym gremium, powołanemu niedawno przez prezydium zarządu PZPN w reakcji na ostatnie wydarzenia w środowisku sędziowskim, został wybrany były bramkarz reprezentacji Polski Jan Tomaszewski. Oprócz niego w skład Komisji wchodzi: profesorowie Stanisław Speczik, Wojciech Przybylski i Józef Lipiec oraz Mieczysław Karus, Eugeniusz Stanek i Dariusz Wierchucki.

Komisja Etyki w trakcie inauguracyjnego spotkania sformułowała wnioski, które zostały przedstawione władzom PZPN na odbywającym się posiedzeniu prezydium zarządu. Główne sugestie komisji to: złożenie dymisji przez przewodniczącego zarządu Kolegium Sędziów Janusza Hańderek, zawieszenie zarządu Kolegium Sędziów PZPN i powołanie Komisarza Sędziowskiego PZPN, zorganizowanie spotkania Komisji Etyki z prokuratorem Kazimierzem Olejnikiem, dożywotnia dyskwalifikacja sędziego Antonie-

go F oraz obserwatora Mariana D., utajnienie obsady obserwatorów oraz prowadzenie zakupów kontrolowanych.

Najszybciej na sugestie Komisji Etyki zareagował Hańderek. Przewodniczącemu kolegium sędziów PZPN do 30 czerwca br. zapowiadając jednocześnie, że w tym dniu na posiedzeniu zarządu PZPN złoży rezygnację z pełnionej funkcji - napisał Hańderek.

PZPN poinformował, że do czasu wyboru nowego szefa kolegium sędziów powołany został pełnomocnik prezydium zarządu PZPN ds. sędziowskich. Został nim Andrzej Strelau.

(kasi)

Gdańsk. W niedzielę finał Mistrzostw Europy Par Złoto celem Polski



Od lewej: Marek Formela, prowadzący konferencję Mariusz Szymański i Robert Kościelna.

Stadion przy ul. Długie Ogrody w Gdańsku będzie w niedzielę miejscem finału mistrzostw Europy par. W gronie siedmiu duetów ze Starego Kontynentu nie zabraknie białoczerwonych. Polskę - pod wodzą Stanisława Chomskiego - reprezentować będą Robert Kościelna (Lotos Gdańsk), Krzysztof Kasprzak (Unia Leszno) oraz Janusz Kołodziej

(Unia Tarnów). Początek zawodów o 18. W mistrzostwach Europy par nie startują wprawdzie zawodnicy z krajów dominujących na żużlu - Szwecji, Wielkiej Brytanii czy Danii - ale i tak gdańska impreza zapowiada się atrakcyjnie.

Pula nagród wynosi 13 tysięcy euro - wylicza prezes Gdańskiej Korporacji Sportowej „Gwardia-Wybrzeże”, Marek Formela. - Złoci medalści

otrzymają 3200 euro, srebrni - 2500 (tę nagrodę ufundował samorząd województwa pomorskiego; red.), a brązowi - 2100. Za prawa do organizacji tej imprezy zapłacili 1500 euro. Traktujemy ją jako etap budowy dobrego klimatu dla żużla w Gdańsku i choć wiemy, że priorytetem jest liga, to za mierzanym raz do roku organizację na naszym stadionie poważną imprezę międzynarodową. Nie myślę tutaj jednak o zawodach Grand Prix, gdzie w tej chwili aspekt sportowy zszedł na dalszy plan, a cały cykl przypomina bardziej element show-bussinesu. Obecna formuła turniejów, wyłaniających indywidualnego mistrza świata, nie sprzyja promocji w Polsce sportu żużlowego. Najwięcej korzyści wynosi z tego organizator - firma BSL. Oprócz Polaków na gdańskim torze zobaczymy pary

z Niemiec, Czech, Włoch, Węgier, Łotwy i Słowenii. Zdaniem Roberta Kościelny najgroźniejszymi rywalami naszego duetu będą Czesi, którzy bronią tytułu wywalczonego przed rokiem w Debreczynie.

Bracia Lukas oraz Ales Drymlowie, wspierani doświadczeniem Bohumila Bhrela, z pewnością prezentują wysoką klasę i ich musimy uważać się najbardziej - powiedział Kościelna na wczorajszej konferencji prasowej, zorganizowanej w Straszynie, w hotelu „Cztery Pory Roku”. - Naszym atutem jest jednak własny tor, dlatego nie wyobrażam sobie, byśmy postawili sobie inny cel jak zdobycie złotego medalu. W zeszłym roku mieliśmy pecha, bo defekty pozbawiły nas pierwszego miejsca i musieliśmy zadowolić się brązowymi krążkami. Teraz, przy wsparciu licznej publiczności - widzów, staniemy na najwyższym podium.

Ale nie tylko Czesi mogą w Gdańsku „namieszać”. Spore postępy zrobił Niemiec, a przysłówiowym czarnym koniem mogą być Słoweni, w których składzie nie zabraknie Mateja Zagara - bohatera ostatniej Grand Prix w Krsko. Do niedzielnej imprezy będziemy jeszcze na naszych ławach wracać. Dziś tylko dodajmy, że ceny biletów nie są wygórowane (15 i 10 zł, do tego program za 5 zł). Organizatorzy spodziewają się co najmniej 3 tysięcy widzów. Bramy stadionu będą otwarte od 16. Wcześniej - od 9.00 do 11.00 - odbędzie się oficjalna sesja treningowa.

Kuba Staszkievicz

STATYSTYKI EKSTRA LIGI

Najwięcej punktów

1. Jason Crump (Apator Toruń)	116
2. Piotr Protasiewicz (Budlex Polonia)	113
3. Rune Holta (Włóknarz Częstochowa)	110
4. Leigh Adams (Unia Leszno)	106
5. Tomasz Gollob (Unia Tarnów)	105
6. Krzysztof Kasprzak (Unia Leszno)	103
7. Ryan Sullivan (Włóknarz Częstochowa)	100
8. Grzegorz Walasek (Włóknarz Częstochowa)	97
9. Hans Andersen (Atlas Wrocław)	94
10. Tony Rickardsson (Unia Tarnów)	88
11. Nicki Pedersen (ZKZ Zielona Góra)	85
12. Andreas Jonsson (Budlex Polonia)	85
13. Robert Kościelna (Lotos Gdańsk)	84
14. Robert Sawina (Budlex Polonia)	83
15. Wiesław Jagus (Apator Toruń)	82



Jason Crump (z lewej) jest jak na razie najsukceszniejszym zawodnikiem ekstraklasy.

Najwięcej zwycięstw

1. Jason Crump (Apator Toruń)	29
2. Rune Holta (Włóknarz Częstochowa)	27
3. Tomasz Gollob (Unia Tarnów)	25
4. Piotr Protasiewicz (Budlex Polonia)	25
5. Krzysztof Kasprzak (Unia Leszno)	23
6. Ryan Sullivan (Włóknarz Częstochowa)	22
7. Leigh Adams (Unia Leszno)	22
8. Tony Rickardsson (Unia Tarnów)	21
9. Grzegorz Walasek (Włóknarz Częstochowa)	21
10. Hans Andersen (Atlas Wrocław)	19
11. Andreas Jonsson (Budlex Polonia)	19
12. Tomasz Gapiński (Atlas Wrocław)	18
13. Robert Kościelna (Lotos Gdańsk)	18
14. Wiesław Jagus (Apator Toruń)	16
15. Nicki Pedersen (ZKZ Zielona Góra)	15

RANKING ŻUŻLOWCÓW LOTOSU

1. Tomasz Chrzanowski	30 gwiazdek (4+4+2+5+4+3+2+2+4)
2. Robert Kościelna	29 (2+4+4+4+2+4+3+1+5)
3. Greg Hancock	25 (3+2+4+4+3+3+4+4+2)
4. Krzysztof Jabłoński	21 (ns+3+1+4+3+5+4+4+1)
5. Mirosław Jabłoński	21 (2+2+3+3+4+2+2+1+3)
6. Sławomir Dąbrowski	17 (2+1+3+2+3+3+1+1+1)
7. Tomasz Bajerski	13 (2+2+1+3+3+2+ns+1)
8. Grzegorz Kłopot	6 (1+ns+ns+ns+ns+ns+3+1+1)
9. Bjørn Pedersen	3 (ns+ns+ns+ns+ns+ns+ns+1)

(m)

Lista startowa

- Polska: 1. Robert Kościelna, 2. Krzysztof Kasprzak, 15. Janusz Kołodziej
- Niemcy: 3. Christian Hefenbrock, 4. Mathias Schulz, 16. Tobias Kroner
- Czechy: 5. Bohumil Sanchez, 6. Ales Dryml, 17. Lukas Dryml
- Włochy: 7. Emiliano Arnel, 8. Andrea Mada, 18. Simone Terenzani
- Węgry: 9. Sándor Tihanyi, 10. Norbert Magosi
- Łotwa: 11. Andrejs Korolovs, 12. Kasts Poudžuks, 19. Nikolajs Kokins
- Słowenia: 13. Izak Santej, 14. Matej Zagar

Robert Kościelna. Przed nim pracowity tydzień Chyba się zrehabilitowałem

Najlepszym zawodnikiem gdańskiego Lotosu w niedzielnym - choć niestety przegranym - spotkaniu ekstraklasy w Lesznie przeciwko Unii był Robert Kościelna. W sześciu startach zdobył piętnaście punktów. A jeszcze przed tygodniem - w Tarnowie - na jego koncie widniały ledwie dwa „oczka”, wywalczone w czterech wyścigach.

Wtedy już w pierwszym starcie zatarł mi się silnik, a druga maszyna również nie spisywała się tak jak powinna. To jednak żadne wytłumaczenie i tą drogą jeszcze raz

chciałbym przeprosić za ten występ sponsorów oraz kibiców. Myślę zresztą, że najlepiej zrehabilitowałem się dobrą jazdą w Lesznie.

Zaliczyłem tam chyba swój najlepszy występ w tym sezonie?

- Obok tego we Wrocławiu, na pewno tak. Dwukrotnie pokonałem Leigha Adama na jego torze w Lesznie - w tym raz o jakieś 15 metrów - to z pewnością powód do dumy. Nie wyszedł mi tylko jeden wyścig. Nie najlepiej wyszedłem ze startu, do tego wypchnął mnie Adams i nie miałem nawet szans na doścignięcie Norber-

ta Kościelny, z którym przebiegałem po raz drugi w tym sezonie.

Czy można było w Lesznie wygrać, biorąc pod uwagę przysłówiowe dziury w naszym składzie?

O startach kolegów nie zrażałem się mi wypowiadać. Mogę mówić o sobie. Czy mogłoby być inaczej? Na pewno była jakaś szansa, ale się nie udało i teraz pozostała tylko złość po porażce. Na pewno jednak nie rezygnujemy z walki o szóste miejsce na koniec rundy zasadniczej. Jestem pewien, że pokonamy u siebie Apatora i Atlas, zdobywając

przy okazji punkty bonusowe. Zresztą o zwycięstwach walczyć będziemy w każdym meczu.

Co będziecie robić do niedzieli, kiedy wystartujecie w gdańskim finale mistrzostw Europy par?

Już dziś czeka mnie start w lidze szwedzkiej, a dzień później w Danii. Później wracam do Gdańska i będę przygotowywał sprzęt do niedzielnej imprezy. Nie pojadę jednak na tym samym silniku, który tak dobrze spisywał się w Lesznie. Nie jest on należyście spawany do gdańskiego nawierzchni.

Kuba Staszkievicz

Czytaj u nas

Smutne jest to, że niektórzy zawodnicy, liderzy zespołu, nie wykonują tego, do czego się zobowiązali. Ciągłe tłumaczenie się ze słabszych wyników zerwanymi sprzęgkami czy spalonymi sprzęgkami to obraza inteligencji przeciętnej kibika. Profesjonalizm w sporcie polega na odpowiednim połączeniu pieniędzy, przygotowania sprzętu, własnej formy sportowej i radzenia sobie z presją - mówi w wywiadzie z „Dziennikiem” prezes żużlowców gdańskiego Lotosu, Marek Formela.

Rozmowę opublikujemy jutro.

Już w sobotę z Dziennikiem

Wędrówki Pyzy

na płycie VideoCD



Dziennik Bałtycki

Redakcja wydawnictwa: Tomasz Kubiś

ISSN 1177-9662

REDAKCJA

85-804 Gdańsk, Targ Drzewny 9111 Fax 300 3003
Korespondencja: 85-804 Gdańsk, tel. 300 3010

Redaktor naczelny: Tomasz Andrzej, 3003 301
Z-ca red. naczelnego: Maciej Wołosz, 3003 305
Marek Szmajda, 955 47 20
Tomasz Kubiś, 3003 302

Sekretariat redakcji:

DZIAŁY

Informacja z Czytelnikami tel. 300 340
E-mail: czytelni@poczta.onet.pl
Gdańsk tel. 300 323
Gdańsk tel. 520 42 38
Sport tel. 6008 500
Gdańsk tel. 3003 362
Ekonomia tel. 3003 372
Sport tel. 3003 372

Infolinia 0800 1500 39

kultura tel. 3003 358
dla dzieci tel. 3003 359
kolejowozby tel. 3003 322
promocja (matematyka) tel. 3003 178
Biurowisko tel. 3012 781
(w godz. 11.00-18.00)

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą do domu - ranol
tel. 0 800 15 00 26
(darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, Targ Drzewny 9111
tel. 300 300 301-314 fax 300 301 306, tel. 300 301 315, fax 300 301 313
Gdańsk, ul. Włocławska 14/41 (pobliżej)
tel. 300 300 301-302, 300 301 303, 300 301 304-305
tel. 300 300 301-302, 300 301 303, 300 301 304-305
Gdańsk, ul. Włocławska 14/41
tel. 300 300 301-302, 300 301 303, 300 301 304-305
Gdańsk, ul. Włocławska 14/41 (Biurowisko)
tel. 300 300 301-302, 300 301 303, 300 301 304-305
Sport, ul. Kołłątaja 61, tel. 501 551 54-55, fax 501 551 54-56

Bydgoszcz tel. 500 82 40-42
Chocibuz tel. 500 300 301-302
Ciechanów tel. 500 300 301-302
Częstochowa tel. 500 300 301-302
Gdańsk tel. 500 300 301-302
Gdynia tel. 500 300 301-302
Jastrzębie-Zdrój tel. 500 300 301-302
Kielce tel. 500 300 301-302
Koszalin tel. 500 300 301-302
Kraków tel. 500 300 301-302
Legnica tel. 500 300 301-302
Lublin tel. 500 300 301-302
Łódź tel. 500 300 301-302
Opole tel. 500 300 301-302
Poznań tel. 500 300 301-302
Rzeszów tel. 500 300 301-302
Szczecin tel. 500 300 301-302
Tarnobrzeg tel. 500 300 301-302
Toruń tel. 500 300 301-302
Wrocław tel. 500 300 301-302
Zielona Góra tel. 500 300 301-302

WYDAWCA

Grupa Wydawnicza „Polska Press”
ul. Północna 2, 85-804 Gdańsk, Targ Drzewny 9111
Phone: 300 300 301
Druk: Drukarnia POLSKA PRESS sp. z o.o.
ul. Północna 2, 85-804 Gdańsk, Targ Drzewny 9111
Pracownicy: Krzysztof Ignatowicz, 300 300 301

Goran Jagodnik. Kolejny rok w Sopocie? Poczekamy zobaczymy

Supersnajper Prokumu Trefla Goran Jagodnik spędził już trzy lata w Sopocie. Ale kibice nie wyobrażają sobie jego odejścia. A jaka będzie decyzja słoweńskiego skrzydłowego?

- Kibice martwią się, że nie zagrasz więcej w Prokumie Trefl. Nie podoba ci się już Sopot?

- To mój drugi dom. Od początku czułem się tutaj doskonale. I nie planuję wyjeżdżać. Jednak nie mogę niczego obiecywać. Koszykówka to moja praca. Pójdę tam, gdzie otrzymam najlepsze warunki.

- Chodzi o pieniądze?

- Wynagrodzenie jest ważne, ale to nie wszystko. Można zrezygnować z lepszego wynagrodzenia na rzecz dobrej drużyny, fajnego miejsca w Europie. Ale mogę zapewnić kibiców Prokumu Trefl, że w pierwszej kolejności rozpatrzę ofertę z Sopotu.

- Powiedz szczerze, ile ofert otrzymałeś?

- Kilka. Do końca nawet nie

wiem, skąd pochodzą. W grę wchodzi Włochy, Hiszpania, Grecja. Zajmuje się tym mój agent, dlatego więcej ode mnie nie wyciągniesz.

- Trudny to był sezon?

- Wyczerpujący. Mecze w Eurolidze dały nam w kość, ale warto było się poświęcić. W końcu miejsce w szesnastce to wynik, którego inni nam zadruszczą.

- Zgadzasz się w opinii, że to gra w Prokumie Trefl wypromowała Jagodnika?

- Na pewno. Zostaliśmy zauważeni w Europie. A ja byłem jednym z zawodników tej drużyny. No i często zdobywałem najwięcej punktów, ale takie miałem zadanie.

- W finałach play off ograniczyłeś indywidualne cięgoty, na rzecz interesu zespołu.

- Nie wiem skąd wzięły się opinie, że jestem indywidualistą. Owszem lubię oglądać statystyki po meczu, ale najważniejsze jest dla mnie zwycięstwo mojej drużyny.

- Wierzyłeś, że finał play off zakończy się w szóstym spotkaniu we Włocławku?

- Jak nigdy. Mieliliśmy lepszy zespół od Anwilu. Maksymalnie skoncentrowani w każdym spotkaniu mogliśmy nawet wygrać finał do zera. Inna sprawa, że należy pochwalić włocławian. Walczyli ostro do końca.

- Znalazłeś się w szerokiej kadrze Słowenii. Jak traktujesz to wyróżnienie?

- Poważnie. Ale to grupa 24 zawodników, z której zostanie połowa.

Maciej Polny



Goranowi podobają się w Sopocie, ale jak gdzie indziej dadzą więcej...

Fot. Adam Warżawa

Trener Eugeniusz Kijewski. Jeszcze nie wiem czy zostanę

Wszystkim zależało

W polskiej ekstraklasie po woli można mówić o erze Eugeniusza

Kijewskiego. Jeden z najlepszych koszykarzy w polskiej historii, drugi raz z rzędu cieszył się jako trener ze zdobycia mistrzowskiego tytułu z Prokumem Trefl Sopot.

- Mielicie opinię zdecydowanego faworyta, ale pokonać Anwil w finale play off nie było wcale łatwo.

- We Włocławku zawsze grało się trudno. Dosłownie wydarłaliśmy tam zwycięstwo. Nasz sukces 4-2 wskazuje, że złoty medal należał się jednak obrońcom tytułu.

- Długo musiał pan motywować zawodników, by podeszli do szóstego meczu we Włocławku maksymalnie skoncentrowani?

- Rozmawialiśmy o tym kilkakrotnie. Wszyscy zdawali sobie sprawę, że ewentualny siódmy mecz - nawet rozegrany u nas - będzie loterią. Zdając sobie sprawę, że przyjemniej byłoby świętować w Sopocie, ale może w przyszłym roku...

- W jaki sposób wpłynęła na koszykarzy obecność w hali Anwilu głównego sponsora Ryszarda Krauze?

- Mobilizująco. Każdy walczył z nieprawdopodobnych zaangażowaniem. Niektórzy chcieli się pokazać nie tylko z racji zdobycia mistrzostwa Polski, ale w perspektywie kolejnego sezonu.

- Tuż przed końcem sezonu zaśnadczy spady na was słowa krytyki, zwłaszcza po porażce w lidze w Inowrocławiu z ubogą kadrą Notecią. Jak pan to odebrał?

Oni też grali

W lidze grali jeszcze chodzący: Mateusz Pietkiewicz (18, 184), Adam Wacziński (16, 192), Janusz Mysłowski (21, 220). W trakcie rozgrywek wypożyczeni do Notecii zostali: Tomasz Świętoński i Mariusz Redek, a zrezygnowano z usług Harolda Jamisona.

- Staralem się nie zwracać na to uwagi. Słabszy okres przyszedł w odpowiednim momencie, kiedy mieliśmy zapewnione pierwsze miejsce przed play off. Chciałbym jednak przypomnieć, że na porażki miały wpływ dwie sprawy - zmęczenie po Eurolidze oraz kontuzje zderzenia z Prokumem Trefla, Nemetha czy Millera, nie mogły pozostać bez echa.

- Czy zgodzi się pan z opinią, że w polskiej lidze nastąpił czas dominacji ekipy Kijewskiego?

- Wyniki to może potwierdzają, ale tylko staram się do-

brze wykonywać swoją pracę. Przypomnę, że mamy na koncie nie tylko dwa tytuły mistrza Polski, ale i miejsce wśród najlepszych szesnastki w najbardziej prestiżowych rozgrywkach - w Eurolidze. Wcześniej wystąpiliśmy w finale Pucharu Europy. Przed nami żadna drużyna z naszego kraju nie osiągnęła takich wyników.

- Jednak niektórzy nie doceniają pańskiego wkładu w te sukcesy...

- Nie zamierzam się tym przejmować. Zawsze znajduje się ktoś niezadowolony.

- Z pewnością miał pan okazję rozmawiać z kierownictwem klubu na temat dalszej pracy w Sopocie?

- Wstępnie. Na razie nie zapadła żadna decyzja. Podobnie jest z moim asystentem Jackiem Winnickim.

- Tuż po zdobyciu mistrzostwa kapitan zespołu

Tomas Paceas powiedział, że teraz muszą zająć duże zmiany kadrowe. Tylko wtedy Prokum Trefl może powtórzyć wyniki z minionej sezonu. Czy niektórym zawodnikom nie zależało na sukcesach?

- Tomas przesadził. Każdy chciał, starał się, a że nie zawsze mu wychodziło? Cóż, tak bywa w życiu. Proszę pamiętać, że w sopockim zespole występowały zawodnicy różnych narodowości. Inna mentalność, zwyczajnie, wpływały czasami na różne zadrażnienia, ale zawodnicy potrafili szybko dojść do porozumienia. Owszem, czasami potrzebna była jakaś interwencja z zewnątrz.

- Czy to znaczy, że pozostawiliby pan zespół w aktualnym składzie?

- Tego nie powiedziałem. Kilku zawodników nie



Eugeniusz Kijewski w trakcie meczu zawsze ma coś do powiedzenia swoim podopiecznym.

Adam Wójcik

35 lat,
208 cm – 35
spotkań, średnio 22 min,
13,9 pkt,
3,6 zb, 1,6 as.



W końcu zawałił do Trójmiasta, chociaż mógł tutaj trafić szybciej. Przyjście Wójcika okazało się strzałem w dziesiątkę. Mimo 35 lat „Olawa” często prezentował się niczym młodzieniaszek. Szybko wkomponował się w zespół. To w głównej mierze jego zasługa, że tytuł mistrza Polski pozostał w Sopocie.

MUSI ZOSTAĆ

Goran Jagodnik

31 lat,
202 cm – 31
spotkań, 27
min, 18,3 pkt,
6,7 zb, 1,4 as.



Bez wątpliwa lider zespołu. Kiedy ma dzień, nie potrafi go nikt zatrzymać. Czasami krytykowany przez niektórych kolegów za „srubowanie” indywidualnych statystyk. W finałach play off pokazał jednak, że liczy się wynik zespołu. Trudno sobie wyobrazić Prokum Trefl bez niego.

MUSI ZOSTAĆ

Tomas Paceas

34, 190 – 33
spotkania,
6,3 pkt,
3,0 zb, 5,6 as.



Może nie miał najlepszego sezonu, ale w najważniejszym momencie nie zawodził. Dosłownie chwycił za gardła kolegów. To on kierował poczynaniami Prokumu Trefl, wcielając się chwilami w rolę grającego... trenera. Jest gwarancją kolejnego złota w polskiej lidze, które zdobył po raz czwarty. Na szczęście ma ważny kontrakt.

MUSI ZOSTAĆ

Filip Dylewicz

25, 202 – 26
spotkań, 19
min, 9,4 pkt,
5,1 zb,
1,3 as.



To jeden z najlepszych polskich zawodników. Cieniem położyła się na nim ubiegłoroczna dyskwalifikacja za doping. Po 3 miesiącach powrócił jednak do zespołu i pokazał klasę. W play off grał odważnie, podejmował ważne decyzje i nie zawodził. Na szczęście ma ważny kontrakt.

MUSI ZOSTAĆ

Istvan Nemeth

25, 190 – 33
spotkania, 23
min, 9,2 pkt,
2,2 zb, 2,3 as.



Niektórzy nie potrafili zrozumieć, dlaczego Nemeth trafił do Sopotu. Tymczasem trener Kijewski wiedział co robi. Węgień z powodzeniem zastąpił Plutę. Nie tylko rzucił, ale bardzo dobrze wytyczał się ze swoich obowiązków w obronie.

MUSI ZOSTAĆ

Andrija Cirić

25, 199 – 28
spotkań, 13
min, 5,7 pkt,
2,4 zb, 0,6 as.



Był zmiennikiem Jagodnika czyli już przed sezonem stał przed trudnym zadaniem. W kilku spotkaniach udanie go zastąpił, prezentując swoje możliwości. W trakcie sezonu złamał rękę, co wpłynęło na jego dyspozycję. Jednak warto w niego inwestować.

POWINNIEN ZOSTAĆ

Rozmowa z prezesem Prokom Software S.A. Ryszardem Krauze

Sponsoring przemysłany

Który złoty medal ucie-
szył pana bardziej?
Ten zdobyty przed ro-
kiem we Wrocławiu czy te-
raz we Wrocławku?

- Obydwa sprawiły mi
równie wielką satysfakcję.
Ten drugi wszakże podkre-
śla ogromną klasę zespołu,
jego dojrzałość. Fakt, że dru-
żyna krzepnie. Potwierdza,
że ciężka praca i konse-
kwencja poplają. W ogóle
sądzę, że zwłaszcza ten dru-
gi tytuł mistrzowski, to
szczególny dowód na to, jak
racjonalnie określać relacje
biznesu i sportu, jak prowa-
dzić sponsoring w sposób
przemysłany. Od pracy
z dziećmi zafascynowanymi
koszykówką począwszy, na
umiejętnym współdziałaniu
z władzami miasta, klubu
i zawodnikami skończywszy.
Dedykuję również ten złoty
medal zdobyty we Wrocław-
ku wiernym fanom Prokomu
Trefla Sopot, całej społecz-
ności Wybrzeża, tysiącom lu-
dzi, którzy są z nami, którzy
żywiłowo zagrzewają nas
do walki. Jeżeli Prokom Trefl
Sopot jest mistrzem Polski
w koszykówce, to oni są mi-
strzami Polski wśród kibi-
ców.

- Tuż po wygraniu przez
Prokom Trefl decydującego
spotkania finałowego z An-
wilem Wrocławek powie-
dział pan, że trudno będzie
utrzymać soppki zespół
w dotychczasowy składzie.
Jak to rozumieć?

- Konieczne będą zapew-
nie zmiany personalne okre-
ślone warunkami indywidual-
nych kontraktów podpisa-
nych przez poszczególnych
graczy. Być może niezbędne
okażą się pewne rozszady
wynikające z wizji rozwoju
potencjału drużyny, którą
przedstawia klubowi trene-
rzy. Za wcześniej jednak
o tym mówić, zwłaszcza
przed ustaleniem wielkości
budżetu na następny sezon.

- Czy prawdą jest, że za-
mierza pan znacząco
zmniejszyć ten budżet?

- Zaczę od tego, że re-
cepta na powodzenie nie
tkwi wyłącznie w zasobności
kasy klubu. Istotne, aby nie
zmarznął kapitał optymiz-
mu i wiary w sukces, aby
ten kapitał powiększać -
osiągając jeszcze lepsze



Ryszard Krauze też ma złoty medal.

Fot. Łukasz Ostalski

zgranie wszystkich, na par-
kietcie i poza nim. Nie tracmy
też z pola widzenia realiów
przecież jak na polskie war-
unki dysponujemy całkiem
pokaźnym budżetem. Waż-
ne, aby nim optymalnie go-
spodarować.

- Czy optuje pan za pozo-
stawieniem dotychczasowy
trenerów - Kijewskie-
go i Winnickiego?

- Obydwaj są świetnymi
szkoleniowcami, obydwu
darzę szacunkiem i zaufa-
niem. Bez ich udziału, bez
ich nakładów pracy, do-
świadczenia, nie byłoby
sukcesów drużyny w ostat-
nich latach.

- Których zawodników za-
szły na dalszą grę w Sopo-
cie?

- We Wrocławku najbar-
dziej podobali mi się Adam
Wójcik, Tomasz Pacesas
i Istvan Nemeth. Nie
chciałbym jednak recenzo-
wać dokonań zawodników,
to rola trenera, doskonale
znającego przecież wkład
poszczególnych graczy we
wspólne osiągnięcie
w przekroju całego sezo-
nu. Ważne, iż cały zespół
dowiódł, że upór, pracowito-
ść i ofiarność w twardej
rywalizacji przetrzeć czy
później zawsze procentują.
Wierzę, że zaprezentują
również w kolejnej edycji
Euroligi.

- Dziękuję za rozmowę.

Kuba Staszkievicz

Tercet na medal

Rysiu, Kaziu, Gieniu i spółka

Z góry przepaszam za ten rodzaj spoufalania się, ale
tak właśnie o tym tercetie mówią teraz kibice. Oczywi-
ście chodzi o panów Krauzego, Wierzbickiego i Kijew-
skiego. Aby zachować właściwą chronologię, to należy
zacząć od wizji, która dziesięć lat temu „nawiedziła”
Wierzbickiego, aby założyć Sopockie Towarzystwo Ko-
szykówki Trefl. Tak, właśnie obchodzimy jakże piękny
jubileusz obecnego Prokomu Trefla.

Dobry pomysł to jedno, ale sportowy sukces potrzebo-
wał solidnych finansowych podstaw. Zapewnił je „za-
rażony” koszykówką w swoich młodzieńczych latach,
były reprezentant Polski juniorów Ryszard Krauze.
Właśnie w tamtych lat datuje się znajomość sponsora
sopockich koszykarzy z Eugeniuszem Kijewskim. Czy
może więc dziwić, że właśnie „Kijek” został trenerem
tej drużyny? Nie, chociaż pamiętam zdziwionych, że
Kijewski tak długo pracuje w Sopocie. A sam trener
pewnie pamięta tych, którzy nie tak dawno przecież
chcieli go wymachać z Sopotu białymi chusteczkami,
I co? Wstyd teraz!

Drugie mistrzostwo Polski koszykarzy Prokomu, udane
występy w Eurolidze, to sukces ludzi pozytywnie za-
kręconych, wspomnianego już tercetu na medal, in-
nych pracowników klubu, oczywiście zawodników i ki-
biców, których sopockiej drużynie można tylko zazdro-
ścić.

Janusz Woźniak

Nie zapominajmy o innych

Prezes klubu Kazimierz Wierzbicki. Wiem na czym polega ko-
szykówka, bo sam był trenerem. Często krytycznym okiem pa-
trył na poczynania zespołu. Wprost niekiedy nazywał rzeczy
po imieniu, ale dzięki temu słowa trafiały i są teraz efekty.
Bardzo poważnie podchodził do sprawy przyszłości klubu. Za-
mierza kiedyś oprzeć się Trefla na polskich zawodnikach, wy-
chowanych w Sopocie.

Dyrektor generalny Jacek Jakubowski. Z dnia na dzień został
zrzucony na głęboką wodę. Wyzwaniu jakim jest Euroliga, po-
dobał bez kłopotów. Kiedyś był kierownikiem zespołu i może
dlatego tak żywiołowo reaguje na krzywdzące decyzje sę-
dów, siedząc z zawodnikami na ławce.

Dyrektor ds. sportowych Wojciech Pietkiewicz. Człowiek od
„czarnej roboty”. Odpowiadał głównie za przygotowanie hal
do spotkań Euroligi i polskiej ligi. Robił to znakomicie, mimo
że Euroligi nauczył się na jednym meczu wyjazdowym.

Pierwszy trener Eugeniusz Kijewski. Od dwóch sezonów wy-
grywa, ale wciąż ma wielu przeciwników. Nieoficjalnie wiado-
mo, że nie jest do niego przekonany nawet prezes Wierzbicki.
Kiedyś może nie zawsze potrafił rozgrywać spotkań taktycznie,
zwłaszcza końcówkę, ale to już odległa przeszłość. Potwier-
dzają to wyniki.

Drugi trener Jacek Winnicki. W swojej pracy trenerskiej zawsze
spełniał się jako asystent. Na ławce bardziej porządku niż Kijew-
ski. Sporo widzi i dzieli się uwagami. W „cywilu” spokojny
jak... „Ślimak”. Taką ma zresztą ksywkę. Kontraktem kusi go
podobno Astoria Bydgoszcz.

Trener przygotowania motorycznego Mirosław Cygan. Nie wi-
dział wszystkich spotkań w sezonie, bo często musiał zostać
w Sopocie i pracować indywidualnie z kontuzjowanymi za-
wodnikami. Postawił na nogi niejednego pacjenta. Podobno
można mu powierzyć każdą tajemnicę.

Trener odnowy biologicznej Aleksander Walda. Kto nie zna
gabinetu „Alego”? Zna się podobno na dolegliwościach ni-
czym zawodowy lekarz. Trudno sobie wyobrazić zespół bez
niego.

Lekarz Paweł Cieśla. W tym sezonie miał mniej pracy, biorąc
pod uwagę wcześniejsze lata i różne skomplikowane przypad-
ki. Potrafi w środku nocy wstać i jechać z pomocą. Rozumie
kłopoty sportowców, bo sam przez wiele lat grał w piłkę ręcz-
ną.

spełniło oczekiwań i na
pewno muszą odejść. Na
razie zbyt wcześnie na po-
dawanie nazwisk, chociaż
kibice powinni się domy-
śleć o kogo chodzi. Nie-
zależnie mi wypowiadać
się na ten temat, skoro mój
kontrakt wygasł.

- Zapytam zatem inaczej.
Który z nowych zawodni-
ków miał największy wkład
w zdobycie mistrzostwa
Polski?

- Adam Wójcik. Jego war-
tość była jednak wszystkim
znana. Pozytywnie zasko-
czył Istvan Nemeth. Znałem
jego możliwości gry w ata-
ku. Nie przypuszczałem, że
z dobrej strony pokaże się
także w obronie. Kilka razy
potrafił skutecznie ograni-
czyć poczynania najlep-
szych zawodników w zespole
przeciwnika.

Maciej Polny

Tomasz Masiulis

30, 205 – 34
spotkań, 23
min, 7,6 pkt,
5,6 zb, 1,6 as.



Przyzwyczał
nas do gry na wysokim pozio-
mie. Być może zaliczył najslab-
szy sezon w ciągu trzech lat,
kiedy reprezentuje sopocki ze-
spół, ale wpłynęła na to kon-
tuzja kości jarzowej, odnie-
siona w Eurolidze. Trudno mó-
wić, że zawiodł. Mas jeszcze
przez rok ważny kontrakt.

POWINEN ZOSTAĆ

Dariusz Maskoliusas

34, 195 – 36
spotkań, 20
min, 5,2 pkt,
1,9 zb, 1,3 as.



Lata robią swo-
je. „Moska” coraz mniej bliz-
czy, będąc kiedyś siłą, ale
w polskiej lidze i tak potrafił
zatrzymać w ataku niemalże
każdego. Poza tym w większo-
ści spotkań pewna była w je-
go wykonaniu przynajmniej
jedna „trójka”. Jest dobrym
duchem zespołu.

MOŻE ZOSTAĆ

Mariusz Bacik

33, 207 – 19
spotkań, 13
min, 5,4 pkt,
2,7 zb, 1,1 as.



Przygotowywał
się z Prokomem Trefl do sezo-
nu, ale został zakontraktowa-
ny dopiero w trakcie rozgry-
wek. Po dyskwalifikacji Dyle-
wika. Na początku sporo grał
i przydawał się często w pod-
koszowej walce z rywalami.
W końcówce sezonu częściej
siedział na ławce. Na Eurolidze
raczej za słaby.

POWINEN ODEJŚĆ

Mark Miller

30, 188 – 27
spotkań, 20
min, 9,8 pkt,
1,7 zb, 2,3 as.



Miniony sezon
to dla Amerykanina walka
z kontuzjami. Jednak kiedy był
zdrowy, miał często duży
wkład w zwycięstwa sopockiej
drużyny. Jak zwykle imponują-
co skocznością. Jednak ryzykow-
nie wydaje się pozostawienie
go w zespole. Lata robią swo-
je, a Prokomowi Trefl niepo-
trzebny schorowany zawodnik.

POWINEN ODEJŚĆ

Aleksander Radojevic

28, 220 – 20
spotkań, 11
min, 4,5 pkt,
2,8 zb, 0,3 as.



Potwierdzenie
tego, że wzrost to nie wszyst-
ko. Pod tablicami miał być nie
do zatrzymania. Także z racji
przeszłości i gry w NBA.
W rzeczywistości razil niepo-
rządnością, często psując grę
Prokomu Trefl. Dlatego panu
dziękujemy i nie niech pan tu-
taj nie wraca.

MUSI ODEJŚĆ

Desmon Farmer

23, 196 – 13
spotkań, 14
min, 3,8 pkt,
2,1 zb, 1,1 as.



Przyjechał na
pomoc, bo sopocki zespół tra-
pił kontuzje. Od razu nie zo-
stał zaakceptowany przez ze-
spół. Na parkiecie często pró-
bował grać zbyt indywidual-
nie. Jego koledzy nie rozumie-
li intencji Amerykanina. Jed-
en udany mecz w Eurolidze to
zbyt mało.

MUSI ODEJŚĆ

Prokom Arka Gdynia. Prezes Jacek Milewski

Osiągnęliśmy cel

Prezes Prokomu Arki Gdynia, Jacek Milewski, był z piłkarzami w Radomiu, świętował awans do ekstraklasy, ale szybko pożegnał się z ekipą, bo przecież w Gdyni trzeba przygotować fetę z okazji awansu, która odbędzie się już w najbliższą sobotę, kiedy to Arka zakończy II-ligowy sezon meczem z Jagiellonią Białystok.

- Cztery lata pracy w Arce i sukces, na który czekało tysiące kibiców. Czy 5 czerwca 2005 r. był dla pana najszczęśliwszym dniem działalności w klubie?

- Pewnie spodziewa się pan twierdzącej odpowiedzi, ale ja powiem nieco inaczej. Najszczęśliwszym dniem był ostatni dzień pierwszego sezonu, a więc przed trzema laty, w którym byłem prezesem Arki. W trudnych, żeby nie powiedzieć, dramatycznych okolicznościach udało nam się utrzymać w drugiej lidze i myślę, że to był właśnie początek drogi do ekstraklasy.

- Skoro sięga pan już pamięcią wstecz, to może pamięta pan też, jakie hasła wieszali kibice na płotach wokół murawy?

- Tak, pamiętam. „Będzie Milewski, będą zadymy” to jedno z najłagodniejszych. Cóż, kibice mają swoje prawa. Przez cały czas swojej prezesury próbuję z nimi nawiązać kontakt. Krok po kroku i rezultaty są coraz lepsze. Teraz mogę powiedzieć, że awans jest naszym wspólnym sukcesem. Mogę dodać do tego tylko tyle, że zawsze swoje obowiązki staram się wykonywać profesjonalnie, a w przypadku Arki, jako człowiek urodzony w Gdyni i radny tego miasta, dokładam jeszcze coś więcej. Coś, co płynie z serca i jest dodatkową motywacją do skutecznych działań.

- Kiedy zaczynał się ten sezon, myśli o awansie była zapewne jedną z ostatnich,

jaka przyszłaby panu do głowy?

- Oczywiście, że pamiętam baraże i chociażby to, że po słabych wynikach sportowych odeszło od nas trzech istotnych sponsorów. Prokom jest sponsorem tytularnym i daje nam solidne finansowe podsta-

wy, ale 40 procent klubowego budżetu musimy pozyskać z innych źródeł. Miałem więc kłopoty i rzeczywiście nie w głowie był mi awans Arki w tym sezonie.

- Po rundzie jesiennej humor miał pan chyba znacznie lepszy?

- Tak, druga pozycja w tabeli to może było miejsce na wyrost, ale pozwalało realnie myśleć o wywalczeniu awansu. Pod tym kątem szukaliśmy dodatkowych pieniędzy na właściwie przygotowania w przebiegu zimowej, a tercet Mirosław Dragan, Wojciech Wąsikiewicz i Zbigniew Karczmarek, jak

wzmocnić zespół, aby w rundzie rewanżowej nie zaprzęścić rysującej się szansy.

- I było z meczu na mecz było coraz lepiej, aż Arka stała się swoistą ofiarą medialnej afery po meczu z MKS Mława.

- Tak naprawdę to nam tylko pomogło. Od początku wiedzieliśmy, że nie mamy sobie nic do zarzucenia i w dużej mierze dzięki materiałowi przekazanemu przez TVP Gdańsk udowodniliśmy to futbolowej centrali. Zresztą do dzisiaj nikt nas za szarganie imienia Arki nie przeprosił, ale za to w kolejnych meczach sędziowali nam arbitrzy z ekstraklasy. Mniej było sędziowskich pomyłek na boisku, a my zdobywaliśmy potrzebne do awansu punkty.

- Trener Dragan mówi, że w Gdyni na miarę ekstraklasy są kibice. Ja dodabym, że także obiekty treningowe. Dzisiaj nie ma natomiast budżetu, który pozwoliłby na transfery i spokojny był w ekstraklasie.

- O budżecie myśliśmy już od pewnego czasu. Wydaje mi się, że uda nam się zbudować go gdzieś w granicach 7 milionów złotych. To budżet, który powinien zapewnić utrzymanie, a ja liczę, że po awansie skorzystamy z dobrego klimatu wokół klubu i uda nam się pozyskać kolejnych sponsorów.

- Kto panu pomagał najbardziej, komu pan chciałby podziękować za ten awans?

- Na pewno chciałbym podziękować prezydentowi Gdyni, Wojciechowi Szczurkowi, który namówił mnie do pracy w Arce i stale służył pomocą oraz panu Ryszardowi Krauze, którego Prokom daje nam solidną finansową podstawę do działania klubu. Zawsze też mogłem liczyć na pomoc i wsparcie przewodniczącego Rady Nadzorczej SSA Arka, Andrzeja Karnabala, oraz członków tej rady, Przemysła Samplawskiego i Piotra Wesołowskiego. Dla mnie i klubu liczyło się także bardzo życiwe podejście Anny Stopki z Prokom Investments oraz pomoc, a w zasadzie rola przewodnika po futbolowym środowisku, którą starał się wypełnić prezes Pomorskiego Związku Piłki Nożnej, Henryk Kłoczek.

- A trenerzy, piłkarze?

- To oni bezpośrednio zapracowali na awans, oczywiście bardzo im za to dziękuję, ale za to, co zrobili i jeszcze będą robić klub im po prostu płaci. To są zupełnie inne, zawodowe relacje.

- Dziękuję za rozmowę.
Janusz Woźniak



Fot. Sławomir Ptasnik

Piłkarze nie mają czasu na świętowanie

■ Ognisko, kielbaski, piwko i... spać

Piłkarze Prokomu Arki Gdynia w niedzielny wieczór cieszyli się z awansu do ekstraklasy. Już na stadionie Radomiaka szampań lał się strumieniami. A skąd wziął się ten perlisty trunk?

- W drodze do Radomia - mówi kierownik drużyny, Wiesław Kędzia - zatrzymaliśmy się, aby obejrzeć mecz Azerbejdżan - Polska. Już znalazłem korzystne dla nas wyniki Widzewa i Podbeskidzia, więc pomyślałem, że tak na wszelki wypadek warto byłoby jednak przygotować nam świętowanie awansu w Radomiu. Nic nikomu nie mówiąc zakupiłem 25 butelek szampańa i ukryłem je w autobusie. Jak wiadom miałem dobre przeczuć i szampań się przydał. Zresztą muszę od razu dodać, że więcej go wyliśmy, traktując napęnlone butelki jako swoisty przysmak, niż wypiliśmy.

Ze stadionu Radomiaka ekipa żółto-niebieskich pojechała do ośrodka leżącego w lesie, daleko poza miastem. Można więc było dalej świętować.

- Nic z tego - wyjaśnia trener Mirosław Dragan. Na świętowanie przyjdzie czas. Skoro byliśmy w lesie, to udało się zorganizować ognisko, pieczone kielbaski i po piwku na głowę. My mamy do rozegrania jeszcze dwa mecze, w których nikomu nie zamierzamy rozdáć punktów. Musimy tę ligę do końca traktować profesjonalnie. Wczoraj o godz. 10 piłkarze Arki trenowali jeszcze w stadionie Radomiaka, skorzystali z odnowy biologicznej i ruszyli w drogę do Jaworzna. Tam będzie ich baza do środowego meczu z Ruchem Chorzów.

(jaw)

W każdy wtorek
z książką



Najpiękniejsze bajki



Już za tydzień z Dziennikiem*

CHORY KOTEK

w rewelacyjnej cenie

3,50 zł plus cena gazety

* książka będzie dołączona do części nakładu „Dziennika”

UWAGA!

Specjalna oferta tylko dla prenumeratorów

Prenumeratorzy mogą kupić wszystkie książki

z kolekcji „Najpiękniejsze bajki”

w oddziałach „Dziennika Bałtyckiego”:

- Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 (wejście od ul. Garnarskiej - Bili Konkursów)
- Gdynia, ul. Władysława IV 43 oraz ul. Świętojańska 141 B
- Sopot, ul. Kościuszki 61
- Bytów, ul. Wojska Polskiego 1
- Chojnice, Stary Rynek 8
- Człuchów, ul. Królewska 13a
- Kartuzy, Jeziora 2
- Kościerzyna, ul. Długa 31
- Kwidzyn, ul. Piłsudskiego 15a
- Łębork, ul. Wolności 40
- Malbork, ul. Kościuszki 5a
- Nowy Dwór Gdański, ul. Sienkiewicza 1c
- Pruszcz Gdański, ul. Chopina
- Puck, plac Wolności 31
- Rumia, ul. Starowiejska 9
- Sławno, Kardynała Wyszyńskiego 1
- Słupsk, ul. Filmowa 3e
- Starogard Gdański, ul. Gimnazjalna 1
- Sztum, ul. Galla Anonima 9/2
- Tczew, ul. Obrońców Westerplatte 28
- Wejherowo, ul. Sobieskiego 22

w cenie ~~3,50~~ **2,50 zł** za książkę

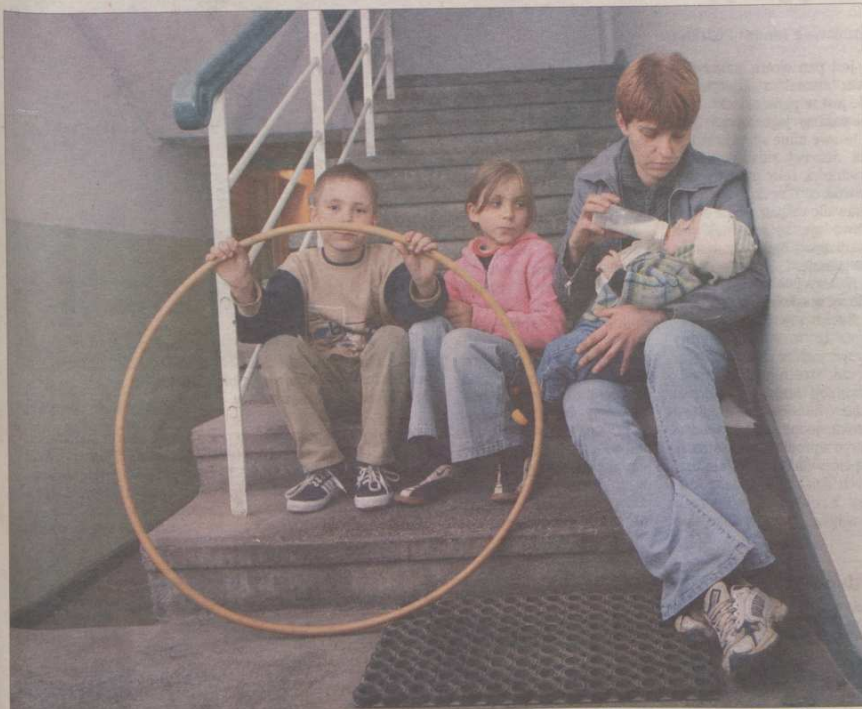
Przy zakupie należy okazać dowód dokonania opłaty prenumeraty

Zadzwoń! Zamów książki i prenumeratę

- O 800 15 00 26 (bezpłatna infolinia)

Gdańsk. Matka z trojgiem dzieci znalazła się na ulicy

KOCZOWNICY



Byliśmy w mieszkaniu rodziny Kropidłowskich. Tam w tej chwili naprawdę z powodu smrodu nie można mieszkać. A na pewno przez jakiś czas nie powinny tam mieszkać dzieci.

Fot. Grzegorz Mehnert

Deszcz czy nie deszcz ona jest na dworze. Od dwóch tygodni. Przed sobą pcha wózek. W nim czteromiesięczne dziecko, które przed tygodniem opuściło szpital. Obok dwoje starszych: siedmioletnia Kamila i dziesięcioletnia Marzenka. Wraz z Grażyną Kropidłowską czekają, kiedy robotnicy opuszczą ich dom.

W mieszkaniu komunalnym trwa właśnie remont podłóg. Zrywają je robotnicy

zatrudnieni przez Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych.

- Już w trakcie prac okazało się, że w podłodze są substancje toksyczne. Remont więc się przedłuży, a ja z dziećmi nie mam się gdzie podziąć - płacze pani Grażyna. - Chodzę więc po dworze. Nikt nie zaproponował mi mieszkania zastępczego, bo zajmowane przez nas lokum jest zadłużone. Poza tym, nie ja jestem głównym najemcą lo-

kalu. Koczuje więc, a do domu wracamy na noc. Rano wychodzimy, bo śmierdzi tam chemikaliami.

Zapytałismy urzędników, co wiedzą o tej sprawie urzędników.

- Zaproponowano tej pani mieszkanie socjalne - zapewnia Maria Kolasa, kierownik Biura Obsługi Mieszkańców nr 6 w Gdańsku. - Tyle, że odmówiła.

- Nikt mi niczego nie proponował! - denerwuje się Grażyna Kropidłowska.

- Kazano mi się wyprowadzić do siostry, która ma czworo swoich dzieci. MOPS zaproponował noclegownię. Ponieważ nie jestem najemcą lokalu, zwróciłam się do miasta z prośbą o przydział mieszkania socjalnego. Jeszcze przed remontem. Jak dotąd nie dostałam żadnej odpowiedzi. Gdyby tak było, nie tulałabym się z dziećmi po ulicy!

Magdalena Rusakiewicz
Czytaj też na str. 3

Trzeba płacić czynsz

Krzysztof Młodzieniak
Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych

- Ta rodzina ma dług wobec GZKN, nie przysługuje jej więc prawo do lokalu zastępczego. Mieszkanie jest bardzo zadłużone i nie da się tego długu wygłaskować, mimo udogodnień z naszej strony. Dług próbowaliśmy rozłożyć na raty. Prawo jest w takich sytuacjach nieugięte. Mówi, że jeśli się chce mieszkać w lokalu komunalnym, trzeba za niego zapłacić. A ten kto tego nie robi, nie ma prawa mieszkać.

Gdańsk. Pożar przy ulicy Partyzantów
Przybyli w porę

W ciągu kilkunastu minut budynek spalił się niemal doszczętnie.

Fot. Grzegorz Mehnert

Chwile grozy przeżyli wczoraj około godziny 20 mieszkańcy ulicy Partyzantów we Wrzeszczu. W jednym z opuszczonych, drewnianych budynków na przeciw stacji paliw i bazy transportowej Poczty Polskiej wybuchł pożar. Ogień szybko strawił jego konstrukcję. Na szczęście strażakom udało się opanować żywioł zanim przeniósł się na teren stacji benzynowej. Najbardziej zagrożony był jednak sąsiedni zakład pogrzebowy. Kilkanaście metrów dalej stoi także blok, w którym mieszka kilkadziesiąt rodzin.

- Ten budynek stał opuszczony od dawna. Zbierało się w nim chuligaństwo i

urządzało pijackie burdy. Być może ktoś podpalił ten budynek, bo błyskawicznie zaczął się palić, a ogień był bardzo duży - mówił Tadeusz Rzeszutko, dzisiejszy ulicy Partyzantów.

Na miejsce przybyli cztery jednostki straży pożarnej. - Nie wiemy jeszcze, co było przyczyną pożaru. Udało nam się uratować dwa sąsiednie budynki i powstrzymać ogień - wyjaśnia mł. kpt. Tomasz Krawczyk z wrzeszczańskiej jednostki PSP. Do zamknięcia dzisiejszego wydania „Dziennika” nie wiadomo było także, czy w czasie pożaru nikogo nie było w spalonym budynku.

(vir)

4 Konflikt. Płacą podwójnie

Blisko 300 mieszkańców osiedla domków jednorodzinnych w Rotmance żąda od władz tamtejszej spółdzielni mieszkaniowej przekazania osiedlowych dróg i trawników władzom gminy Pruszcz Gdański. Nie chcą płacić podwójnych rachunków za utrzymanie infrastruktury. Obecnie od-

prowadzają podatki od nieruchomości do kasy samorządu i opłatę eksploatacyjną do kasy spółdzielni. Drogi i trawniki to ostatnie tereny zarządzane przez władze SM „Rotmanka”. Spełnienie żądania mieszkańców oznacza likwidację spółdzielni i zwolnienie administracji.

5 Gdynia. Internet na skwerze

Po wprowadzeniu lotnych punktów informacji turystycznej, władze Gdyni wpadły na kolejny pomysł ułatwienia życia gościom odwiedzającym miasto. Każdy, kto zdecyduje się spędzić urlop w Gdyni, a weźmie ze sobą laptopa, palmtopa lub posiada nowoczesny telefon komórkowy, może już skorzystać na Skwerze

Kościuski z szybkiego, bezpłatnego, bezprzewodowego dostępu do Internetu. Stało się to możliwe dzięki nowoczesnej technologii radiowego przesyłania sygnału i zamontowaniu w dwóch punktach skweru specjalnych urządzeń, tzw. hotspotów. Włodarze myślą już nad rozszerzeniem systemu na inne punkty w Gdyni.

Zapraszamy do noclegowni

Sylwia Ressel

rzecznik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku

- Nie jesteśmy placówką dysponującą kwaterami, zaproponowaliśmy więc tej pani to, co mamy - czyli miejsce w noclegowni. Odmówiła. Poza tym otaczamy rodzinę pani Grażyny stałą opieką. Otrzymuje od nas komplet świadczeń rodzinnych, zasiłki celowe (na leki i odzież). Płacimy też za dożywianie dzieci. Wysyłamy je na wycieczki czy kolonie. Ponadto rodzina jest pod stałą opieką naszego pracownika socjalnego. Robimy więc wszystko, co tylko możemy, by żyło im się lepiej.



Gdańsk. Elektroniczni twórcy w ASP Na usługach artystów



Kraby podczas wykonywania rysunku. Wędrują za światłem, kreśląc linie, w kierunku nakazanych im przez artystę Marka Kasperskiego.

Fot. Przemysław Świdarski

Gdańscy artyści z Akademii Sztuk Pięknych zadziwili całą Polskę. Leonem - robotem twórcą. Skonstruowali też kraby, potrafiące rysować. Teraz marzeniem artystów jest zbudowanie sztucznego ramienia człowieka.

Twórcami tych minirobotów są Marek Kasperski, specjalista ds. informatyki w Ośrodku Informatycznym ASP oraz Tomasz Kwiatkowski, kierownik tegoż ośrodka, asystent w III Pracowni Wzornictwa Przemysłowego.

- Kraby to nic specjalnego - mówi skromnie Marek Kasperski. - Ich możliwości

określone są mianem tropizmu, czyli zdolności podążania za czymś. Nasze wędrują za światłem. Wyposażone we flamastry, zaznaczają nim trasę swego przemarszu.

- Teraz zamierzamy zbudować rękę ludzką - dodaje Marek Kasperski. - Wykorzystamy przy tym najnowsze osiągnięcia elektroniki, konstrukcji silników, mikrokontrolera, który będzie sterował tym urządzeniem. Jeżeli wszystko dobrze się ułoży, to do listopada zrealizujemy nasz pomysł, a wtedy zorganizujemy wystawę w Warszawie.

Kazimierz Netka

Gdańsk. Policja wspiera grafficiarzy Alkoholowi i narkotekom: NIE



Zwycięska drużyna z SP nr 83. Na zdjęciu od lewej: Krzysztof Sawicki, Arkadiusz Richert, Piotr Bastian, Patryk Węsierski, Kamil Stefański.

Fot. Adam Warżawa

Wczoraj w Gdańsku Osowej odbył się zorganizowany przez policję drugi międzyszkolny turniej graffiti. Młodzi artyści z okolicznych podstawówek i gimnazjów walczyli o puchar komendanta komisariatu w Osowej. - Policja zazwyczaj walczy z grafficiarzami - mówi komendant komisariatu Robert Sarpałius. - My udowodniliśmy, że malowanie na murach nie musi oznaczać łamania prawa, a

może być fantastyczną lekcją plastycznej wrażliwości. Do konkursu stanęło sześć trzyposobowych zespołów. Wygrali uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 83 w Kokoszkach. Ich symbolizujący słońce policjant, wyciągający młodych ludzi z nałogów znalazł największe uznanie w oczach jurorów. Impreza odbyła się pod patronatem MONAR i lokalnych mediów.

(jang)

Druga strona Trójmiasta

Sopot. Akcja edukacyjna

Peszek czyta bajki

Jan Peszek usiadł na stoliku przed dziećmi. Otworzył książkę „Wiatrak” Hansa Christiana Andersena i zaczął czytać. Mocno gestykulował rękoma i machał nogami. Uczniowie Sopotkich Szkół Autonomicznych, jak urzeczy-

ni obserwowali spektakl. Jan Peszek, aktor m.in. Teatru Narodowego w Warszawie, Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie oraz wykładowca Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie uczestniczył w akcji „Cała Polska Czyta Dzieciom”.

(agka)

Pielęgnuję w sobie dziecko

Rozmowa z Janem Peszkiem

- Jest pan ojcem, nauczycielem, aktorskim autorytetem. Ile jest w panu dziecka, a ile poważnego jegomościa?

- Jest we mnie więcej z dziecka, inaczej miałbym duże trudności, żeby uprawiać ten zawód. „Dziecko” pomaga prawidłowo patrzeć na świat. Powoduje, że człowiek jest mądrzejszy. Bardzo je w sobie pielęgnuję.

- Nauczyciele mieli z panem kłopot w szkole?

- Raczej nie. Przyznam nawet, że w sposób istotny przyczyniłem się do wzbogacenia roślinności przedszkolnej! Stało się to przez tran. Zakonnica, każdego ranka, jednym szybkim ruchem wprowadzała tę straszną cieć na łyżce do jam ustnych działaw. Byli tacy, którzy z obłędem w oczach przetykali. Ja i mój kolega do

perfekcji opanowaliśmy sztukę przetrzymywania ohydztwa w buzi i wypływania go niepostrzeżenie do doniczek. Roślinność przez lata była bujna i miała się wspaniale.

- A jak wyglądało pańskie podwórko i w co się pan w dzieciństwie bawił?

- Miałem długie balkony w kamienicy w rodzinnym Szrensku. Można było po nich cudownie biegać. Zresztą później, ćwierćzładowo byłem sprinterem. Podwórko w szkole dla chłopców, do której chodziłem, było wspólne z dziećmiem strażą pożarną. Jakimś mieliśmy, dzięki temu sąsiedztwu, aktywne pauzy! Najczęściej bawiłem się jednak w partyzanta w gęstej wiklinie nad rzeką. W liceum z kumplami założyliśmy klub. Na-



Jan Peszek pielęgnuje w sobie dziecko, bo uważa, że wtedy człowiek jest mądrzejszy.

Fot. Grzegorz Mielbrink

szym ulubionym zajęciem było słuchanie zagranicznych płyt z patefonu. Oczywiście był to czas pierwszych zaczadzeń miłością. - Pana pierwsza książka?

- To była „Królowa Śniegu” Andersena. Tym bardziej cieszę się, że mogłem czytać dzieciakom „Wiatrak” tegoż autora.

Agnieszka Kamińska

Gdynia. Konkurs Młodego Muzyka

Gitara na poziomie



Julia Sańczyk denerwowała się tylko przed wejściem na scenę. Potem okazało się, że była najlepsza.

Fot. Tomasz Bajt

To był już VII Konkurs Młodego Muzyka w Gdyni. Odbył się w Szkole Muzycznej I st. im. Z. Noskowskiego. Choć najliczniej reprezentowane było Trójmiasto - głównie Gdynia i Gdańsk oraz Reda, przyjechali także uczestnicy z Częstochowy i Gniezna. Łącznie w rywalizacji wzięło udział około 90 młodych, zdolnych muzyków.

- Konkurs odbywa się w trzech kategoriach wieko-

wych, a uczestnicy grają na trzech instrumentach: fortepianach, gitarach i keyboardach - wyjaśnia Bogna Cwiłkińska, organizator konkursu. - W tym roku wyjątkowo wysoki poziom muzyczny reprezentowali uczestnicy w grupie średniej i młodszej, zwłaszcza w grze na gitarze. Natomiast, najslabiej wypadła grupa najstarsza.

- Grało się bardzo dobrze, choć konkurencja w mojej grupie była ostra,

dlatego jestem zadowolona - przyznała się 10-letnia Julia Sańczyk z Pierwszego Prywatnego Ogniska Muzycznego w Gdyni. - Denerwowałam się trochę przed wejściem na scenę, ale kiedy zaczęłam grać, wszystko przeszło. Gram na keyboardzie od trzech lat, w konkursie wzięłam udział drugi raz. W zeszłym roku zajęłam drugie miejsce.

(mok)

POD KĄTEM
Dziennik
Bałtycki
PATRONAT

Najlepsi

Fortepiany

- w kat. do 10 lat: I m. Natalia Tomczyk, II m. Wojciech Grywacz, III m. Aleksandra Bielińska (wszyscy - Ognisko Muzyczne Musica Sacra Gdynia)
- w kat. 11-13 lat: I m. Stefan Kowalczyk (OM Musica Sacra Gdynia), II m. Aleksandra Nowak (Prywatne Studium Muzyczne Gniezno), III m. Justyna Gulczyńska (Pierwsze Prywatne Ognisko Muzyczne Gdynia)
- w kat. 14 - 18 lat: I m. nie przyznano, II m. Maria Synowczyk (PPOM Gdynia), III m. Wojciech Rogula (OM Konsonans Częstochowa)

Gitary

- w kat. do 10 lat: I m. Arkadiusz Szwarc (MDK Gdynia), II m. Dawid Michalski (OM Musica Sacra), III m. Jagoda Kastner (OM Musica Sacra)
- w kat. 11-13 lat: I m. Michał Ziętek (OM Concertino Gdynia), II m. Tomasz Przepiórka (OM Musica Sacra), III m. Maciej Kurpiewski (OM Musica Sacra)

Keyboardy

- w kat. do 10 lat: I m. Julia Sańczyk (PPOM), II m. Magdalena Topolnicka (OM Presto Gdynia), III m. Jakub Kozian (OM Presto Gdynia)
- w kat. 11-13 lat: I m. Michał Giera (OM Forte Gdynia), II m. Agnieszka Jan Lech-Bielniński (Pałac Młodzieży Gdańsk), III m. Natalia Fierlek (PPOM Gdynia)
- w kat. 14 - 18 lat: I m. Paulina Michalowska (OM Presto), Bartosz Zieliński (Pałac Młodzieży Gdańsk), Julia Paradowska (PPOM Gdynia)

Gdańsk. Okradł groby na kóstowicach Hiena

Gdańska policja zatrzymała 57-letniego mężczyznę, który na cmentarzu przy ulicy Kóstowickiej okradł nagrobki. Podejrzany zachowywał się człowieka zauważyło spacerujące cmentarnymi alejkami małżeństwo. Mężczyzna nachylił się nad jednym z nagrobków i przy pomocy śrubokręta próbował zdejmować znajdujący się tam krzyż. Spacerowicze natychmiast powiadomili pracowników cmentarza, którzy na miejscu ujęli złodzieja. Znalazli przy nim plecak, a w środku metalowe zdobienia, skradzione z conajmniej sześciu nagrobków. Natychmiast powiadomiono policję, która 57-letniego Stanisława R. przewiozła na komisariat. Mężczyzna tłumaczył, że plecak nie należy do niego, a na cmentarz przyszedł się pomodlić. Sąd nie dał temu wiary i umieścił cmentarza złodzieja w areszcie. (jag)

Gdańsk. Czy jest ktoś kto im pomoże?

Straszą eksmisją



Grażyna Kropidłowska sama sobie nie poradzi z narastającymi problemami.

Fot. Grzegorz Mielęcki

Grażyna Kropidłowska jest chora. Ma depresję. - Żyje tylko dla nich - mówi pokazując na dzieci. - Choć już raz choroba mnie pokonała. Obudziłam się w szpitalu po próbie samobójczej. O tym, że chciałam się targnąć na życie świadczyła pręga na szyi. Staram się przeżyć.

Ostatnio jednak przeżył brak pieniędzy nie wykupuje leków.

Problemy ma pani Grażyna właśnie przez brak pieniędzy. Mieszkanie, które zajmuje jest bardzo zadłużone. Wprawdzie najemcą lokalu jest jej konkubent, jednak stale nie ma go w domu. Na kobiecie spoczywa więc ciężar utrzymania.

- A ja przecież nie pracuję. Z powodu choroby nie jestem zdolna do pracy. Żyję tylko dzięki pomocy społecznej. Nie stać mnie na opłaty w wysokości 470 zł. Długi więc rosną w zastraszającym tempie - załamuje ręce. - Same należności głównej jest 17 tys. zł. A do tego jeszcze odsetki - zawieszka głos. - Czasami myślę, żeby ze sobą skończyć. Ale co wtedy z dziećmi?

Grażyna Kropidłowska starała się o rozłożenie długu na raty. Dostała zgodę. Raty miały wynosić po 250 zł miesięcznie.

- Nie dałam rady płacić i rat i czynszu - tłumaczy. - Teraz urzędnicy straszą nas eksmisją.

Sprawa wydaje się być patowa.

- Rozumiem względy moralne, ale prawo jest prawem. Czynsz trzeba płacić. To obowiązek. W tej chwili rozwiązaliśmy już umowę z głównym najemcą lokalu. Jeśli trzeba będzie, prześlemy sprawę do sądu. A wtedy nakazem komorniczym eksmitujemy tę rodzinę - mówi Krzysztof Młodzieniak z GZKN. - Oczywiście w dzisiejszych czasach nie ma eksmisji na bruk. Zapewnimy im lokal socjalny.

Magdalena Rusakiewicz

Gdańsk. Wpadł oszust z aukcji internetowej Marny koniec pana M.

Kilka miesięcy ciężkiej pracy gdańskich policjantów i wreszcie jest! W ich ręce wpadł 32-letni Wiesław M., który ma na koncie kilkadziesiąt oszustw dokonanych na popularnym internetowym portalu Allegro.

Na trop oszusta (okazał się nim mieszkaniec Gdańska) wpadli funkcjonariusze z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą Komendy Wojewódzkiej w Gdańsku. Mężczyzna był na „muszce” policjantów od kilku miesięcy.

- Wiesław M. podejrzany jest o dokonanie w ciągu kilku ostatnich miesięcy kilkuset oszustw przez portal Allegro. Oszust do licytacji wystawiał nieistniejące przedmioty. Posługiwał się tożsamością innych osób. Na nie zakładał też konta bankowe, z których wypłacał wyłudzone pieniądze. Zatrzymany przejmował też konta sprzedawców na portalu internetowym, zmieniając hasła do systemu oraz numery kont bankowych, na które to ku-

pujący wpłacali należności za towar - informuje Marta Rytwińska z zespołu prasowego KWP w Gdańsku.

Policjanci przeszukali mieszkaniec podejrzanego. Zabezpieczono jego komputer wraz z twardym dyskiem, kilkanaście kart sim do telefonów komórkowych, dokumentację dotyczącą różnych kont bankowych.

Wiesława M. nie ma już w Gdańsku. Przekazano go śledczym z Gorzowa Wielkopolskiego, którzy prowadzą postępowanie w sprawie gigantycznej liczby oszustw dokonanych przez gdańskiego przestępcę. Sąd już zdecydował o tymczasowym aresztowaniu sprawcy. Grozi mu nawet 10 lat więzienia.

- Na razie nie jest znana dokładna suma strat, które spowodowała działalność zatrzymanego, ale mogą one sięgać tysięcy złotych. Niektórzy z poszkodowanych ocenili swoje straty nawet na 5 tys. zł - dodaje Rytwińska.

(wu)

Gdańsk. Wycieczka po fortyfikacjach Swego nie znacie

To unikatowy w skali europejskiej, a wciąż stosunkowo mało znany także przez samych gdańszczan. Z biegiem lat coraz bardziej niszczeją. Dziś mamy niepowtarzalną okazję zapoznać się z gdańskimi fortyfikacjami Starego Przedmieścia i Dolnego Miasta w Gdańsku.

Zbiórka uczestników o godz. 16.30 przed głównym wejściem do Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Okopowej. W czasie wycieczki na uczestników czekają atrakcje - np. ruchoma wystawa z ilustracjami bastionów i obiektów obronnych. Udział w wycieczce jest bezpłatny.

(mart)

REKLAMA

P.U.H. „A-Z”
NOWY PORT, ul. Handlowa 8
boczna od ul. Marynarki Polskiej

♦ TARCICA ♦
♦ ŁATY ♦
♦ KRAWĘDZIANKI ♦

oraz wiele innych
materiałów budowlanych
w szerokim zakresie,
w tym:

♦ DRZWI ♦
♦ STYROPIAN ♦
oraz PŁYTY
gipsowe i pilśniowe,

tel. 343-60-83
fax 343-65-59

zapraszamy;

pon.-piąt. 7.30-15.30

Gdańsk. Zamiast poszerzać, zwężają

Ścieżka kosztem ulicy



Jezdnia na tym odcinku ul. Kościuszki została zwężona.

Pojazdy ciężarowe jadące ul. Podwalę Grodzką w kierunku Wrzeszcza zostają z objazdu wiodącego m.in. przez ul. Kościuszkę.

Źródło: oprac. własne, UM w Gdańsku

Info: Kabron

Kierowcy jadący ulicą Kościuszką we Wrzeszczu są zdziwieni. Jezdnia tej ulicy została zwężona i nie zanoszą się na to, aby kiedykolwiek miała powrócić do swej normalnej szerokości. Powód? Drogowcy na odcinku od skrzyżowania z ul. Chrobrego, aż do skrzyżowania z ul. Pestelozkiego budują ścieżkę rowerową i miejsca postojowe. Aby zrealizować ten cel zmuszeni byli jednak „zabrać” nieco pasa ruchu w

kierunku al. Grunwaldzkiej. Zdaniem mieszkańców decyzja to dość dziwna, tym bardziej, że ulica Kościuszka wiedzie objazd dla samochodów ciężarowych, które od połowy kwietnia nie mogą przejeżdżać przez remontowany wiadukt Błędnik.

- Miejsca na jezdni jest tak mało, że ciężarówka i autobus jadące w przeciwnych kierunkach mają niekiedy problemy, żeby się wyminąć - tłumaczy Przemysław Pasi-

kowski, mieszkaniec Wrzeszcza.

„Diennik” postanowił wyjaśnić tę sprawę. Skontaktowaliśmy się z Dyrekcją Rozbudowy Miasta Gdańska, która jest odpowiedzialna za ten remont.

- Na tym odcinku ul. Kościuszki powstaje ścieżka rowerowa, zatoki postojowe dla samochodów i chodnik. Jeden z pasów został zwężony, ale jezdnia ma wymaganą szerokość - siedem metrów - zapewnia Janusz Łagowski, wicedyrektor DRMG.

Okazuje się, że zwężenie jednego z pasów ul. Kościuszki ma także uporządkować „strumienie i kierunki ruchu” na tej ulicy. Urzędnicy przewidują, że po zakończeniu prac, ruch samochodowy w tym miejscu odbywać się będzie bez zakłóceń i będzie bardziej uporządkowany, niż dotychczas. Z remontu Kościuszki powinni być także zadowoleni piesi i rowerzyści. Zarówno jedni jak i drudzy poruszają się będą po odseparowanych od siebie ścieżkach. Zakończenie prac przewidziano na 30 listopada tego roku. Ich koszt to ponad dwa miliony trzysta tysięcy złotych.

(vir)

Gdańsk. Kupcy Dominikańscy kończą remont Na zakupy do hali jeszcze w czerwcu



Jeszcze tylko ścianki działowe i kupcy przystąpią do handlowania.

Fot. Adam Wierzbowski

Nie podam jeszcze konkretnego terminu, ale jestem pewna, że Hala Targowa zostanie otwarta jeszcze w tym miesiącu - mówi Jarosława Strugała, prezes spółki „Kupcy Dominikańscy”, która to od 1999 roku remontuje ten zabytkowy obiekt na Głównym Mieście w Gdańsku. - Co prawda nadal mamy problemy z jednym z podwykonawców, który jest odpowiedzialny za postawienie ścianek działowych w piwnicy, ale liczę, że szybko się z nimi uporamy - dodaje pani prezes.

Tym samym przesuwany już wielokrotnie termin oddania tego budynku we władanie kupcom i ich klientom zbliża się wielki-

mi krokami. W tym tygodniu wyremontowany za ponad 17 milionów złotych budynek oglądać będą strażacy, którzy muszą dokonać tzw. odbioru obiektu. Później zgodę na otwarcie hali dla klientów wydać musi jeszcze Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego.

Jak dowiedzieliśmy się w zarządzie spółki wszystko oprócz feralnych ścianek działowych jest już załatwione na ostatni guzik.

- W ubiegłym tygodniu po raz pierwszy uruchomiliśmy zewnętrzne oświetlenie hali. Wszystko działa bez zarzutu - mówi prezes Strugała.

(vir)

Zguby. Kotwice, sieci i tysiąc worków torfu Morskie znaleziska



Kotwica, znaleziona w rejonie portu Gdynia.

Fot. Grzegorz Mehring

Tysiąc worków torfu, sieci, kotwice, deski - to morskie „zguby”. Fale wynoszą je na plażę. Bywa też, że administracja morska wydobyci je z dna Bałtyku. Czasami owe „połowcy” są bardzo groźne. W połowie lat 90. takim niebezpiecznym

znaleziskiem okazała się bryla... iperytu, która wpadła w sieci rybaków.

- Poszukujemy właściciela około tysiąca worków z torfem - mówi Anna Stelmazczyk-Świerczyńska, zastępcza dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni. - Morze wyrzuciło je na plażę w rejonie Białogóry.

W magazynach Urzędu Morskiego znajduje się też dziesięć sieci. Osiem wylowiono u ujścia Śmiałej Wisły niedaleko Górek Zachodnich, a dwie przy wylocie Przekopu Wisły do Zatoki Gdańskiej. W Bazie Sprzętu Nawigacyjnego w Gdańsku przechowywane są kotwice, które urwały się ze statków.

- Jeżeli nikt się nie zgłosi, przedmioty znalezione na plażach lub w morzu, zostaną sprzedane - mówi dyrektor Anna Stelmazczyk-Świerczyńska. - Pieniądze zaś trafią do kasy państwowej. (K.N.)

Rotmanka. Awantura o osiedlowe drogi

Mieszkańcy chcą oddać ulice

B lisko 300 mieszkańców osiedla domków jednorodzinnych w Rotmance napisało protest do władz Spółdzielni Mieszkaniowej „Rotmanka”. Żądają przekazania dróg, trawników i terenów rekreacyjnych na osiedlu władzom gminy Pruszcz Gdański.

Sprawa budzi wiele emocji, gdyż ponad 150 osób zostało przez spółdzielnię pozwanych do sądu pod zarzutem nieuiszczania rachunków za korzystanie z dróg osiedlowych. Co miesiąc mieszkańcy muszą płacić spółdzielni na ten cel po 22 zł. Część zbuntowała się i przestała regulować rachunki.

- Płacimy gminie podatek od nieruchomości, a spółdzielnia żąda dodatkowej opłaty - denerwuje się Józef Janik z Rotmanki. - To samorząd powinien dbać o drogi publiczne.

- Prezes SM „Rotmanka” wmawia nam, że jeśli gmina przejmie ulice zaroiemy brudem i będziemy jeździć po wybojach - dodaje Leszek Muchlado, były członek zarządu SM „Rotmanka”. - Prawda jest taka, że grunty pod drogami to jedne z ostatnich nieruchomości należących jeszcze do spółdzielni. Pozostałe zostały dawno wykupione. Administracja walczy o swój byt. Gdy odda drogi gminie, spółdzielnia będzie można rozwiązać.

- Na utrzymanie ulic potrzeba ogromnych pieniędzy. Gmina nie dofinansowuje remontów, bo to tereny spółdzielni i stąd wzięły się opłaty - twierdzi Stanisław Bielawski, prezes SM „Rotmanka”. - Jeśli mieszkańcy podczas zebrania zdecydują o przekazaniu dróg i terenów zielonych gminie, zrobię to. Obawiam się jednak, że wówczas nasze dobrze utrzymane ulice szybko staną się zaniedbane i dziurawe.



Stanisław Cyranowicz, Leszek Muchlado, Jacek Czajkowski i Leopold Roszak domagają się przekazania gminie Pruszcz Gdański ulic na osiedlu Rotmanka.

Fot. Arkadiusz Gancarz

dz. Gmina nie dofinansowuje remontów, bo to tereny spółdzielni i stąd wzięły się opłaty - twierdzi Stanisław Bielawski, prezes SM „Rotmanka”. - Jeśli mieszkańcy podczas zebrania zdecydują o przekazaniu dróg i terenów zielonych gminie, zrobię to. Obawiam się jednak, że wówczas nasze dobrze utrzymane ulice szybko staną się zaniedbane i dziurawe.

Zebrań w tej sprawie zwołano na wtorkowe wieczór. Jeśli spółdzielcy zdecydują o przekazaniu dróg gminie, nie oznacza to automatycznego rozwiązania spółdzielni. Gmina nie musi

bowiem przyjąć takiego prezentu.

- Decyzja ze strony spółdzielni należy do mieszkańców - mówi Magdalena Kołodziejczak, wójt gminy Pruszcz Gdański. - Ostateczną decyzję ze strony samorządu podejmą radni.

Najpierw trzeba będzie podliczyć koszty. Nie wiadomo, jak zechcą głosować. Mogą się nie zgodzić, choćby dlatego, że kilka nowych ulic na pewno podniesie koszty zimowego utrzymania dróg w gminie.

Arkadiusz Gancarz

Gdańsk Chełm. Akcja dżentelmenów szos Drzewka za opony



Sadzenie drzewek, uzyskanych za stare opony.

Fot. Bogdan Kwapiński

D wieście młodzieńskich wierzb, lip, dębów, modrzewi, a także żywotników, rośnie od wczoraj w Gdańsku Chełmie. Posadzili je mieszkańcy dzielnicy, otrzymując drzewka w zamian za stare opony. - W wyszukiwaniu zużytych opon

spore zasługi mają uczniowie Szkoły Podstawowej nr 8 - chwali prezes Bogdan Kwapiński, prezes Klubu Dżentelmenów Szos w Gdańsku, inicjator akcji. - Najbardziej wyróżnili się Artur Lisowski, Maciej Stodolski, Jacek Kryger i Philipp Deja. Chłopcy ci dostarczyli kilkanaście starych opon. Dzięki tej akcji osiedle Chełm zostało oczyszczone z uciążliwych odpadów, do których należy właśnie ogumienie kół samochodowych. Sadzonki drzew ufundowała Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Gdańsku.

Stare opony zostaną przewiezione do Cementowni Górażdże i tam spalone.

Wkrótce podobne zbiórki zostaną przeprowadzone w innych dzielnicach miasta. m.in. w Oliwie, Wrzeszczu, Nowym Porcie, Siedlchu.

(K.N.)

Gdańsk. Tropem siarkowodoru Skąd ten smród

Skończą się wkrótce w Gdańsku przykrości, wynikające z konieczności oddychania powietrzem smierzącego siarkowodoru. Władze miasta są już na tropie firmy, która emituje te zapachy.

Gdańszczanie od wielu lat skarżą się na przykre odczucia, związane z powietrzem przesyconym wonią siarki i zgniłych jaj. Interweniowali u władz miasta.

Prosił też o pomoc redakcja lokalnych gazet. Sprawa pozostaje jednak nieuchwytna. Smród siarkowodoru czuć, skądkolwiek wiatr by wiał.

- Postanowiliśmy utworzyć specjalny rejestr zgłoszeń - mówi Maciej Lorek, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Gdańsku. - Na podstawie sygnałów od mieszkańców miasta, stwierdziliśmy, że źródło zapachów może znajdować się na terenie Nowego Portu albo wyspy Stogi i jej okolic. Nie mamy jednak prawa kontrolować zakładów. Dlatego przekazaliśmy stosowne informacje do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Gdańsku.

(K.N.)

Masz pokoje lub domek do wynajęcia?

Kup ogłoszenie

w „Banku Kwater”

a ukazuje się ono aż w ośmiu gazetach w Gdańsku, Olsztynie, Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie, Łodzi, Katowicach oraz portalu internetowym Gratka.pl

KUPON z potwierdzeniem wpłaty na konto POLSKAPRESSE Sp. z o.o. oddział „Prasa Bałtycka”: BRE BANK SA Oddział Regionalny Gdańsk 921140 1065 0000 3148 0700 1001

■ WKŁAD DO JEDNEJ z NIERESKISZONYCH SKRZYNEK DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO
■ ZOSTAW W BIURZE OGŁOSZEŃ (adresy Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej)
■ PRZEŚLIŁ FAKSEM Gdańsk, (058) 30-03-213
■ PRZEŚLIŁ POCZTĄ pod adresem: „Dziennik Bałtycki”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, z dopiskiem Bank Kwater

LUB SKONTAKTUJ SIĘ z PRZEDSTAWICIELEM: Magdalena Kaluźniak, (058) 30-03-216

Kupon na ogłoszenie do rubryki Bank Kwater

Dziennik Bałtycki

Zlecam emisję jednego ogłoszenia drobnego w Dzienniku Bałtyckim, Gazecie Olsztyńskiej, Gazecie Poznańskiej, Głosie Wielkopolskim, Gazecie Wrocławskiej, Gazecie Krakowskiej, Dzienniku Łódzkim, Dzienniku Zachodnim oraz portalu internetowym Gratka.pl

☐ Nad jeziorami ☐ Nad morzem ☐ W górach ☐ Za granicą ☐ Różne

Ogłoszenie do 15 słów - 39 zł z VAT

Do wiadomości wydawcy:

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____ Podpis: _____

■ Biuro Ogłoszeń zastrzega sobie prawo do zredagowania, skłasyfikowania ogłoszenia lub jego niezamieszczenia

Gdynia. Bezplatny Internet

Surfuj na skwerze

Dzięki zastosowaniu nowoczesnej technologii, Gdynia dołączyła do nielicznych miast w Polsce, w których korzystać można z bezprzewodowego, bezpłatnego dostępu do Internetu. Po zamontowaniu w centrum miasta tzw. hotspotów (urządzenia do odbioru bezprzewodowego Internetu), właściciele laptopów i palmtopów z kartą sieciową Wi-Fi i użytkownicy nowoczesnych telefonów komórkowych mogą do 30 września łączyć się z globalną siecią, siedząc na ławce na Skwerze Kościuski. Bezprzewodowy Internet działać będzie na razie podczas sezonu. Jednocześnie z połączenia korzystać może nawet 200 osób. Wczoraj działanie internetowej nowinki przetestował prezydent Gdyni Wojciech Szczurek oraz partnerzy miasta – przedstawiciele firm GTS i Łączpol.

– To atrakcja nie tylko dla biznesmenów, którzy spędzają urlop w Gdyni lub przebywają tu w interesach chcąc sprawdzić pocztę elektroniczną – mówił Szczurek. – Z Internetu przy pomocy



Wystarczy laptop, palmtop lub nowoczesna "komórka" i... Skwer Kościuski, by za darmo posurfować po sieci.

laptopów korzysta obecnie coraz więcej młodych ludzi. Władze Gdyni pomyślały też o celach promocyjnych, dlatego po podłączeniu się do sieci na skwerze w przeglądarkach internetowych automatycznie otwiera się jako strona startowa miejska witryna www.gdynia.pl. Urzędnicy planują także rozszerzenie zasięgu sieci m.in. na teren basenu jachto-

wego, mariny, plaży i Bulwaru Nadmorskiego. – Pierwszy etap kosztował nas 8 tys. zł, jednak na pewno opłacało się wydać te pie-

niądze – mówi Tomasz Banek, naczelnik Wydziału Polityki Gospodarczej Urzędu Miasta Gdyni.

Szymon Szadurski

Nawet na wodzie

Rozmowa z **Bartoszem Brzoską** z firmy Łączpol – Jaki jest zasięg internetowej sieci, którą uruchomiłicie? – Z Internetu można korzystać na Skwerze Kościuski od punktu Bałtyckiej Informacji Turystycznej do fontann. Jest to więc znaczna część skweru. Połączenie uzyskać można nawet na wodzie, płynąc jachtem lub statkiem. Sieć jest bardzo szybka i nawet skomplikowane graficznie witryny wyświetlają się niemal natychmiast po wpisaniu adresu.

– Jakże jest zainteresowanie dostępem do bezprzewodowego Internetu?

– Spore. Już w pierwszy dzień uruchomienia dostępu do sieci, z możliwości bezprzewodowego połączenia się z Internetem na Skwerze Kościuski skorzystało 20 osób.



Fot. Tomasz Bolt



Oprac. własne, czerwiec 2005 r.

Info.: T. Bolt

Rumia. Bezpieczniejsze Przejścia

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 9 w Rumii mogą liczyć na opiekę strażnika miejskiego podczas przechodzenia przez przejścia dla pieszych na ul. Gdańskiej. Ruch na niej znacznie się zwiększył z powodu remontu i zamknięcia ul. Dąbrowskiego, na odcinku między skrzyżowaniami z ulicami Gdańską i Pomorską.

Na kilku przejściach dla pieszych kilka razy dziennie będą pojawiać się strażnicy miejscy i wolontariusze, którzy zapewnią dzieciom bezpieczne przejście na drugą stronę. Wyznaczone godziny asysty strażników, to: 7.30 – 8.11.30 – 12.13.30, 14.25, 15.20. W razie potrzeby mogą oni nawet zatrzymać ruch drogowy, którego natężenie zwiększy się w godzinach szczytu. Strażnicy będą pojawiać się na przejściach do końca roku szkolnego.

(mok)

Gdynia. Targi pracy Tysiące ofert



Targi pracy zawsze ściągają wielu młodych ludzi. Fot. S. Ptasznik

Trzy tysiące wolnych stanowisk, w tym ponad 1,3 tys. poza granicami kraju, będzie do wzięcia podczas gdyńskich targów pracy, które rozpoczynają się jutro w hali Gdynieńskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Olimpijskiej. – Rozpoczynamy o godz. 10, targi potrwać do godz. 14 – mówi Joanna Siwicka,

dyrektorka Powiatowego Urzędu Pracy w Gdyni. – Udział w nich potwierdziło 108 firm. Oferty pracy w kraju przeznaczone są głównie dla pracowników branży stoczniowej, budowlanej, gastronomicznej, handlowej, muzycznej. W Skandynawii i Wielkiej Brytanii poszukiwany jest natomiast personel medyczny.

(sz)

Z POLICJI

Fałszywki

Funkcjonariusze gdańskich oddziałów prewencyjnych, na peronie SKM w Chyloni, zauważyli dwóch podejrzanych zachowujących się mężczyzn. Jeden na widok policjantów wyrzucił dokumenty. Funkcjonariusze zatrzymali dwóch 19-latków Piotra R. z Gdyni i Adama K. z Wejherowa. Wśród dokumentów, których próbowali się pozbyć był dowód osobisty, karta bankomatowa i karta emerytalna, wystawione na nazwisko innej osoby. Przeszukano mieszkanie Piotra R., gdzie ujawniono inny dowód osobisty, świadectwo szkolne i kilka dokumentów. Z ustaleń wynika, że dokumenty zostały utracone w wyniku rozboju. Mężczyznom grozi do 2 lat więzienia. Jeśli policja udowodni, że 19-latkowie dokonali także rozboju, kara może wzrosnąć do 12 lat.

(aga)

Po raz czwarty. Święto ulicy Świętojańskiej Parada i gotowanie



Parada już na stałe wpisała się do kalendarza gdyńskich imprez.

Fot. Sławomir Ptasznik

Największą atrakcją tegorocznego święta ulicy Świętojańskiej w niedzielę, 19 czerwca, będzie koncert czterech kucharzy w wykonaniu Macieja Kuronia, Roberta Makłowicza oraz Joli Słomy i Mirka Trymbulaka. Nie mniejszym wydarzeniem będzie wielka parada, która stała się już w Gdyni tradycją.

Mało kto dziś pamięta, że parady, która przeszła ulicą Świętojańską trzy lata temu zaplanowano jako wydarzenie jednorazowe. W 2002 r. święto ulicy obchodzone w stylu amerykańskim, a oczom zdumionych gdynian ukazała się kawałkadek z westernu. Uczczono nie tylko imieniny św. Jana, ale i koniec remontu pierw-

szego odcinka ulicy. Parady towarzyszyły tak duże zainteresowanie, że organizatorzy zapragnęli ją powtórzyć.

Dwa lata temu na Świętojańskiej pojawili się wikingowie i zespoły celtyckie oraz bryczki pełne znanych postaci... Wskrzyszono budowniczych Gdyni i portu – Tadeusza Wendę oraz Eugeniusza Kwiatkowskiego, pisarza Stefana Żeromskiego, króla Kaszubów – Antoniego Abrahama.

Rok temu powiało Europą, wstępowałyśmy przecież do Unii. Świętojańską przemarszerowała 150-osobowa grupa przedstawicieli państw Unii Europejskiej. W tym roku będzie inaczej i wygląda, że jeszcze ciekawiej.

(bj)

Rumia. Akcja pies Poleca mandaty



Fot. S. Ptasznik

Strażnicy miejscy już rozpoczęli akcję w Rumii.

Straż Miejska rozpoczęła kontrolę właścicieli psów. Sprawdza czy zwierzęta chodzą na smyczy i w kagańcach oraz czy właściciele zbierają ich odchody z trawników. Zapowiadają upomnienia i mandaty od 50- 200 zł.

– Każdy pies, który mierzy do 30 cm w kłębie, musi chodzić na smyczy, a jeśli ma

wieć nie niż 30 cm – w kagańcu – mówi Roman Świrski, komendant Straży Miejskiej w Rumii. – Zgodnie z regulaminem utrzymywania porządku w gminie, ich właściciele powinni mieć podczas spaceru narzędzia do sprzątania. Szczypte i torebki na odchody można kupić za 15 zł w spółdzielniach i administracjach.

(mok)

Dziennik Bałtycki

z dostawą do domu rano

sprawdź

0 800 15 00 26

maksymalnie

91 gr*

*) cena kalkulowana za 1 egzemplarz "Dziennika" przy prenumeracie półrocznej na terenie Trójmiasta

Przystanek



Dziennik

Serwis pasażerów
trójmiejskiej
komunikacji

WAŻNE KOMUNIKATY

Gdańsk

■ Nie kursuje już linia 828 obsługiwana przez firmę Planetobus. Autobusy oznaczone tym numerem kursowały z Ujeściska do Wrzeszcza. Jednak w związku z remontem wiaduktu Błędnik wydłużył się czas przejazdu tą linią, a co za tym idzie stała się ona mniej konkurencyjna. Jak zapewni właściciel Planetobusów, linia ta zostanie „odwieszona”, gdy zakończy się modernizacja Błędnika.

■ Na internetowej stronie www.planetobus.gda.pl można głosować na nową linię plażową. W ubiegłym roku gdańszczanie podróżowali linią 855, która w lato kursuje z Ujeściska na plażę na Stogach. Jeśli internauci oddadzą wystarczającą liczbę głosów, powstanie nowa linia plażowa - 854, która dowozić będzie plażowiczów na plażę w Brzeźnie.

SKM

■ W weekend na trasie Gdynia Cisowa - Rumia - Gdynia Cisowa nie będą kursować dwa pociągi SKM. Zmiana dotyczy kolejek, które wyjeżdżają z Gdańska Głównego o 9.15 (Cisowa 10.02, planowy odjazd ze stacji Rumia godz. 10.41) oraz z Gdyni Cisowej o godzinie 10.47 w kierunku Gdańska.

Gdynia

■ W niedzielę, 12 czerwca, w godzinach 8.30 do 15 zamknięta będzie ulica Dębogórska w Rumii w związku z odbywającą się tam imprezą „Piknik z Korzeniem”. Zmienione zostaną też trasy linii 1, 03, 86 i 173.

■ Autobusy linii pospiesznej 1, zamiast do petli „Rumia Partyzantów”, będą kursować do petli „Dębogórze Wybudowanie” przez Rumie Janowo. Na trasie „Rumia Dworzec PKP” - „Rumia Partyzantów” (ul. Starowiejskiej) będą dodatkowe kursy linii 1. Bilety skasowane w autobusie jadącym z Wejherowa będą uprawniały do przesiadki przy dworcu PKP w Rumii i kontynuowania podróży w kierunku ul. Partyzantów autobusem dodatkowym.

■ Linia 03 na trasie w kierunku os. Janowo będzie omijać ul. Starowiejską i Dębogórkę. Podczas objazdu będą obowiązywały przystanki „Dąbrowskiego - Most” oraz „Filtrowa”.

■ Linia 86 kursować będzie w obu kierunkach z pominięciem ul. Wybickiego i Derdowskiego. Autobus nie będzie kursował do „Dębogórze Wybudowania” i do Kazimierza. ■ Autobusy linii 173 na odcinku „Rumia Dworzec PKP” - „Rumia Partyzantów” i z powrotem kursować będą z pominięciem ul. Wybickiego i Derdowskiego.

■ W związku z zamknięciem dla ruchu ul. Powstania Styczniowego w Gdyni Orłowie, zmieniła została trasa linii 121 w kursach z petli „Orłowo SKM - Klif” do Kacych Buków. Od przystanku „Wielkopolska” przy al. Zwycięstwa do przystanku „Plac Górnolaski” przy ul. Wielkopolskiej autobusy kursują al. Zwycięstwa, ul. Stryjską, Lotników i Wielkopolską.

Na trasie objazdu obowiązuje przystanek „Redłowo SKM - Stryjska” przy ul. Stryjskiej.

■ Remont wiaduktu w ciągu ul. Sobieskiego w Rumii - od 15 marca zamknięta dla ruchu jest jezdnia w kierunku Wejherowa. Ruch pojazdów odbywa się wyłącznie po jezdni w kierunku Gdyni, co w niektórych okresach doby może powodować opóźnienia autobusów linii: 03, 04, 85, 86, 88 (288) i 173. Termin zakończenia prac przewidziano na 20 czerwca 2005 r.

■ Remont skrzyżowań w ciągu ul. Dąbrowskiego w Rumii - trwają prace związane z modernizacją rumińskich skrzyżowań - skrzyżowania ul. Dąbrowskiego z Gdańską oraz skrzyżowania z ul. Pomorską. W niektórych okresach doby prowadzone prace mogą powodować opóźnienia autobusów linii 1, 8 i 03.

(vir,M.K.)

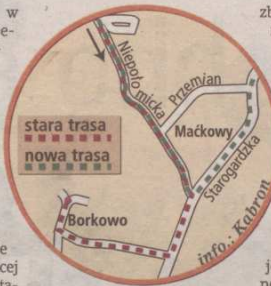
Trzymamy stronę pasażerów

Gdańsk - Borkowo. Linia 175 nadal krótsza

Bez odzewu

Mieszkańcy Borkowa i jeźdźcy w system zbulwersowani tym, że gmina Pruszcz Gdański nie chce dotować linii 175 - skarży się Agnieszka Kruczyńska. - Gmina pozbawiając nas tej linii nie wzięła pod uwagę, że na przykład poczta mieszkańców Borkowa znajduje się w Łostowicach. Co więcej na zebraniu z nami przedstawiciele gminy obiecali pozytywnie rozpatrzyć nasze prośby dotyczące tego połączenia autobusowego. Od zebrania minęły już ponad dwa miesiące i brak jest jakichkolwiek odpowiedzi - dodaje pani Agnieszka.

Przypomnijmy. Trasa linii 175 została skrócona w lutym tego roku. Tym samym 175 zamiast dojeżdżać do Borkowa, jeździ tylko do mleczarni



Małkowy. Wielu mieszkańców Borkowa nie może zrozumieć tej decyzji, gdyż od 1 lutego musi korzystać z usług prywatnego przewoźnika obsługującego linię 176, a co za tym idzie płacić więcej, niż do tej pory.

Z kolei Urząd Gminy w Pruszczu Gdańskim skrócenie trasy tłumaczył w marcu

zbyt wygórowanymi żądaniami gdańskiego magistratu. W skali roku utrzymanie dawnej trasy linii 175 kosztowałoby gminę Pruszcz 30 tysięcy złotych.

„Dziennik” skontaktował się z Magdaleną Kołodziejczak, wójtą gminy Pruszcz Gdański z prośbą o wyjaśnienie tej kwestii. - Brak nawet jednego połączenia jest z pewnością uciążliwy dla wielu mieszkańców. Nie jesteśmy jednak w stanie wyasygnować dodatkowych funduszy na tę linię. Spotkanie z mieszkańcami odbyło się, jednak nigdy nie obiecywałam, że 175 powróci na starą trasę - tłumaczy pani wójt. - W przyszłym roku postaramy się jednak o inne, nowe połączenie - dodaje.

(vir)

PRZYGODY PASAŻERA

Jeden dzień z PKP

To będzie miejsce na komentarze do spraw, które wzbudziły wśród Czytelników emocje. Tym razem najlepszym komentarzem są moim zdaniem wydarzenia, które opisuję poniżej. Niestety, w niedzielę po raz kolejny przekonałem się na własnej skórze, co to znaczy kontakt z PKP Przewozy Regionalne. Wybierałem się do Bydgoszczy. Rano w kasie na dworcu we Wrzeszczu kupując bilet upewniłem się, czy pociąg wyjeżdżający z tej stacji o godzinie 8.17 kursuje także w niedzielę. Pani w okienku zapewniała mnie, że tak. Kupiłem bilet i poszedłem na peron. Po 30 minutach okazało się, że ten pociąg akurat w niedzielę nie kursuje. Powróciłem więc do kasy i poprosiłem o zwrot pieniędzy, gdyż moim zdaniem zostałem wprowadzony w błąd. Zamiast pieniędzy wystułałem tyrały o tym, jaki jestem bezczelny i, że kasa to nie informacja. Później starałem się więc ustalić inne połączenia

korzystając z informacji telefonicznej. Niestety, po kilkunastu próbach dozwolenia się pod numer 9436 dałem za wygraną i zdecydowałem skorzystać z internetowej rozkładu jazdy PKP. O zgłoszeniu przyczyn technicznych także i to było przez kilkadziesiąt minut niemożliwe. Wreszcie pokonawszy przeciwności losu zjawiłem się na dworcu w Oliwie, skąd o godzinie 18.12 powinien wyruszyć pociąg z Gdyni jadący przez Bydgoszcz do Poznania. Niestety, na kilkunastokilometrowym odcinku do Oliwy, zanotował on 105-minutowe opóźnienie. Po czątkowo było to 70 minut, ale jak tłumaczył głos wydobywający się ze skrzeczącego głośnika, wielkość opóźnienia może ulec zmianie. Poszedłem

więc do kasy. Zamiast informacji znowu naraziłem się na pretensje: po pierwsze kasa to nie informacja (właściwie powinieniem był już to zapamiętać), a po drugie to kasjerka nie wie, bo kiedy rozpoczęła zmianę, to pociąg był już spóźniony. Paląc bez skrępowania papierosa kazała mi wrócić na peron i czekać, bo ona przecież nie będzie nigdzie dzwonić, albo biec na Przymorze do dyżurnego ruchu i się dowiadywać co z pociągiem. Oniemiały wyszedłem bez słowa. Bilet na pociąg pospieszny z Gdańska do Bydgoszczy kosztuje około 30 złotych. Czy warto? Normalnie podróż trwa dwie godziny. Mnie zajęła w niedzielę cały dzień.

Maciej Pawlikowski

Zabierz głos w sprawie

Piszcie, dzwońcie:

m.pawlikowski@prasabalt.gda.pl,
tel. 3003-392.



SKM

Informacja kolejowa:
72 12 170

Internet:

www.skm.pkp.pl

ZKM Gdańsk

Informacja:
341 00 21

Internet:

www.zkm.gda.pl

ZKM Gdynia

Informacja:
0 801 174 194

Internet:

www.zkmgdynia.pl

Bezpłatna linia telefoniczna do redakcji

0 800 1500 39

PAMIĘTAJ!

Serwis pasażerów trójmiejskiej komunikacji w każdy wtorek w „Dzienniku Bałtyckim”!



OPINIE

Nieuprzejmy kierowca...

Wczoraj jechałam autobusem ZKM linii 106 o numerze bocznym 2047. Kierowca podjechał na przystanek przy przystanku na ul. Watowej. Mimo, że widział spieszącą się do autobusu starszą kobietę o kulach, zamknął jej drzwi przed nosem. Jestem pewna, że kierujący autobusem musiał ją zobaczyć, gdyż sama prosiłam, aby zaczekał na tę panią. Nic nie odpowiedział, tylko zamknął drzwi i dodał gazu. Wstydy.

pani Barbara z Gdańska

■ Niepotrzebny przystanek... Jestem mieszkańcem ulicy Konopnickiej. Codziennie pod moim oknem zatrzymuje się ponad 200 autobusów. Ściany budynku pękają, a zapach spalin unosi się w całym mieszkaniu. Wszyscy pasażerowie wysiadają pod moim oknem, a puste autobusy jeżdżą na pętlę przed dworcem we Wrzeszczu. Po co? Może prościej zmienić ich trasę, żeby nie jeździły puste bez sensu.

pan Henryk z Gdańska

Wyścigi przy Hallera...

O tym, że gdańscy kierowcy autobusów jeżdżą z zawrotną prędkością po al. Hallera, wiadomo nie od dziś. Myślałem jednak, że te praktyki już się zakończyły. Niestety w niedzielę sam miałem okazję zaobserwować taką sytuację. Aby wyprzedzić autobus musiałem przyspieszyć do 110 kilometrów na godzinę. Pytanie, skąd te spóźnienia skoro kierowcy jeżdżą jak mistrzowie Formuły 1.

Marcin z Nowego Portu

Tłok w SKM...

Kiedy wreszcie coś się zmieni? To chyba już pytanie retoryczne, bo kilka razy czytałam w „Dzienniku” wypowiedzi rzecznika SKM na ten temat. Skoro zlikwidowano małą linię do Nowego Portu, to może znajdą się dodatkowe pociągi? Byłoby miło i... luźniej.

Halina z Gdańska



PRACA

ZATRUDNIĘ

ASYSTENTA handlowca, pomoc biurową oraz osoby bez doświadczenia na stałe i sezon. Również matryczki, 0-509-732-009

CIEŚLI i zbrojarzy od zaraz. (0-58) 325-68-56, 0-500-035-776

CUKIERNIKA samodzielnego, praca stała, Gdynia "Jazda" Włocławski, Gdynia, Orlowo, 824-89-54

DORADCÓW klienta, konsultantów handlowych i asystentów handlowych do obsługi klientów i sprzedawców oraz magazynierów i fakturzystów do hurtowni. Praca stała i na sezon. Również matryczki. 340-39-39, 524-59-35

DRUKARZA, pomocnicę drukarza zatrudni pracownia drukarni w Gdyni, tel. 621-73-11 lub 0509-666-997

Ekspedientkę do sklepu spożywczo-monopolowego, wiek do 40 lat. (0-58) 344-51-55

Ekspedientkę spożywczo-monopolowego Gdańsk Trakt Św. Wojciecha 20 między 14.00-16.00

Ekspedientkę, zatrudni Sklep Spożywczy. (0-58) 343-87-87

Ekspedientkę, sklep spożywczy Okęcie, wymagane - doświadczenie, 665-26-17

Ekspedientkę do sklepu spożywczo-monopolowego, 0-581 342-77-81

Elektryka 346-87-59

FRYZJERKĘ, stylistkę do samodzielnego prowadzenia nowo otwartego salonu w Gdańsku 0-861-47-06-06

FRYZJERÓW damskich, 508-084-240

GINEKOLOGA, 0696-155-548

HANDLOWCA, z możliwością szybkiego awansu na Kierownika oddziału Gdańsk zatrudni firma z branży motoryzacyjnej. Tel. 0 81 1 7 4 4 3 8 1 0, 0097-459-634

HANDLOWCA, technika z okolic Trójmiasta zatrudni dystrybutor lakierów. Wykazaliśmy średnie, doświadczenie 3 lata pracy w podobnym charakterze w branży stolarstwa meblowego lub budowlanego. Kontakt tel. 0687-828-587

KIEROWCA z okolic Gdańska, ADR cysterny, 2 lata doświadczenia w transporcie, nielubianostwo. Tel. 0-507-079-312

HANDLOWCÓW do obsługi klienta, reklamy, marketingu i transportu od 1500, do 2500, 4 mc, 781-71-81

KOLPORTERA prasy zamieszkałego w Gdańsku Dolnym w rejonie ul. Łąkowej, Toruńskiej, Rzeźnickiej zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (między 4.00 a 7.00 rano). Telefoniczne zgłoszenia w godz. 10.00-14.00. tel. 300-36-17

zatrudni: laminarzy laminiarza (kierownik produkcji - technolog) **stolarzy** Wymagane doświadczenie. telefon: (058) 763-55-41

KAFELNIA oraz monterów płyt gipsowych, 0-888-480-120 dzwonić do 16.00

KASJERKĘ, praca w markecie w Gdańsku, wymagana książeczka Sanepidu, do 26 lat, uczniowski student, Zapewniamy szkolenie. (0-58) 552-91-38, 0-604-945-240

KIEROWCA z okolic Gdańska, ADR cysterny, 2 lata doświadczenia w transporcie, nielubianostwo. Tel. 0-507-079-312

KOLPORTERA prasy zamieszkałego w Gdańsku Dolnym w rejonie ul. Łąkowej, Toruńskiej, Rzeźnickiej zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (między 4.00 a 7.00 rano). Telefoniczne zgłoszenia w godz. 10.00-14.00. tel. 300-36-17

KOLPORTERA prasy zamieszkałego w Gdańsku Dolnym w rejonie ul. Łąkowej, Toruńskiej, Rzeźnickiej zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (między 4.00 a 7.00 rano). Telefoniczne zgłoszenia w godz. 10.00-14.00. tel. 300-36-17

KOLPORTERA prasy zamieszkałego w Gdańsku Dolnym w rejonie ul. Łąkowej, Toruńskiej, Rzeźnickiej zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (między 4.00 a 7.00 rano). Telefoniczne zgłoszenia w godz. 10.00-14.00. tel. 300-36-17

KOLPORTERA prasy zamieszkałego w Gdańsku Dolnym w rejonie ul. Łąkowej, Toruńskiej, Rzeźnickiej zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (między 4.00 a 7.00 rano). Telefoniczne zgłoszenia w godz. 10.00-14.00. tel. 300-36-17

KOLPORTERA prasy zamieszkałego w Gdańsku Dolnym w rejonie ul. Łąkowej, Toruńskiej, Rzeźnickiej zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (między 4.00 a 7.00 rano). Telefoniczne zgłoszenia w godz. 10.00-14.00. tel. 300-36-17

KOLPORTERA z samodzielnym mobilizowaniem do rozwoju gazet na terenie Chwaszczyno. Oferujemy stałą pracę z zarobkami 15.000-20.000 (rano), Zarobek miesięczny ok. 400 zł netto plus zwrot kosztów paliwa. Głoszenia przyjmujemy od godz. 1 00-13.00. tel. 0583-300-36-21

KONSULTANTKI Avon, (0-58) 302-89-89, 0-501-311-281

KRAWCOWE zatrudni, (0-58) 552-72-90, 0-603-052-239

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, szwaczki zatrudni 554-52-35, 0602-727-685

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

KRAWCOWE, krajową i pomocniczą, z okolic Przeciszka Gdańskiego, 682-28-40, 0600-03-09-47

MAGAZYNIERÓW, handlowców do 35 lat. Na stałe i na sezon. Możliwość awansu. Tel. 661-10-56, 661-24-77

MALARZY, placyzki, elektryków, 552-17-46

MECHANIKA samochodowego z praktyką, pracownia do serwisu iop, modernizacji zabrakowania. Karłuka 365 B "Quatro", 0501-021-428, 322-11-27

MECHANIKA samochodowego z umiejętnością spawania mogniem. Gdańsk Wrzeszcz, 0601-649-422, 346-03-88

MONTERÓW kadłubów, spawaczy, praca w Gdyni i Gdańsku, 0500-557-901

MONTERÓW kadłubów i rozróżgów dyktowych, słuszy okrytych, spawaczy PRS z doświadczeniem, 0-581-343-57-16, 0-601-635-587

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

MONTERÓW kadłubów, rozróżgów, maszyn, spawaczy z PRS z książeczką zabiegów, do pracy w ekspedycji 663-97-37

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

ROZKOSZNI prasy, mieszkańskich na ul. Żelazkowej, Glinki i okolic w Gdańsku zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00-7.00. Zgłoszenia telefonować: 02.06.13.06.2005 w godz. 10-12, tel. 300-36-07

Koszykówka. Trzeci turniej MOSiR przy Multikinie

Pozostał ostatni

Na parkingu przy Multikinie odbył się trzeci turniej koszykówki ulicznej. Organizatorem cyklu jest MOSiR Gdańsk i Multikino, a partnerem Gdańskie Centrum Profilaktyki Uzależnień od Alkoholu. Patronat honorowy sprawuje Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska. Patroni medialni to: „Dziennik Bałtycki”, serwis internetowy www.gdansk.naszemiasto.pl oraz Radio Gdańsk.

Pogoda wprawdzie nie była tak znakomita jak przy poprzednich dwóch turniejach, ale i tak do rywalizacji przystąpiło 65 zespołów. Wszyscy zastanawiali się czy w trakcie meczów nie zacznie padać, ale aura okazała się łaskawa i turniej mógł być przeprowadzony bez problemów.

W rywalizacji zespołów z rocznika 1985 i starszych wystąpiło czternaście drużyn. Wygrała drużyna Dzbany (Kuba Danjuma, Wojciech Śledziar i Paweł Pawłowski) przed Twoją starą (Marek Rębisz, Wojciech Tyborowski, Bartosz Kołeczek) oraz Wilkami (Daniel Małas, Mateusz Stenka, Jacek Marchewka). W klasyfikacji generalnej prowadzi Siłownia u Janka - 43,5 pkt.

W kategorii 1986-88 r. zagrało 16 zespołów. Wygrała drużyna Salam Malejkum



65 drużyn wystąpiło w trzecim turnieju przy Multikinie. Aura okazała się łaskawa i pomimo zachmurzenia deszcz nie przeszkodził zawodnikom w grze.

Fot. Robert Kwiatkowski

(Tomasz Grochowski, Marcin Chudy, Michał Śmierczalski), która w finale pokonała ekipę Czochraj predatora (Piotr Renkiel, Rafał Milewski, Michał Hillar). Trzecie miejsce zajął zespół Twój pies (Szymon Murawski, Paweł Minkiewicz, Maciej Gołabowski). W klasyfikacji generalnej prowadzą U-u-u-u-u-u i Czochraj predatora - po 68,5 pkt.

Najwięcej - bo aż 35 drużyn - wystąpiło w rywalizacji zespołów z rocznika 1989 i młodszych. Wygrał Wyżsków, moje miasto (Tomasz Tulula, Denis Dobkowski-Ryko, Marcin Kądziała) wyprzedzając Fikuśne ogory (Jakub Kietliński, Michał Dziengo, Mateusz Miądlowski) i Chłopaków od Krzysia (Tomasz Werbez, Krzysztof Kowalski, Dariusz Kraus). W klasyfikacji generalnej prowadzi drużyna Wyżsków, moje miasto - 109 pkt.

W najbliższą sobotę rozegrane zostaną ostatnie zawody z cyklu, po których poznamy najlepsze drużyny w poszczególnych kategoriach wiekowych. Najlepsze trzy zespoły w klasyfikacji generalnej po czterech turniejach - w poszczególnych kategoriach wiekowych - otrzymają pamiątkowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez organizatorów i sponsorów.

(stan)

Koszykówka uliczna. Na placu Grunwaldzkim Zgłoszenia trwają

W najbliższą sobotę i niedzielę na Placu Grunwaldzkim w Gdyni odbędzie się wielki turniej koszykówki ulicznej New Balance Basket Tour 2005. Rywalizacja toczy się będzie w sześciu kategoriach wiekowych: dla chłopców - do 13 lat, do 16 lat, do 19 lat oraz open oraz dla dziewcząt - do 14 lat, do 16 lat oraz open.

Dla uczestników imprezy organizatorzy przygotowali atrakcyjne nagrody. Nie zabraknie też innych atrakcji. Koszykarskie konkursy dla zawodników i publiczności,

mecz pokazowy VIP, atrakcyjna oprawa muzyczna zapewnią wszystkim dobrą zabawę.

Obok rywalizacji sportowej organizatorzy planują wiele nietypowych klasyfikacji. Na nagrody mogą liczyć zespoły najmłodsze i najniższe.

Zgłoszenia do turnieju przyjmowane są w siedzibie GTK oraz Basketball Investments SSA (Gdynia, ul. Olimpijska 5/9) tylko do 9 czerwca. Szczegóły na stronach www.lotusgdynia.com i www.pozkosz.com (sus)

Lekkoatletyka. Czaja z minimum na MŚ Na przeszkodach

W gronie tych, którzy podczas 5 Europejskiego Festiwalu Lekkoatletycznego w Bydgoszczy uzyskali minimum na sierpniowe mistrzostwa świata w Helsinkach, znalazł się Jakub Czaja (SKŁA Sopot). Wprawdzie zajął on dopiero czwarte miejsce na 3000 m z przeszkodami, ale bieg, wygrany przez Radostia

Popławskiego z Astry Nowa Sól (8.17,77), prowadzony był w szybkim tempie. Czas Czaj - 8.19,91. Kolega klubowy sopockiego przeszkodowca, najlepszy polski sprinter Łukasz Chyła był tym razem drugi w pierwszej najsilniejszej serii biegu na 100 m. Chyła uzyskał czas 10,54. Bieg wygrał Nigeryjczyk Uchenna Emedolu 10,44. (ko)

Koszykówka. Urbaniak w Lotosie Kuracja odmładzająca

Kierownictwo mistrzowskiej drużyny koszykarzy Lotosu Gdynia przeprowadza ostrą kurację odmładzającą kadry swoich zawodników. Najnowszym nabytkiem prezesa Mieczysława Krawczyka jest 18-letnia Marta Urbaniak, która podpisała z „Basketball Investments” SSA trzyletni kontrakt.

Najlepsza zawodniczka juniorskiego zespołu Olimpii Poznań mierzy 180 cm wzrostu i występuje na pozycjach „2” i „3”. Niedawno zdobyła w Gdyni wicemistrzostwo Polski. Po turnieju wybrana do najlepszej piątki „All Stars”. Posiada dobry przegląd pola, dysponuje skutecznym rzutem z dystansu i nie boi się brać odpowiedzialności za rzut w przełomowych momentach.

W ligowym zespołie Lotosu może być zmienniczką dla Agnieszki Bibirzyńskiej.

Przypominamy, że w ubiegłym tygodniu gdynski klub podpisał czteroletni kontrakt z 19-letnią środkową SMS Warszawa, Magdaleną Lecielińską. W drużynie trenera Krzysztofa Koziorowicza pojawiła się też 19-letnia Słowaczka, Anna Gotalova (203 cm), która będzie zmieniała Małgorzatę Dydek.

- Poszukujemy jeszcze pierwszej rozgrywającej. Powinna to być topowa koszykarka, występująca na parkietach ligi WNBA. Katarzyna Dydek niebawem poleci do USA, aby przyjąć się z dystansem do gry w Lotosie - powiedział nam prezes Krawczyk. (sus)

Piłka nożna. To już koniec

Chech przegrała wszystko

Zakończyły się rozgrywki w pierwszej lidze piłki nożnej kobiet. Chech nie zdobyła żadnego punktu i strzeliła zaledwie cztery gole. W ostatnim meczu gdynianki przegrały na swoim boisku z zespołem Cisy Nałęczów 1:4 (0:1). Jedynego gola dla naszego zespołu strzeliła Marzena Samp.

Chech: Puchowska - Waszarskowska (70 Znamierowska), Bazydło, Kleszczewska, Poblocka, Kaszorek, Goral, Bartkiewicz (74 Krefta), Gąsiewicz, Gniadek, Samp.

- Znowu dziewczyny zagrały niezły mecz. Szkoda, że nie udało się strzelić wyrównującej bramki na początku drugiej połowy, bo spotkanie mogłoby się potoczyć inaczej. A tak znowu przegraliśmy - powiedziała Magdalena Miłosz, trenerka Checzy.



Chech Gdynia (czerwone stroje) w przyszłym sezonie zagra w pierwszej lidze.

Fot. Tomasz Bajt

Przed kolejnym sezonem w rozgrywkach nastąpi reorganizacja. Powstanie ekstraklasa, w której zagra sześć najlepszych drużyn z zakończonego sezonu. Cztery najsłabsze - w tym Chech - oraz sześć najlepszych z II ligi utworzy dziesięciopozłową pierwszą ligę. (stan)

Wyniki i tabela

Chech Gdynia - Cisy Nałęczów 1:4 (0:1), Praga Warszawa - Stilon Gorzów 1:4 (0:1), Medyk Konin - AZS Wrocław 4:2 (0:0), Atena Poznań - Czarni Sosnowiec 0:6 (0:4), Gł Czerwonoarm. - Podgórze Kraków 2:1 (1:1).

1. AZS	18	51	82-9
2. Czarni	18	46	105-11
3. Medyk	18	40	84-10
4. Cisy	17	32	35-22
5. Atena	18	27	18-25
6. Stilon	18	22	38-37
7. Gł	18	19	26-56
8. Praga	18	14	19-78
9. Podgórze	17	8	11-55
10. Chech	18	0	4-119

Dziennik Bałtycki

REDAKCJA

80-894 Gdynia, Turgo Drowy 911 Fax 3003 340
Korespondencja: 80-558 Gdynia ul. Poczt. 419

Redaktor naczelny: Tomasz Aniołowski 3003 340
Zastępca red. naczelnego: Marcin Wesołowski 3003 305

Redaktor naczelny: Marcin Wesołowski 3003 305
Redaktor naczelny: Marcin Wesołowski 3003 305

DZIAŁY

Współpraca z Czytelnikami tel. 3003 340
Współpraca z Czytelnikami tel. 3003 340

Gdynia tel. 550 42 38
Sopot tel. 6659 500

Gdynia tel. 3003 302
Gdynia tel. 3003 302

Infolinia 0800 1500 39

Infolinia 0800 1500 39

Infolinia 0800 1500 39

Infolinia 0800 1500 39

PRENUMERATA

Prenumerata

Prenumerata

Prenumerata

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Reklama i oddziały redakcji

Reklama i oddziały redakcji

Reklama i oddziały redakcji

Dziennik Bałtycki

z dostawą do domu rano

0 800 15 00 26

maksymalnie

91 gr*

*) cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Trójmiasta

WYDAWCA

Wydawca

Wydawca

Wydawca

DRUK

Druk

Druk

Druk



W Twoim imieniu interweniuje red. Kamil Buziak

Gdańsk. Muszą płacić za sąsiadkę

Bo jest jeden licznik



Dlaczego mamy płacić za wodę, której nie zużyliśmy - pyta Monika Pietrzak.

Fot. Przemysław Świerczak

Firma Saur Neptun zagroziła odcięciem wody - za długi. Problem dotyczy trzech rodzin, z których nie płaci jedna.

- My swoje rachunki regulujemy. Teraz będziemy musieli zapłacić długi sąsiadki - żali się Monika Pietrzak, lokatorka domu przy ulicy Hallera.

W mieszkaniach nie ma pojedynczych liczników, jest jeden zbiorczy. Koszty dzielone są na trzy. Dwaj lokatorzy dogadują się między sobą, trzeci uparcie nie płaci. Problem powstał w momencie, gdy Saur Neptun przysłał pismo zawiadamiające, że w przypadku nie uiszczenia zaległych rachunków, odenie wodę wszystkim.

- Jesteśmy bezsilni. Dlaczego mamy odpowiadać za czyjeś zobowiązania - pyta Czytelniczka.

Monika Zbożńska

Sprawa lokatorów

Izabela Szoll-Czapczyk

rzecznik prasowy Saur Neptun Gdańsk SA



- 13 maja 2005 r. zostało przesłane do współwłaścicieli zawiadomienie o zamiarze odcięcia wody. Zadłużenie wynosi 945,25 zł. Nie ma możliwości odcięcia wody tylko rzeczywistemu dłużnikowi - w przypadku jednego wodomierza, wszyscy współwłaściciele Saur Neptun jest przyłączone. Uregulowanie spraw wewnętrznych rozliczeń współwłaścicieli nie leży w naszej gestii. Istnieje możliwość dokonania osobnego zasilania w wodę. Gdyby współwłaściciele podjęli decyzję o rozliczaniu się indywidualnie z ilości wykorzystanej wody, wówczas indywidualnie należy zgłosić się do Saur Neptun Gdańsk o wydanie warunków technicznych rozdziału instalacji lub montażu wodomierzy indywidualnych. Wyrażamy ubolewanie z powodu zaistniałej sytuacji, ale jej rozwiązanie możliwe jest wyłącznie w drodze porozumienia między mieszkańcami lub rozdziału sposobu zasilania, o które trzeba wystąpić do Saur Neptun.



Z poważaniem
Maria Tużnik

LIST

■ Na szczęście!

Niejednokrotnie słyszałam niepochlebne opinie na temat pracy gdańskich strażników miejskich. Jednak nie wszyscy funkcjonariusze zasługują na taką opinię. Otóż kilka dni temu, gdy przejeżdżałam przez rondo na pl. Komorowskiego we Wrzeszczu, mój samochód odmówił posłuszeństwa. Udało mi się opuścić rondo i auto zatrzymało się na przejeździe dla pieszych, na początku ulicy Mickiewicza. Zabłokowała się skrzynia biegów i nie mogłam przesunąć dźwigni w żadnym kierunku. Samochód wymagał holowania do najbliższego serwisu. Niespodziewanie pojawili się dwaj funkcjonariusze Straży Miejskiej, którzy właśnie przejeżdżali obok. Zainteresowali się dlaczego stoję i natychmiast zaproponowali pomoc. Bezpiecznie odholowali mój samochód do serwisu Fiata przy ul. Hallera. Złożyłam gorące podziękowanie na ręce pana Komendanta Straży Miejskiej w Gdańsku - chodzi o panów Tomasza Grabowskiego i Marcina Schultka - za udzieloną mi bezinteresownie pomoc. Taka postawa pracowników zasługuje na najwyższą pochwałę i mogą tylko życzyć, aby wszyscy funkcjonariusze podobnie podchodzili do swojej pracy. Jeśli to możliwe proszę o zamieszczenie w Waszej gazecie mojego listu. Tym panom należą się dobre słowa - za życzliwość i bezinteresowność. Gdyby wszyscy ludzie w ten sposób wykonywali swoją pracę, świat byłby o wiele lepszy.

Problem. Nadpobudliwe dziecko Potrzebuje pomocy

Moje dziecko ma ADHD - jest to zespół nadpobudliwości psychoruchowej. Szymon ma trudności z koncentracją i przez to problemy w nauce. Poradnia psychologiczno-pedagogiczna wydała opinię i zaleca naukę w klasie integracyjnej z nauczycielem wspomagającym. Niestety, w szkole do której chodzi, nie ma takich

klas. Nie chcę przenosić dziecka do innej, ponieważ on dobrze czuje się w tej szkole, lubi swoich nauczycieli i kolegów. Zmiana placówki wiąże się też z dodatkowym stresem, na który nie chcę narażać syna. Co mam zrobić, aby mógł chodzić do swojej szkoły i otrzymywał tam odpowiednią pomoc?

Ania z Żabianki

Do uzgodnienia

Elżbieta Kleczyk

dyrektor Wydziału Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego Kuratorium Oświaty w Gdańsku



- Aby mogła powstać klasa integracyjna, musi być co najmniej pięcioro dzieci, które się do niej kwalifikują. Jeśli w szkole, do której chodzi dziecko nie ma takiej klasy i nie można jej utworzyć, to dyrekcja powinna umożliwić uczniowi nauczanie indywidualne lub indywidualny tok pracy, w oparciu o opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej i przy współpracy z pedagogiem. Obecnie problem ADHD jest rozpoznawalny, nauczyciele mają wiedzę na ten temat. Do każdego przypadku trzeba jednak podchodzić indywidualnie, dlatego jakie rozwiązanie będzie najkorzystniejsze, trzeba uzgodnić wspólnie z rodzicami, dyrekcją szkoły i kuratorium. Może nie trzeba będzie przenosić dziecka z obecnej placówki.

Gdańsk. Uszkodzona rura

Dlaczego tak długo?

Od czwartku Niedźwiednik i przyległe ulice pozabawione były ciepłej wody! Awaria, zgodnie z obwieszczeniem, ma zostać usunięta prawdopodobnie we wtorek.

Uważam to za skandal. W dobie zaawansowanej technologii usuwanie awarii ma trwać sześć dni? Chyba, że pracownicy GPEC zrobili sobie wolny weekend! Pozdrawiam, Andrzej

Po wszystkim

Justyna Lulkiewicz

rzecznik prasowy Gdańskiego

Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej

- Przepraszamy wszystkich mieszkańców za niedogodności w dostawie wody. Awarię spowodowała nieszczelna rura. Uszkodzenie miało miejsce pod ulicą, w miejscu, do którego trudno było dotrzeć. Wymagało to czasu i nakładu pracy. Obecnie mieszkańcy Niedźwiednika mają już wodę - awarię usunęliśmy przed zapowiadany termin.



PSIAK W SCHRONISKU!

3 czerwca w okolicy kościoła na Zaspie (ul. Pilotów) znalazłam piękną, młodziutką suczkę! Albo się zgubiła, albo ktoś jej w tym pomógł. Niewielka, pięknie umaszczonej o sierści średniej długości. Jest bardzo ufną, uwielbia dzieci. Po dwóch dniach poszukiwania właściciela trafiła do schroniska w Sopocie. Jeśli ktoś jej szuka, skierujcie go proszę do Sopotu. A jeśli ktoś szuka wesołego towarzysza - niech ją przygarnie. Jest bardzo wrażliwa i na pewno źle się tam czuje...

Iwona

Ubezpiecz się przed urlopem!

za **tydzień**
w **Dzienniku**

• Na co powinienś zwrócić uwagę wybierając polisę
• Ile zapłacisz • Rady ekspertów